

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

W wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości pocztowych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leltgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 126

Poznań, poniedziałek dnia 17 marca 1930

Rok XXV

Impas w Londynie

Konferencja morska w Londynie weszła w stadium krytyczne. W obecnej chwili odbywają się nad Tamizą decydujące narady z udziałem premiera Tardieu, mające na celu znalezienie sposobu wyjścia z impasu, w jakim znalazły się rozmowy po blisko dwumiesięcznym trwaniu.

W najbardziej przykrych sytuacji znajduje się Anglia, która dała inicjatywę do konferencji i której ze względów finansowych zależy ogromnie na ograniczeniu zbrojeń. Z tego powodu Anglia zgodziła się na zrównanie swej floty z amerykańską, z którą ze względów finansowych konkurować już nie może, a obecnie stara się odbić sobie to ustępstwo na innych państwach, szczególnie na Francji, pragnąc zmusić ją do zmniejszenia swoich zbrojeń.

Przebiegły ten plan, przybrany w formułki pacyfistyczne, okazał się bardzo trudny do urzeczywistnienia. W praktyce nie doszło nawet do ścisłego ustalenia stosunku flot angielskiej i amerykańskiej. Poza tem istnieje ciągle jeszcze zatarg japońsko - amerykański, bo Japonia nie chce zrezygnować ani z posiadania 70 proc. marynarki amerykańskiej, ani z licznej floty łoża podwodnych.

Wreszcie Francja w obszernym memorjale wykazała, że jej potrzeby obronne na morzu wymagają 713.000 tonn floty. Cyfrę tę uznano za wygórowaną. Francja oświadczyła, że mogłaby ją zmniejszyć tylko pod warunkiem uzyskania od Ameryki i Anglii nowych gwarancji bezpieczeństwa np. w formie wprowadzenia sankcyj do paktu Kellogga. Na propozycję tę Stany Zjednoczone i Anglia odpowiedziały odmownie. System międzynarodowych gwarancji znowu doznał zachwiania, ale za to sytuacja zyskała na jasności i szczerości.

Punkt ciężkości narad przerzucił się wobec takiego postawienia sprawy z oceanów na morze Śródziemne. Włochy nie wyraziły liczbowo, jakie są ich potrzeby morskie. Oświadczyły tylko, że chcą mieć flotę, równą francuskiej. Paryż tymczasem kategorycznie odrzuca parytet z Włochami, wychodząc z założenia, że flota włoska operuje tylko na morzu Śródziemnym, gdzie w razie równości z francuską, zawsze miałaby nad nią przewagę, bo Francja musi swoją marynarkę rozesłać po całym niemal świecie, gdzie posiada rozliczne posiadłości.

Zatarg francusko - włoski jest w tym wypadku szczególnie niewygodny dla Anglii. Wielka Brytania zrezygnowała z przedwojennej zasady, że jej flota winna się równać dwóm najsilniejszym flotom świata, ale chciałaby utrzymać przynajmniej tę tezę w stosunku do dwóch największych flot Europy. Gdyby flota włoska miała być równa francuskiej, to te państwa posiadałyby 1.426.000 tonn. Tymczasem Anglia zgodziła się na posiadanie 1.200.000 tonn.

W obecnej chwili dyplomaci, zebrani w Londynie, zastanawiają się, jak wybrnąć z zatargu francusko - włoskiego. Ze strony Francji wysuwany jest plan zawarcia Locarna śródziemnomorskiego, które podpisałyby wszystkie państwa,

Dymisja rządu jeszcze nie została przyjęta

Konferencja p. Prezydenta z marsz. Sejmu i Senatu

Warszawa, 17. 3. (Tel. wł.). W ciągu niedzieli w sytuacji przesileniowej nie zaszło nic nowego. Nie jest wiadomy wynik rozmowy Bartla z marsz. Piłsudskim. Rząd dotychczas nie jest w stanie dymisji, dopóki nie została ona przyjęta przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Może on przeto załatwiać wszystkie czynności państwowe a więc podpisać także traktat handlowy z Niemcami. W kołach politycznych utrzymują, że dopiero po podpisaniu tego traktatu zostaną załatwione formalności dymisyjne.

Na dzień dzisiejszy zapowiadają wydanie komunikatu urzędowego. Dzisiaj także odbędzie się narada cen-

trolewu dla ustalenia prac sejmowych na okres dni 14. Pomimo piątkowej frondy Stronnictwa Chłopskiego inne grupy centrolewu szukają z niem porozumienia.

Premjer Bartel zwiedził wczoraj fabrykę Rudzkiego. (w)

Warszawa, 17. 3. (Tel. wł.). Dzisiaj o godz. 12.30 na zaproszenie p. Prezydenta udali się na Zamek marszałek Daszyński i Szymański, zaproszeni na wspólną konferencję. Godzina 2 — konferencja trwa jeszcze.

Tymczasem rząd pracuje normalnie i premjer Bartel przyjął z rana ministra Czerwińskiego oraz min. Jantę-Polczyńskiego. (w)

O prawomocność konstytucyjną umowy likwidacyjnej z Polską

Berlin, 17. 3. (Tel. wł.) Prezydent Hindenburg przyjął dzisiaj kanclerza Müllera, min. sprawiedliwości Rzeszy von Guerdarda, sekretarzy stanu Joela i dr. Zweigera oraz szefa oddziału

prawnego w min. spr. zagr. dr. Gaussa, aby zasięgnąć ich opinii co do prawomocności konstytucyjnej umowy likwidacyjnej z Polską.

Zgon Primo de Rivery

Paryż, 16. 3. (PAT). Gen Primo de Rivera zmarł tutaj nagle. Były dyktator Hiszpanii był chory na cukrzycę i wybierał się na kurację do Frankfurtu w celu przeprowadzenia kuracji. Śmierć nastąpiła o godz. 11 rano. Rodzina Primo de Rivery wyszła z hotelu, gdzie mieszkała wraz z chorym i udała się do kościoła. Primo de Rivera pozostał, siedząc w fotelu, zagłębiony w czytaniu. Po powrocie znaleziono go na łóżku, z oku-

larami zsuniętymi na czoło. Wezwany lekarz stwierdził śmierć, która nastąpiła prawdopodobnie wskutek skrzepu. Nie podobna było przewidzieć tego, tembardziej, że Primo de Rivera wyznaczył na ten sam dzień spotkanie z marsz. Petain, min. Mary i Hennessy. Śmierć nastąpiła tak nagle, że chory nie miał czasu nawet zadzwonić na służbę.

Ciało zmarłego zostanie zabalsamowane i wywiezione do Madrytu.

Były minister Bell poucza, jak Niemcy mają się wykręcać z zobowiązań haskich

Berlin, 16. 3. (PAT). B. minister Rzeszy Bell zamieścił na łamach „Germanji” artykuł o stronie prawnej układu haskiego. Zdaniem Bella należy jaknajostrożniej wystąpić przeciwko takiej wykładni klauzuli sankcyjnej, według której prócz Francji, Anglii, Italji, Japonji i Belgji jakiekolwiek inne państwo wierzycielskie mogłoby korzystać z uprawnień tej klauzuli.

Ponieważ ustalono, że klauzula może być zastosowana tylko wówczas, kiedy nastąpi stwierdzenie podstępnej złamania układu przez Niemców drogą konkretnych działań, a skierowanego przeciw-

ko całokształtowi układu, przeto żądane doniosłe stwierdzenie Najwyższego Międzynarodowego Trybunału Rozjemczego leży w dziedzinie teorii i nierzeczywistości.

Co się tyczy możliwości rewizji planu Younga, to wprowadzenie niema formalnej klauzuli rewizyjnej, jednakże materialna możliwość rewizji nie została przez układ zniewieczona. Rozwój gospodarczy nie jest zależny od traktatów gospodarczych, lecz przeciwnie traktaty gospodarcze, ich wykładnia i zastosowanie winny być uzależnione od sytuacji gospodarczej.

Litewski „korytarz tranzytowy”

Ryga, 17. 3. (AW) Rząd litewski w memorjale, przesłanym do podkomisji Ligi Narodów wyjaśnia, iż Litwa ze względu na interesy Łotwy, wyraża zgodę na ruch tranzytowy: osobowy i towarowy przez Litwę do Polski z zastrzeżeniem jednak, iż obywatele Litwy nie mogą korzystać z pociągów

tranzytowych, celem wyjazdu do Wilna, obywatele polscy zaś nie będą mieli prawa wysiadać na terytorjum litewskim. Kolej Libawa — Romny może być uruchomiona, lecz w „korytarzu” litewskim pociągi będą miały charakter wyłącznie tranzytowy.

położone nad morzem Śródziemnym, a gwarantką byłaby Anglia, pilnująca dwóch wrót do morza: Gibraltaru i kanału Suezkiego. Ale p. Mac Donald boi

się udzielać nowych gwarancji. Wobec tego wpływa się na Włochy, aby zrobiły pewne ustępstwa. Dowodzi się im, że ich żądania uzasadniane są względami

czysto prestige'owymi i że, mając obecnie flotę, liczącą 371.000 tonn, nie dogonią i tak ze względów finansowych marynarki francuskiej. Podobno Anglię wywiera nacisk na rząd włoski, by ten zgodził się, aby tonnaż floty włoskiej równał się dwóm trzecim tonnażu floty francuskiej. Wówczas obie te floty liczyłyby mniej więcej 1.200.000 tonn. Z innej strony wysuwany jest projekt, by Francja zobowiązała się posiadać flotę, równą włoskiej, lecz tylko na morzu Śródziemnym.

W Londynie ustala się siłę i znaczenie polityczne poszczególnych mocarstw. Od wyniku konferencji zależeć będzie w dużym stopniu rozwój ogólnej polityki międzynarodowej. Co do nas, pragniemy gorąco, by w Londynie doszło do porozumienia, zwłaszcza na odcinku francusko - włoskim. Rozbicie konferencji i zaostrenie zatargu między Paryżem a Rzymem mogłoby zachęcić politykę francuską do silniejszego zwrócenia się w stronę Niemiec. Porozumienie natomiast francusko-włoskie jest ze względów moralnych i politycznych bardzo pożądane. Rząd angielski, który zwołał konferencję ma pod tym względem szczególne obowiązki. Dotychczas p. Mac Donald załatwiał egoistyczny interes Wielkiej Brytanji: chciał ograniczyć zbrojenia innych państw, aby nie narażać swego państwa na wydatki finansowe, których Anglia powojenna już nie wytrzymałaby. Obecnie wszyscy oczekują od Anglii, by dała inicjatywę do ustępstw, które uratowałyby konferencję. A jej szczęśliwe zakończenie jest potrzebne przede wszystkim Anglii i rządowi p. Mac Donalda.

Dążą do zwiększenia władzy Prezydenta, a szkodzą jego autorytetowi

Jak wczoraj donieśliśmy, prezydium Rady Ministrów ogłosiło komunikat, twierdzący m. in., że Prezydent Rzeczypospolitej „wyraził zdziwienie, że Sejm spowodował otwarcie przesilenia rządowego w chwili, gdy prace nad budżetem państwowym nie zostały jeszcze zakończone.”

Na to należy odpowiedzieć prezydium Rady Ministrów:

1) Nie godzi się wciągać Prezydenta w spory polityczne. Tem bardziej nie powinni tego czynić ludzie, którzy domagają się przyznania Prezydentowi bardzo daleko, aż za daleko sięgających prerogatyw, rzekomo w imię słusznej idei, by Prezydent stał bezwzględnie ponad walkami politycznymi.

2) Wiadomo, że Sejm może rządowi czy ministrowi w obecnych warunkach wyrazić niezaufanie wyłącznie w toku sesji budżetowej, w chwili bowiem uchwalenia budżetu zwykły na trybunę wchodzić przedstawiciel rządu i czytać dekret Prezydenta, zamykający sesję budżetową. Niema w Polsce człowieka, zajmującego się sprawami publicznymi, któryby o tem nie wiedział.

Niech się prezydium Rady Ministrów wystrzeż komunikatów, które szkodzą autorytetowi Prezydenta Rzeczypospolitej i zabarykadowuje drogę, wiodącą do wzmocnienia jego władzy.

Adres Ligi Morskiej i Rzesznej w Poznaniu: Inż. Bielenia, Poznań, Ra-tusz — Konto czekowe P. K. O. 207083.

Udane zdziwienie

Prasa rządowa, nie próbując nawet rzeczowej dyskusji na temat powodów, które skłoniły większość Sejmu do wyrażenia rządowi wotum nieufności, próbuje skierować opinię społeczeństwa na fałszywe tory, wyrażając z d z i w i e n i e wobec taktyki Sejmu. Zdziwienie to w połączeniu z robieniem zgorszeniem imputuje Sejmowi z jednej strony niedbałość o położenie gospodarcze kraju, z drugiej zaś zbywa ironią krok Sejmu, który przecież nie będzie miał wpływu na tworzenie nowego rządu, a zatem może poprostu — wpaść z deszczu pod rynek.

Niewątpliwie prawdą jest i to, że przesilenie rządowe nie sprzyja pracy nad złagodzeniem kryzysu gospodarczego, jak też i to, że w obecnych warunkach następstwa polityczne piątkowego głosowania mogą być rozmaite. Niemniej jednak po bliższym zbadaniu położenia dochodzimy do przekonania, że konflikt był nieunikniony i że musiało dojść do wypowiedzenia się Sejmowi o stosunku jego do obecnego rządu.

P. Bartel objął ster swego piątego gabinetu w warunkach bardzo dla siebie korzystnych. Powołanie jego poprzedzone było konferencjami Prezydenta Rzeczypospolitej z przedstawicielami stronnictw, którzy w tych konferencjach byli bardzo umiarkowani. Zobowiązali się wyraźnie do współpracy z rządem nad budżetem i konstytucją, nie żądając w zamian dosłownie — nic. Bo wszak postulat praworządności, wysunięty jednoznacznie przez przedstawicieli wszystkich stronnictw, jest w normalnych warunkach czemś, samo się przez się zrozumiałym, i żadną miarą nie może być uważany za koncesję polityczną.

A jednak to „nic” w dzisiejszej sytuacji znaczy, widać, że wiele, skoro P. Bartel, ożywiony rzekomo najlepszymi chęciami „współpracy” z Sejmem, nie mógł tego wypełnić. Nie mógł widać, skoro nie wypełnił. Bo pod względem praworządności nie się od czasów p. Światłowskiego nie zmieniło. Ta sama partyjność w administracji, tak samo p. Grazyński robi wybory na Śląsku, a p. Lamot swoją prasę na Pomorzu, to samo popieranie prorządowych organizacji z pieniędzy publicznych, te same rugi cywilne i wojskowe, to samo obsadzanie stanowisk samymi swoimi. Wszystko po dawnemu.

Fakt, że rząd został obalony za działalność p. Prystora, jest drugorzędnej znaczenia. Z pewnością ani Klub Narodowy, ani stronnictwa chłopskie nie oddały swych głosów dla sprawienia przyjemności socjalistom. Był to tylko bezpośredni powód, poprostu formalny punkt zaczepienia. Gdyby nie sprawa p. Prystora, byłaby sprawa p. Czerwińskiego lub inna sposobność dla określenia stosunku Sejmu do rządu p. Bartla.

Stosunek ten musiał być postawiony w sposób zrozumiały dla kraju. Wobec bliskiego końca sesji budżetowej i perspektywy siedmimiesięcznej przymusowej bezczynności Sejm pod groźbą

współodpowiedzialności za to, co się dzieje i dzieć będzie w okresie bezsejmowym, musiał powiedzieć wyraźnie, co myśli o rządzie p. Bartla.

Bo Sejm wypełnił zobowiązania przyjęte na Zamku. Uchwalił budżet w terminie, skróconym nie z jego winy o dwa miesiące, przyczem centrolew oddał nawet swe głosy za budżetem, a Klub Narodowy nie ze względów politycznych, ale z powodu nadmiernej wielkości tego budżetu, wstrzymał się od głosowania. Prowadzono także prace nad konstytucją, i tylko nieokreślone stanowisko rządu spowodowało, że nie doprowadziły one narazie do konkretniejszych rezultatów.

Natomiast rząd nie spełnił słusznego i nader skromnego postulatów Sejmu. Nietylko w działalności p. Prystora, ale i w resortach innych jego kolegów stan praworządności nie poprawił się. I czy nie jest to uderzające, że na podniesione w Sejmie zarzuty naruszenia praworządności nikt z rządu ani jednym nie odpowiedział słowem?

Obóz rządowy — dziwi się. Może to jego zdziwienie przemówi do przekonania tych czynników, które przepojone pierwiastkami wschodu nie rozumieją lub nie uznają znaczenia praworządności w życiu państwowym. Rozumie je dobrze ludność ziem zachodnich i w nas zdziwienie sfer „sanacyjnych” może wywołać z kolei tylko — zdziwienie.

Nie więcej. Tem bardziej, że wysuwany oficjalnie powód tego zdziwienia, jakoby przesilenie rządowe miało zaszkodzić uchwaleniu budżetu, jest nieistotny. Budżet jest uchwalony; brak tylko jednego posiedzenia na przyjęcie lub odrzucenie poprawek Senatu, co może być załatwione nawet 31 marca o godzinie 12 w nocy. Czasu zatem na załatwienie przesilenia jest aż nadto, a gdyby z jakichkolwiek powodów zwlekano, to Sejm może doskonale załatwić poprawki Senatu nawet bez nowego rządu.

Zdziwienie obozu „sanacyjnego” jest obłudne. Ileż to razy natrząsano się tam z Sejmu, że nie ma odwagi wyzyskać swych konstytucyjnych uprawnień i zamiast wprost uchwalić rządowi wotum nieufności, prowadzi walkę z załotą? A teraz, gdy Sejm — z pewnością bez zapalu — spełnił przykryk, ale konieczny obowiązek, spotyka się ze zdziwieniem u jednych, a pogrozkami u drugich, przyczem jedni i drudzy udają, że nie wiedzą, iż p. Bartel sam prowokował przesilenie swoją mową w Senacie.

Zaostrzenie sytuacji politycznej nie przyczyni się do złagodzenia kryzysu gospodarczego — to pewne. Ale z drugiej strony niemoralne i niemożliwe do tolerowania są stosunki, polegające na wyzyskiwaniu trudności gospodarczych do nieliczenia się z prawem dla celów partyjnych — politycznych.

W takiej sytuacji dla ludzi, wychowanych na zachodniej kulturze, wybór drogi nie nastręcza wątpliwości: musi się walczyć o prawo. M. K.

stycznie: miał on zniwelować polską taryfę celną w przeszło 600 pozycjach i dopuścić osadnictwo niemieckie w Polsce na więcej niż liberalnych zasadach, wzamian zaś za to Polska miała zadowolić się znikomymi ustępstwami w niewielu pozycjach niemieckiej taryfy celnej, przyczem nie otrzymałaby ani wolnego przywozu węgla ani możliwości umieszczenia na rynku niemieckim swoich artykułów hodowlanych. Mimo takich warunków pracy delegacja polska wszystkimi dostępnymi sobie i możliwymi sposobami zmierzała do porozumienia i przyjmowała dyskusję nad najbardziej nawet nierealnymi propozycjami strony przeciwnej. W końcu stało się jednak dla każdego widoczne, że Niemcy nie myślą poważnie o zawarciu umowy handlowej z Polską, w żadnym zaś wypadku nie może być mowy o wielkiej konwencji taryfowej.

Wszelkie złudzenia w tym kierunku rozproszyła konferencja p. Jackowskiego, dyrektora dep. polityczno-ekonomicznego polskiego min. spraw zagranicznych z p. Stresemannem. Wyniki tej konferencji ujęte zostały w tak zwany „protokół berliński z 23 listopada 1927”. Protokół ten można uważać za zakończenie pierwszego aktu rokowań. Wraz z nim nie zostały wprowadzić usunięte żadne z istotnych przeszkód gospodarczych, dzielących stanowiska obu stron kontrahujących. opadły wszakże mgły szkodliwych iluzji i zarysowały się kształty realnej rzeczywistości, na której gruncie należało budować mosty ponad dzielące obie strony przepaściami. Mosty owe — jak wywnioskowano — powinny mieć narazie charakter próbny, a więc mówiąc konkretnie, zamiast trwałego, wielkiego traktatu postanowiono ułożyć wspólnie nieskomplikowany „modus vivendi”.

Pod takimiśa auspicjami zapoczątkowana nowa faza, drugi akt, rokowań, przeniosł całą akcję na teren Warszawy. Zmienili się również główni aktorzy, oba rządy bowiem zamianowały pełnomocników. Polska wyznaczyła na szefa swej delegacji p. dra Twardowskiego, rząd Rzeszy swego b. ministra skarbu dra Hermesa.

Trudno dziś osądzić, w jakim stopniu szczerze były intencje rządu nie-

Teatr Światłowy „SŁONCE”

Dziś w poniedziałek
PREMJERA

Gehenna Miłości

przepiękny dramat życiowy.

W rolach głównych:
Ewelina Holt — Warwick Ward.
Początek seansów 5, 7, 9.

Pw 10 062-12.146

mieckiego nawiązania z Polską bodaj tak uproszczonego porozumienia, jak zarysowało się ono we wspólnej koncepcji Jackowskiego i Stresemanna. Faktem jest, że wybór dr. Hermesa na przewodniczącego delegacji do rokowań z Polską nie był posunięciem szczęśliwym, ta rola bowiem bodaj, że najmniej odpowiadała naturalnym upodobaniom i wrodzonym zdolnościom wymienionego statysty. Dr. Hermes, będąc sam jednym z wybitniejszych rzeczników programu agrarjuszów niemieckich, tj. partii najcięższej zwalczającej wszelką myśl porozumienia z Polską, nie mógł równocześnie dość skutecznie pracować nad sprawą umowy handlowej, która mieści w sobie cechy takiego „porozumienia”. Dwa lata blisko przewodnictwa dr. Hermesa delegacji niemieckiej określićby można mianem nieokreślającego się kontredansa. Rokowania w ciągu tego okresu przechodziły ustawicznie w coraz to nowe stadja (był nawet moment ponownego odgrzebania projektu wielkiego traktatu) po to wszakże, by ostatecznie nie doprowadzić do żadnego rezultatu.

Wreszcie opinia publiczna i zmiany w nastawieniu rządu niemieckiego, dokonane nie bez wpływu Genewy, sprawiły, że w jesieni ub. roku dr. Hermes ustąpił ze stanowiska przewodniczącego delegacji niemieckiej. Jego miejsce zajął dr. Rauscher, poseł niemiecki w Warszawie. Z tą chwilą rozpoczął się w historii rokowań akt trzeci, który ostatecznie doprowadził do pierwszego polsko - niemieckiego porozumienia, rozciągającego się na całokształt zagadnień gospodarczych.

St. G.

MYDŁO-KREM DO GOLENIA W TUBACH MAJOLA

Pw 9698-62,177

Kłopoty przed galówką

Czytamy w „Gazecie Warszawskiej”:

„Marzec to miesiąc szczególnie kłopotliwy dla naszych szkół. W tym miesiącu bowiem przypada dzień św. Józefa. Jak wiadomo, istnieją w ciągu roku szkolnego różne uroczystości szkolne i bywają różne obchody, mniej lub więcej udane. Obchód marcowy jednak — musi się udać! A jak to zrobić, żeby się udało, niech o to głowa boli dyrektora.

„Nie jest to jednak tak łatwo. Niedawno na zjeździe dyrektorów gimnazjalnych we Lwowie tak mniej więcej zalił się naiwnie jeden z bardzo lojalnych dyrektorów.

„Postać marszałka Piłsudskiego jest dla mnie autorytetem, którego nie można zanegować, trudności powstają jednak zaraz w chwili, gdy przychodzimy do młodzieży: imieniny, hymn pierwszej brygady nie wchodzi jakoś do duszy młodzieży. Np. na okrzyk: „Niech żyje” w mojej szkole na kilkaset dzieci odpowiada — zaledwie kilka słabym głosem. To zapewne wina domu, który zanadto przyzwyczajony jest do złotej wolności (!).”

„W prostoduszności swej ten dyrektor doradzał, że możeby lepiej było dzieci nie nastrojać specjalnie, bo przez wrodzoną przekorę nie chcą jakoś słuchać.

„Wysoki dygnitarz szkolny zarzucił wówczas dyrektorom, że oni sami są winni, jeśli na okrzyk zaledwie kilka głosów słabo odpowiada, bo szkoła zbyt mało oddziaływa; zdaniem owego dygnitarza nie należałoby jednak z imieniem robić galówki, raczej nie czekając rozkazu dać wolny dzień dzieciom i nie czekając okólnika — zawieść portret.

„Pan minister oświaty widać nie podziela optymizmu owego dygnitarza szkolnego. Dla uniknięcia jakichkolwiek marcowych nieporozumień, wydał świeżo okólnik, że dzień 19 marca ma być wolny od nauki szkolnej.

„Widać jednak bezpieczniej zrobić oficjalną galówkę.

„Możeby więc i ten „hymn” i brygady w szkołach, no i te niesforne okrzyki „niech żyje” jakim okólnikiem skutecznie uregulować? Porządek przedewszystkiem!”

Sprawa Barłomina a Państw. Bank Rolny

W związku z przejętą z „Piasta” notatką p. t. „Drobnostki” w nrze 90 pisma naszego, która dotyczyła sprzedaży maj. Barłomino w pow. wejherowskim na Pomorzu, donosi nam Państw. Bank Rolny, że nie miał żadnego udziału w kupnie ani w sprzedaży tego majątku, ani też na ten cel nie udzielał jakiegokolwiek kredytu. Obecny właściciel Barłomina nabył majątek z likwidacji, umowę zaś na przeprowadzenie parcelacji części posiadłości zawarł z Bankiem Ziemianiskim.

W artykule odnosnym była mowa o tem, że nabywca Barłomina, obejmującego 500 ha ziemi ornej i 700 ha lasu, nabył go tak tanio, że po rozparcelowaniu 300 ha ziemi, wypadnie za resztę tylko około 50 tys. złotych.

Sąd nad b. ministrem Miedzińskim

Warszawa, 17. 3. (AW) Sąd obywatelski powołany do rozpatrzenia sprawy był. ministra poczty i telegrafów Miedzińskiego po 3-mies. pracy ukończył swe badania i wyrok w tej sprawie ogłosił ma jutro. P. Miedziński złożył ostatnio sądowi zeznania dopełniające, poczem sąd zbierze się dziś na ostatnie posiedzenie, na którym zostanie ustalona treść wyroku jego motywów. Zarówno wyrok jak i motyw nie uwzględniają sprawy odpowiedzialności konstytucyjnej ani parlamentarnej Miedzińskiego, zajmą się tylko stroną etyczną. Badanie świadków spoczywało w rękach mecenasa Boguckiego i prof. Zawadzkiego z Wilna. W skład sądu wchodzi pp. gen. Rydz - Śmigły jako przewodniczący, gen. Sosnkowski i wiceprezes Banku Rolnego Anusz.

Historja polsko-niemieckich rokowań handlowych

Wobec bliskiego już zawarcia traktatu handlowego z Niemcami warto w kilku bodaj rzutach naszkicować historję wieloletnich rokowań, które dzisiaj uznać można już za ukończone.

Całość rokowań podzielić można na trzy okresy, stanowiące niejako trzy odrębne akty wielkiego historycznego dramatu, mającego za przedmiot zmaganie się dwóch potężnych organizacji gospodarczych. Poprzedza te akty prolog, chronologicznie znacznie od nich oddalony i formalnie tylko z ich treścią związany.

Na prolog ów składa się berlińska wyprawa podsekretarza stanu w min. spraw zagranicznych p. Wróblewskiego w r. 1919, której celem było nawiązanie ściślejszego kontaktu gospodarczego między Polską a jej zachodnim sąsiadem. Świadczy ona tylko o stopniu naiwności ówczesnej dyplomacji polskiej i młodzieńczym optymizmie, z jakim przystępowała ona do rozwiązywania problemów, wobec których stawiała ją zimna, wypłukana z wszelkiego sentymentu dziejów rzeczywistość. Lata miały minąć, zanim to, co tak łatwo wydało się ówczesnej delegacji polskiej jadącej do Berlina, zaledwie w części doczekać się miało urzędowistnienia.

Właściwe rokowania handlowe polsko-niemieckie rozpoczęły się dnia 2 marca 1925 r. Pierwszy ich akt wypełnia faza najostrejszej nieubłaganej

wojny celnej. Wywołało tę wojnę, zamknięcie przez Niemców granic swego państwa przed polskim węglem z Górnego Śląska; uczynili oni to zaś bezzwłocznie po wygaśnięciu konwencji genewskiej, dotyczącej podziału Śląska, która zapewniała do dnia 15 czerwca 1925 r. wolny eksport węgla z polskiej części Śląska na terytorjum niemieckie. Eksport ten wynosił przeciętnie pół miliona tonn miesięcznie. Z winy Niemców ów stan wolnego obrotu towarowego zakończył się z dniem ważności przymusowej konwencji. Za zakazem przywozu węgla posypały się wszak inne zakazy, które musiały znaleźć też swój odpowiednik po stronie polskiej. Wydane zostały ponadto przez rząd Rzeszy bojowe stawki celne na niektóre towary polskie, co oczywiście znów skłoniło Polskę do zaostrzenia reglamentacji importu itd. itd. Wojna gospodarcza między obu krajami w ten sposób rozgorzała na dobre. Stan taki przetrwał aż do późnej jesieni 1927 r.

Rokowania handlowe, które w podobnej atmosferze toczyły się w Berlinie, zgóry skazane musiały być na niepowodzenie. Jakby na urągawisko tej oczywistej prawdziwie rozmowy między delegacjami toczyły się wówczas o wielkim traktacie taryfowym. Projekt tego traktatu zarysowywał się według koncepcji niemieckiej zgola fanta-

Młodzi nacjonaści niemieccy podarli Traktat Wersalski

Berlin, 16. 3. (PAT) W przededniu zapowiedzianego przez prasę demokratyczną podpisania układu z Polską, związki młodzieży nacjonalistycznej zorganizowały w całych Niemczech wiecie demonstracyjne. W Berlinie na wielkim zebraniu referent rozdał na znak protestu egzemplarze traktatu wersalskiego, paktu

Zakon Młodoniemiecki w obronie Hindenburga

Berlin, 16. 3. (PAT.) Wielki mistrz „Zakonu Młodoniemieckiego” Artur Mahraun w płomiennej odezwie pod tytułem „Boże zachowaj Hindenburga!”, występuje w jego obronie przeciwko atakom nacjonalistów. „Zakon Młodoniemiecki” rozumie, że podpisanie umów haskich przez prezydenta Hindenburga plynie z głębokiej wiary w przyszłość Niemiec.

locarneńskiego i umów haskich. Zebrani złożyli przysięgę, że nie uznają żadnych traktatów powojennych i że będą przeciwko nim prowadzić nieustanną walkę.

Gdańsk, 16. 3. (PAT) Odbły się tu demonstracje niemieckiej młodzieży nacjonalistycznej przeciw przyjęciu przez Niemcy planu Younga.

darem Hindenburga, — głosi odezwa, — nawet wtedy, gdy podpisał traktaty, ponieważ znamy lepiej Niemcy i żywimy większe zaufanie do narodu niemieckiego, aniżeli rozmaici starcy, którzy po klęsce wojennej daremnie usiłowali dorwać się do władzy. Młodzież zgrupowana w „Zakonie Młodoniemieckim” nie obawia się ani planu Davesa, ani planu Younga, ani też traktatu wersalskiego. — kończy odezwa.

Protest miast pomorskich przeciw cofnięciu ulg podatkowych

Toruń, 17. 3. (Tel. wł.) W wczorajszą niedzielę odbyły się w kilku miastach województwa pomorskiego wielkie zebrania przedstawicieli sfer kupieckich, przemysłowych i rzemieślniczych, protestujące przeciwko wycofaniu przez ministra skarbu projektowanych ulg podatkowych.

Wiecowi w Toruniu przewodniczył prezes Towarzystwa Kupców Chrześcijań p. Januszkiewicz. Referat, oświetlający wszechstronnie sprawę podatkową obrotową oraz zabiegów kół sejmowych a przede wszystkim Klubu Narodowego o złagodzenie ciężarów podatkowych, wygłosił p. poseł Lewandowski z Bydgoszczy. W dyskusji przemawiał szereg kupców i rzemieślników toruńskich. Odczytano rezolucję, domagającą się m. in. wprowadzenia w życie noweli o państwowym podatku przemysłowym, obniżającej ten podatek o 50 proc. od 1 kwietnia b. r. Rezolucję przyjęto jednogłośnie, tak samo przyjęto uchwałę zamknięcia składów na znak protestu w dniu dzisiejszym od godziny 13. Depesze komunikujące uchwały zebrania przesłano p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, prezydentowi Rady Ministrów i ministrowi przemysłu i handlu Kwiatkowskiemu.

Podobne, również nader licznie obsesane zebrania, odbyły się w Chełmie, gdzie referat wygłosił p. Karol Muth z Torunia, w Grudziądzu, Starogardzie, w Tczewie, (referat wygłosił p. poseł Sacha), w Gdyni i in. (wd)

Zjazd Zw. Drogerzystów

Toruń, 17. 3. (Tel. wł.) Dnia 16 b. m. odbył się w Toruniu walny zjazd delegatów Związku Drogerzystów Rzeczypospolitej Polskiej, którego siedziba znajduje się w Poznaniu. Przewodniczył obradom p. Gładysz z Poznania. Ustępujący zarząd przedłożył sprawozdania, które przyjęto do wiadomości, poczem udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium. Nowy zarząd wybrano w następującym składzie: prezes Gładysz (Poznań), sekretarz Gadebusch (Poznań), skarbnik Wojciechowski (Poznań), wiceprezes Neyman (Poznań), wicesekretarz Janowski (Poznań), bibliotekarz Głowacki (Poznań), kierownik kasy pomiarowej Leon Kasprzewicz (Poznań), członkowie Welegier (Działdowo), Joachimczyk (Grudziądz), Kiedrowski (Bydgoszcz), Jezykiewicz (Katowice), Ceglarek (Katowice). Przedmiotem ożywionej debaty była sprawa połączenia się względnie współpracy z radą drogistowską w Warszawie, która, jak wiadomo, chce uzurpować sobie prawo wyłącznej reprezentacji zawodu drogistowskiego w Polsce. W wyniku dyskusji uchwalono wniosek o powołanie komisji, która ma rozpatrzyć możliwości nawiązania współpracy z radą drogistowską. Przeszkodą zapewne będzie okoliczność, że na terenie b. Kongresówki większość drogerii jest w ręku Żydów, którzy mają własną organizację.

Kłamstwa sowieckie o Polsce.

Wilno, 17. 3. (AW) W nocy z dn. 12 na 13 b. m. w powiecie wileńskim przekroczyła granicę grupa włościanowieckich. Zbiegli oni z okręgu

mińskiego. Opowiadają, że celem przeciwdziałania ucieczkom włościan z terenu Białejrusi władze sowieckie wysłały na Mińszczyznę około 1000 agitatorów, którzy za pomocą odezw i filmów obrazują rzekome straszne stosunki społeczne w Polsce, gdzie jakoby zbiegowie z Rosji „znoszą” okropne katusze, męki rozstrzeliwania i t. p.

O unieważnienie wyborów w okręgu tarnopolskim

Warszawa, 17. 3. (Tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sądu Najwyższego przy rozpatrywaniu zażalenia z okręgu 54 Tarnopol prokurator przyznał, że podczas obliczenia głosów — 918 głosów, przynależnych liście nr 18, zaliczono liście nr 1. Ostateczną decyzję Sąd Najwyższy ogłosi 31 marca. Jest bardzo prawdopodobne, że unieważni mandat posła Wojewody z B. B. na korzyść Rusina ks. Jaworskiego. Gdyby Wojewoda utracił mandat, nastąpiłoby przesunięcie na liście państwowej i straciłby mandat Kozłowski z B. B. na rzecz prawdopodobnie przedstawiciela Klubu Narodowego. (w)

Protesty rodziców przeciw polityce w szkole

Toruń, 17. 3. (Tel. wł.) Dzisiejsze „Słowo Pomorskie” zamieszcza 2 listy, które wpłynęły do redakcji. Jeden z nich podpisany przez „ojca”, podaje do wiadomości, że dyrekcja żeńskiego gimnazjum w Toruniu zarządziła, aby uczennice w dniu 19 b. m. śpiewały pieśń strzelców Piłsudskiego. Autor protestuje przeciw temu zarządzeniu. W drugim liście tej samej mniej więcej treści jedna z matek zapytuje, kto upoważnił dyrekcję żeńskiego gimnazjum do tych zarządzeń bez wiedzy rodziców.

Plaga „usypiaczy” kolejowych

Kraków, 17. 3. (AW) W pociągu pospiesznym Kraków—Poznań okradziony został przez „usypiacza” i złodzieja kolejowego inż. Sobotta z Nowego Targu. Złodzieży okradł dynelem z papierosa swoją ofiarę, a następnie zabrał mu portfel, zawierający 300 zł i dokumenty osobiste. Złodzież okradł również innego pasażera w sąsiednim przedziale, zabierając mu 10 tys. zł ukrytych w kamizelce.

Śnieg i wichura nad morzem

Gdynia, 17. 3. (Tel. wł.) Ubiegłej nocy spadł na całem wybrzeżu i na Helu obfity śnieg, pokrywając ziemię warstwą 5-centymetrową. Morze w zatoce Puckiej jest niespokojne, zaś koło Helu wzburzone. W nocy dęły w pobliżu Gdyni nadzwyczaj silne wiatry o szybkości 17 metrów na sekundę. Wszystkie kutry rybackie w Gdyni, w Helu i Jastarni schroniły się w portach. O godz. 8 rano temperatura powietrza wynosiła dziś w Gdyni —2.

S. B.

Uczczenie zasług prezydenta Ratajskiego

Wczoraj przed południem w gabinecie prezydenta miasta w ratuszu, konsul czesko-słowacki w Poznaniu inż. Matousek wręczył prezydentowi Ratajskiemu dyplom medalu złotego Izby Handlowej w Pradze. W przemówieniu swem podkreślił p. konsul Matousek, że czołowa instytucja sfer handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych, jaką jest izba handlowa w Pra-

dze, dążyła zawsze do przyjaznej współpracy w pierwszym rzędzie z pokrewnymi instytucjami i sferami państw słowiańskich, przyczem Polska była jej najbliższą. Wskazał na tradycyjny wprost przyjacielski stosunek pruskiej izby handlowej z izbą handlową poznańską i Poznaniem, który udokumentowała izba handlowa w Pradze organizacją wycieczki czesko-słowackich izb na P. W. K. oraz udzieleniem wówczas siostrzanej izbie poznańskiej i miastu Poznaniu najwyższych swych odznaczeń a mianowicie złotych medali, przynajmniej kilku wybitniejszym osobistościom. Ażeby ten wyraz przyjaźni uzupełnić, postanowiono odznaczyć prezydenta miasta Poznania, przyczem p. konsul Matousek złożył prezydentowi Ratajskiemu życzenia z okazji zbiegających się z wspomnianą uroczystością imienin.

Następnie przybył by złożyć p. prezydentowi Ratajskiemu życzenia imieninowe pp: prezes rady miejskiej inż. Hedinger, radni miejscy i radcowie.

W sali Odrodzenia w ratuszu, zebrali się w południe bardzo licznie pracownicy miejscy, przedstawiciele stowarzyszeń urzędników miejskich, członkowie magistratu, rady miejskiej, artyści teatrów miejskich, by uczcić zasługi prezydenta Ratajskiego położone dla miasta Poznania.

W imieniu pracowników miejskich przemówił dyr. gazowni miejskiej p. inż. Dziurzyński i wskazał na wyjątkowo uroczystą formę złożenia życzeń imieninowych Prezydentowi miasta w roku bieżącym, spowodowaną pragnieniem pracowników, by uczcić zasługi położone przez prezydenta Ratajskiego dla miasta Poznania w czasie P. W. K. jak i obecnie. Z życzeniem, by prezydent Ratajski jak najdłużej z pożytkiem mógł pracować dla miasta, wręczył p. dyr. Dziurzyński jako dar imieninowy pracowników miejskich portret p. Ratajskiego wykonany przez znanego artystę malarza prof. Gilewskiego.

W serdecznych słowach dziękował prezydent Ratajski, podkreślając, że ten dowód życzliwości w obecnych ciężkich chwilach, jakie przechodzi miasto, cieszy go niewymownie. Z wdziękiem w lepszą przyszłość naszego miasta i podziękowaniem zakończył prezydent Ratajski przemówienie okrzykiem na cześć Poznania i urzędników miejskich.

Artyści Teatru Polskiego pp. Żbikowska i Biesiadecki, wręczyli prezydentowi Ratajskiemu album pamiątkowe a chór opery pod batutą p. dyr. Wojciechowskiego odśpiewał specjalną kompozycję Dworzaczka na cześć prezydenta Ratajskiego.

Na zakończenie prezydent Ratajski podejmował obecnych w sali Złotej ratusza, śniadaniem. (k)

Kurs złotego. Dziś rano notowano w obrotach nieoficjalnych kurs dolara w Warszawie 8.90.1 zł, w Gdańsku na Warszawę 8.90 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu płać dziś za 100 mkn. w dewizach 212.36 do 212.66 zł gotówką 212. zł; za 100 guld. gd. w dewizach 173.05 do 173.31 zł, gotówką 172.71 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 17 marca 1930.

Dzisiejsza giełda miała tendencję nieco słabszą przyczem ruch był więcej ograniczony. Do notowania doszło tylko kilka papierami, a mianowicie robiono transakcje 8 proc. listami dolarów. Pozn. Ziem. Kredyt. po 94 proc. (przy dew. 8.90) oraz płacono za 4 proc. listy zast. konwert. 41 proc. Dopytywano się o 5 proc. poz. konwers. po 53 proc., o premj. dolarowe po 73,— i o 6 proc. listy zytynie po 19.50 jednakże nie było oddawców.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych płacono za Ban kPolski 167,— i robiono transakcje R. Mayem po 63,—. Poza tem dopytywano się o Centr. Rolników po 90,— i o Unję po 70,— i wyżej.

Komunikat. Z dniem dzisiejszym skreślone zostały z urzędowej ceduły giełdowej akcje „Związkowa Centrala Maszyn” Tow. Akc. w Poznaniu.

Cedula urzędowa z dnia 17 marca 1930 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 94% +
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred. 41% P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 107,— P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Dr. Roman May I em. zł. 63,— +

Tendencja: Słabsza.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 17 marca 1930.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 696 gr. (118.5 f. w. h.); b) pszenicy 753 gr. (128.0 f. w. h.); c) jęczmienia 673 gr. (114.1 f. w. h.); d) owsa 508 gr. (84.6 w. h.).

„Ceny orientacyjne”
parytet Poznań

Zyto	16,75—17,25
Usposobienie spokojne.	
Pszonica	31,50—32,50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	18,25—18,75
Jęczmień przemysłowy	21,00—23,00
Usposobienie spokojne.	
Owies	15,00—16,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia wł. work. według urzędowo ustalonego typu (70%)	29,25
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	50,00—54,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	11,25—12,25
Otręby pszenne	14,00—15,00
Wyka łatowa	25,00—27,00
Peluszka	23,00—25,00
Groch polny	26,00—29,00
Groch Victoria	28,00—33,00
Groch Folgera	26,00—29,00
Lubin niebieski	20,00—22,00
Lubin złoty	23,00—25,00
Seradela	19,00—23,00
Koniczyna czerwona	120,00—140,00
Koniczyna biała	170,00—230,00
Koniczyna szwedzka	170,00—200,00
Koniczyna żółta odłuszcz.	120,00—135,00
Koniczyna żółta w łuskach	55,00—60,00
Przełot	80,00—105,00
Inkarnatka	200,00—220,00
Tymoteusz	42,00—50,00
Rajgras angielski	90,00—110,00
Tataraka	25,00—27,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Uwaga: Ożywienie na wewnętrznym rynku żytnim i mącznym trwa w dalszym ciągu.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 17. 3. 1930.

Waluty Gotówka

Dol. St. Zjedn. tr.	trans	sprzed.	kup.
Belcja	124,30	124,61	123,99
Budapeszt	155,85	156,25	155,45
Holandja	357,71	358,63	356,80
London	43,36 1/2	43,47	43,26
Nowy Jork	8,90 1/2	8,92 1/2	8,88 1/2
Paryż	34,9 1/2	34,99	34,82
Praga	26,43	26,49	26,37
Szwajcaria	172,69	173,12	172,26
Wiedeń	125,62	125,93	125,31
Włochy	46,72	46,84	46,60

Tendencja słaba z wyjątkiem Szwajcarii.

Papiery państwowe i obligacje:

4% poz. inwest. 127,0 127,25
5% poz. premj. dol. 74,00 75,00

Akcje w złotych:

Bank Polski 166,00—167,00
W. T. Wegla 0,00—51,50
Norblin 0,00—65,00
Tendencja słabsza.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona olejiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, dnia 17 marca 1930.

Pszonica march. od st. załad.	76-77 kg. przeciętn. jakości	235,00—238,00
Tendencja spokojna.		
Zyto march. od stacji załad.	72 kg. przeciętn. jakości	142,00—147,00
Tendencja stała.		
Owies march. od stacji załad.	118,00—128,00	
Tendencja spokojna.		
Jęczmień browarowy	160,00—170,00	
Tendencja spokojna.		
Jęczmień pastewny i przemysłowy	140,00—150,00	
Tendencja spokojna.		
Kukurudza loco Berlin	0,00—155,00	
Tendencja stała.		
Kukurudza loco Hamburg	142,00—143,00	
Tendencja stała.		
Mąka pszenna	26,50—34,25	
Tendencja stała.		
Mąka żytnia	20,00—23,50	
Tendencja spokojna.		
Ospa pszenna	08,00—08,50	
Tendencja spokojna.		
Ospa żytnia	07,60—07,90	
Tendencja mocniejsza.		
Groch Victoria	20,00—25,00	
Groch dr. jadalny	18,00—20,00	
Groch pastewny	16,00—17,00	
Peluszka	16,50—19,00	
Bób polny	16,00—17,50	
Wyka	19,00—23,00	
Lubin niebieski	12,50—14,00	
Lubin złoty	16,00—17,50	
Seradela nowa	22,00—23,00	
Makuch rzepakowy	12,00—13,00	
Makuch lniany	16,20—17,00	
Wytłoki suche	06,20—06,40	
Śrót Soja	13,20—13,80	
Platki ziemniaczane	11,00—11,50	
Ziemniaki jadalne białe	1,60—1,90	
Ziemniaki jadalne czerwone	1,70—2,10	
Ziemniaki jadalne żółte	2,40—2,60	

Ogólna tendencja utrzymana.

Odkrycia p. Czerwińskiego

Byłoby niedobrze, gdyby z posiedzenia Senatu 12 marca b. r., obok dużej mowy p. prezesa R. M. Bartla, która od razu miała znaczny odgłos, niepostrzeżenie uszła maleńka mówka p. ministra wyznań i oświecenia publicznego Czerwińskiego w rozprawie nad budżetem tego ministerstwa.

P. min. Czerwiński, chcąc się zasłonić przed zarzutami z wielu stron w sprawie działalności ministerstwa, naruszającej religijne wychowanie młodzieży, postanowił osiągnąć to przez takie przedstawienie sprawy, że to wyłącznie obóz Stronnictwa Narodowego go zwalcza, oraz przez zupełne niezwykłe wystąpienie przeciw temu obozowi, w sposób następujący:

„Widzę, że tam się uczy, iż najlepszy patriotyzm, najlepsza miłość ku narodowi, to jest największa nienawiść do innych narodów: tam się uczy, że najlepsza służba dla narodu, to jest wieczna walka narodowa; tam się uczy młodzież, teraz w czasach niepodległości, że nasze insurrekcje, nasze powstania, nasze walki zbrojne, które przecież zmyły krew z czoła naszego narodu hańbą niewoli, że to była błędna polityka, tylko pomyłka polityczna; tam się uczy, że i ten czyn zbrojny, jedna z najświetniejszych kart naszej historii czasów ostatnich, czyn Legionów, to była tylko pomyłka polityczna. Tam się uczy, że niepodległość państwa została zdobyta nie tym wysiłkiem społeczeństwa i narodu, ale właśnie kalkulacją polityczną, jakgdyby „czapka i papka” naszych dyplomatów na terenie międzynarodowym. Kiedy chodzi o tę piękną kartę naszej historii, o rok 1920, przed którą cały świat kulturalny chyli czoło, to zasługę tego stara się wyrwać geniuszowi woźdźdź polskiego i stara się złożyć na geniusz obcy. Tam wreszcie, wypadki majowe przedstawia się młodzieży tak, że ta młodzież, rozumując logicznie, musi dojść do wniosku, że ci inni z przeszłości dalekiej, z 1791 r., którzy zrobili także zamach stanu i także w maju, że to byli zbrodniarze i szkodnicy, a praworządni w tym czasie byli tylko targowiczanie.”

Jeśli p. Czerwiński myśli, że to tak można gadać w Senacie, co się tylko spodoba, widać, że słabo rozróżnia między mową ministra w Senacie, a opowieściami w swoim kółeczku lub na zapadłym zebranku, gdzie wszystko ujdzie.

Możeby tak p. Czerwiński powiedział, na czym opiera zdanie, iż obóz narodowy utożsamia miłość własnego narodu z nienawiścią innych narodów. Gdzie to znalazł i czemu zdoła uzasadnić takie twierdzenie? W rzeczywistości bowiem, wobec tego, że u nas, szczególnie w kołach przewrotu majowego istnieje skłonność do lekceważenia innych narodów i państw, nawet program Str. Nar. zawiera we wstępie działu polityki zagranicznej uwagę:

„Niemniej szkodliwe jest wprowadzanie w umysły społeczeństwa pierwotnych niedoceniania innych narodów i państw...”

Ale p. Czerwińskiemu z brukowych, kawiarnianych, czy wiecowych paplanin ułożyło się już tak w głowie, że dla obozu narodowego miłość ojczyzny to nienawiść innych i występuje z tem w Senacie.

Podobną wartość ma twierdzenie p. Czerwińskiego, że najlepszą służbą dla narodu jest wieczna walka narodowa. A tymczasem obóz narodowy w Polsce tem się odznacza, że z niezmienną wytrwałością głosi politykę pokoju, opartego na poszanowaniu prawa czy to międzynarodowego, czy wewnętrznego. Skoro p. Czerwiński tkwi w przewrocie majowym, niechże poprosu ustawi to z buńczuczmem potrząsaniem hasłami walki tu i walki tam w tym obozie przewrotu majowego, które są tam prosto treścią i głównym znamięm a nawet jakby dumą, bo oni ciągle na wszystkie strony... walczą. Ale okazuje się, że p. Czerwiński wogóle słabo rozoznaje się w tych sprawach i baje piąte przez dziesiąte.

Tak samo nieoczekiwane jest twierdzenie p. Czerwińskiego, jakoby obóz narodowy potępiał powstania. Można być, skoro już takie czasy nastały, ministrem oświaty, a mało wiedzieć z dziedziny rozwoju duchowego i umysłowego narodu, ale jakieś granice tej niewiedzy powinny istnieć nawet dla dzisiejszych pp. ministrów przewrotowych. Wszakże to ruch wszechpolski właśnie, blisko pół wieku temu, zrodził się pod hasłami sprzeciwu wobec ówczesnego potępienia powstań i walki narodowej o niepodległość czy to przez t. zw. szkołę krakowską stańczyków, czy to przez pozytywizm, czy to przez ugodowe stronnictwa. Ci,

którzy potępiali powstania, tkwią obecnie, jako t. zw. „sanacyjni” konserwatyści, z krakowskimi na czele, razem z p. Czerwińskim, w obozie rządowym.

Skromniej już i zwięźlej wspomina p. Czerwiński o poglądach obozu narodowego w sprawie Legionów w czasie wojny światowej. Ale bo też tym zarzutem niedaleko zajędzie. To wiadomo, że polityka obozu narodowego była w czasie wojny światowej inna niż obozu obecnie majowego w różnych odcieniach od pierwszej do czwartej brygady. Ale wiadomo także, która polityka była dobra, bo tego, że państwo polskie odbudowało się we współdziałaniu ze sprzymierzonymi, a przeciw Niemcom i Austro-Węgrom, nawet p. Czerwiński w Senacie nijak nie zagada.

O znaczeniu wysiłku społeczeństwa w czasie wojny światowej, w zestawieniu z działalnością na gruncie międzynarodowym, nie p. Czerwiński będzie pouczał obóz narodowy. Bo właśnie ten obóz przez cztery lata wojny, w zaborze pruskim, rosyjskim i austriackim, siedział w społeczeństwie i ze społeczeństwem, utrzymywał jego opór przeciw zabiegom niemieckim, odrzucał wszelkie przynęty, kalkulacje polityczne, dyplomacje, czapki i papki, wszystko jednym słowem, jak to określa p. Czerwiński, czem przemierzali kalkulacje uzasadniały współdziałanie takie, czy owakie z Niemcami, które miało nam dać niepodległą Polskę. Społeczeństwo, właśnie to społeczeństwo, właśnie ten ogół, poszło pod przewodem obozu narodowego inną drogą i dobrą drogą. Tego nie zmienia dzisiejsze karkołomne twierdzenia p. Czerwińskiego.

Własna zasługa narodu polskiego w r. 1920? A któż to, jeśli nie obóz narodowy, spowodował wysiłek powszechny, poruszenie społeczeństwa i

Silne nerwy —

zdrowy sen —

daje codziennie spożycie

Kawy Słodowej Kneippa!

Pw 10 083-12.143

ożywienie jego zaufania przez stworzenie Rady Obrony Państwa i zgodę wszystkich, powołanie wojska ochotniczego? Kto twierdzi, że obrona i zwycięstwo roku 1920 pod Warszawą, po błędach i klęskach poprzednich działań na własną rękę, były dziełem narodu, a kto usiłuje wmawiać zasługę jednostki wbrew oczywistemu przebiegowi zdarzeń? I właśnie dlatego spokojne uznanie przyczynienia się np. gen. Weyganda w niczem nie uchybia rozstrzygającej zasłudze narodu, a jest ciągle jeszcze uważane za kamień obrazu w obozie, któryby chciał całą zasługę wieńczyć jednostkę.

Najśmieszniejsze z tych historiozoficznych twierdzeń p. Czerwińskiego jest ostatnie, zestawiające przewrót majowy w r. 1926 z dziełem konstytucyjnym roku 1791... także w maju, jak powiada naprawdę nieoceniony p. Czerwiński. Tu już nie sposób spierać się, wystarczy się uśmiechnąć.

I pomyśleć, że to jest właśnie ten zbiór poglądów, jaki minister oświaty Rzplitej Polskiej w pełnym Senacie przedstawił jako zarzuty przeciw obozowi narodowemu i jako jakieś rzekome uzasadnienie swojej polityki wychowywania młodzieży.

St. Stroński.

Przeciw prześladowaniom religijnym w Sowietach

Manifestacja Poznania pod protektorem ks. Kardynała Prymasa

We wczorajszą niedzielę w świątyniach odbyły się uroczyste nabożeństwa dla ubłagania miłosierdzia Bożego dla Rosji, aby ustało tam prześladowanie wiary. Po sumie odprawiono uroczyste suplikacje. W katedrze mszę św. celebrował ks. Kardynał Prymas, a kazanie wygłosił ks. prof. dr. Kowalski. W Kolegiacie Farnej sumę odprawił ks. prałat Stychel. W nabożeństwach Sokółstwo i inne organizacje uczestniczyły ze sztandarami

W auli Uniwersytetu Poznańskiego z inicjatywy Ligi Katolickiej odbyło się wielkie zebranie manifestacyjne, które zgromadziło liczne rzesze wiernych. Przybyło duchowieństwo miasta Poznania z ks. biskupem Dymkiem i Kardynałem Prymasem na czele. Po śpiewie chóru kościelnego parafii na Łazarzu wszedł na mównicę ks. Kardynał Prymas, witany burzliwymi oklaskami. Dostojny mówca nawiązał do nastrojów wielkiego postu. Kiedy my w świątyniach naszych odprawiamy medytacje wielkopostne, w sąsiadującej z nami Rosji prześladowuje się wiarę św. i toczy się oficjalną walką z Bogiem. W Polsce lud zbiera się na pacierze za naród sąsiedni i na licznych zebraniach piętnuje się gwałt i ucisk, zamykanie kościołów i zakazywanie modłów. W imieniu archidiecezji naszej — mówił ks. Kardynał Prymas — wypowiadamy tej słowiańskiej Rosji swoje współczucie — z życzeniem, ażeby jej przywrócono wszystko, co jest jej dobytkiem jako narodu. Tem samem łączymy się z uczciwym chrześcijaństwem duchowo i łączymy z tem myśl, którą śpiewaliśmy w suplikacjach w dzisiejszych nabożeństwach: Od powietrza, głodu, ognia i wojny zachowaj nas Panie! Od ognia nienawiści, ognia niszczącego kulturę całą chrześcijańską i dorobek cywilizacji zachowaj nas Panie! Idźcie do nas ten mór czerwony nie tylko świadomie, ale i nieświadomie. I w Polsce mamy takich, co pragną walki z Bogiem, głoszą teorię wyuzdanej wolności, wolności bez Boga. Od tej zagłady musimy się bronić, musimy się jej przeciwstawić.

Przemówienie ks. Prymasa, dyktowane serdeczną troską o duszę narodu przyjęto burzliwymi oklaskami. Następnie przemówił przedstawiciel wydawnictwa „Dobra Prasa” w Płocku, p. prof. Jędrzejowski. Mówca wskazał, w wy-

czepującym i bardzo zajmującym referacie, że trzeba mieć wrażliwość Grotgera, przenikliwość autora „Nieboskiej Komedji” i potęgę słowa dantejską, ażeby zobrazować to, co zgotowali bolszewicy władcy ludowi rosyjskiemu za miast obiecanej wolności. Przez życie całe obecnej Rosji bolszewickiej idzie jeden system zwalczania religii i wiary, zwalczania Boga w życiu publicznym. Przeciwdziałającym się tym gwałtom czeka męczennictwo, toczy się nierówna walka i leje się krew męczenników kapłanów i wyznawców wiary. Wojujący komunizm uderzył we wszystkie komórki wiary od razu, wyrzucając religię ze szkół, świątyń i domów prywatnych, odbierając rodzicom prawo wychowywania dzieci w swojej wierze. Targnięto się na święte prawo własności. Co więcej, postawiono tezę, że nauka religii jest szkodliwa dla dzieci, a decyzyj o tem, co jest pożyteczne, ma mieć jedynie rząd sowiecki. Szeregiem wymownych przykładów zilustrował p. prof. Jędrzejowski taktykę i strategię komunizmu wojującego z Bogiem, na którego czele stoi związek bezbożników z Jarosławskim, dawniejszym Żydem Gubelmanem. Przemówienie to przyjęto burzliwymi oklaskami; w wyniku swego referatu mówca przedłożył następującą rezolucję:

Do Nuncjusza papieskiego w Polsce

Zgromadzeni na zebraniu protestacyjnym w dniu 16 marca pod honorowym protektorem J. E. ks. kardynała Hłonda Prymasa Polski, prosimy Waszą Ekscelencję o zakomunikowanie Namiestnikowi Chrystusa Pana Ojcu św. Piusowi XI naszej kornej podzięk za wzięcie w obronę prześladowanych chrześcijan i zarządzanie modlitewnej krucjaty oraz zapewniamy, że jako i nasi ojcowie i bracia męczennicy cierpiący, prześladowani stać będziemy na straży prawdziwej wiary rzymsko-katolickiej i zwracając posłuszni rozkazom naszego Najwyższego Pasterza i Wodza Ojca św.”

Na zakończenie chór parafii łazarzkiej pod dyr. p. Osowskiego odśpiewał Stabat Mater.

Akademickie Koło Misjologiczne

Młodzież U. P. grupująca się w Akademickim Kole Misjologicznym, powzięła szlachetną myśl solidaryzowania się z całym światem katolickim, według orędzia papieskiego, w modlitwie bla-

galnej o odwrócenie szatańskiego postępu, prześladowania religii w Rosji. W niedzielę bowiem dn 16 marca r. zorganizowała cichą mszę św. misyjną w tej intencji w kaplicy sodalicyjnej przy kościele O. O. Jezuitów Mszę św. odprawił ks. dr. Stefan Abt, delegat duchowny Kola. Podczas mszy św. przystąpiono do wspólnej Komunii św. Uroczystość zaszczycił swą obecnością przyjaciel młodzieży, kurator Kola p. prof. dr. Adam Wrzosek. Po mszy św. odbyło się skromne śniadanie towarzyskie u rozmaicone miłą produkcją literacką.

Nabożeństwa ekspiacyjne

Warszawa, 17. 3. (Tel. wł.). We wszystkich kościołach warszawskich odbyły się wczoraj nabożeństwa ekspiacyjne zgodnie z zarządzeniem metropolity warszawskiego, opartego na orędziu papieskim dla ubłagania miłosierdzia dla Rosji. Po południu odbyło się przy ul. Kredytowej 14 wielkie zebranie kobiece, na którym przemawiał wicemarszałek Sejmu Czwartymyńskiego oraz prezeska Katolickiego Związku Polek, Zamoyska. (w)

OBFITA PIANA,

którą wydaje mydełko do zębów ODOL — czyści gruntownie zęby i nadaje im ośniewającą białosć. Mydełko ODOL jest przyjemne w użyciu i nie drażni dziąseł.



Tw 1277

Wielkie zebranie Stronnictwa Narodowego w Wągrówcu

Wągrówiec, 17. 3. (Tel. wł.) — Wczorajszej niedzieli o godz. 17.30 w sali p. Wierzejewskiej w Wągrówcu odbyło się wielkie zebranie Stronnictwa Narodowego, na które przybyło około 600 osób, w czem dużą ilość stanowili robotnicy. Obrady zajął prezes Stronnictwa prof. Piotr Paliński, który wskazał na doniosłą sytuację polityczną w kraju w związku z przesileniem gabinetowym. Następnie p. red. Petrycki z Bydgoszczy w półtoragodzinnym referacie omawiał sytuację polityczną w Polsce i oświetlił system gospodarki „sanacyjnej”. W dyskusji przemawiali pp. Różniewski i red. „Gazety Wągrowieckiej” A. Trella. Pierwszy mówił o kryzysie gospodarczym, drugi na temat pracy obozu narodowego. Zebrani z zadowoleniem powitali oświadczenie, że Stronnictwo Narodowe, pełne odpowiedzialności za losy Ojczyzny, przystępuje do wzmożonej pracy organizacyjnej. Do tej pracy przylaczają się liczne szeregi społeczne, ni ewylczając robotników, którzy przekonali się już, że demagogicznymi obietnicami nie przeprowadzi się należytej naprawy, ale dopiero uzgodnienie interesów wszystkich warstw społecznych stworzy normalne podstawy rozwoju państwa. Bardzo gorąco przyjęto również oświadczenie, że do tej pracy zabiera się młode pokolenie.

Ponadto red. Trella omówił walkę bolszewików z religią chrześcijańską w Rosji, przeciw tej walce zgromadzenie zaprotestowało. Na koniec zebrania wniesiono okrzyk na cześć marszałka Trąpczyńskiego za nieugiętą i żelazną wolę w walce o praworządność. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty”.

Protest kupiectwa gdyńskiego

Gdynia, 17. 3. (Tel. wł.) Stosownie do wczorajszej uchwały wieceu manifestacyjnego kupiectwa tutejszego zamknięto dziś w Gdyni, punktualnie o godz. 13, na znak protestu przeciwko podatkom obrotowemu, wszystkie sklepy, restauracje i cukiernie, które nieczynne będą od wieczora. S. B.



Przy zaziębieniu reumatyzmie bólach głowy

ASPIRIN tabletki

Oryginalne opakowania z czerwonym banderolem i znakiem „BAYER” w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach

Szewstwo wielkopolskie a kryzys gospodarczy

W myśl uchwały ostatniego ogólnopolskiego zjazdu szewskiego, odbytego w czasie P. W. K., odbył się ub. niedzieli w wielkiej sali Domu Rzemieślniczego wojewódzki zjazd delegatów wielkopolskich cechów szewskich.

Przybyło około 400 delegatów z całego województwa poznańskiego. Krótko po godz. 11 przed południem zajął zjazd prezes p. Rybelski. Referat organizacyjny wygłosił poseł p. Górczak.

Mówca podkreślił, że zawód szewski przechodzi obecnie bardzo ciężki kryzys. Składają się na to dwie przyczyny: ogólna ciężka sytuacja gospodarcza i konkurencja wyrobów zagranicznych. Wśród blisko 300-tysięcznej rzeszy wykwalifikowanych pracowników szewskich połowa żyje w anormalnych warunkach. Dane statystyczne wykazują, że każdy z nich ma do zrobienia 100 par butów rocznie, z czego znaczny procent odpada na korzyść produkcji zagranicznej. Polski pracownik szewski w swym zawodzie jest bezkonkurencyjny, dowodem tego są częste wypadki wyróżnienia jego wyrobów na wystawach nawet zagranicą. Wystarczy wspomnieć o p. Rybelskim z Poznania, który na międzynarodowej wystawie w Paryżu za swoje wyroby otrzymał złoty medal. Polski bucik bezwzględnie jest lepszy i trwalszy od zagranicznego. Gdzie więc leży przyczyna takiego stanu rzeczy? Co jest powodem, że całą Polskę wprost zarzuca się wyrobami zagranicznymi? Polski szew nie jest zorganizowany. Zamknięty w małej izdebce, pracuje i — narzeka. Brak silnej organizacji, która by przeciwstawiła się napływowi wyrobów zagranicznych, w zawodzie szewskim daje się mocno we znaki.

Referat nagrodzono rzesistemi oklaskami, poczem zabrał głos prezes p. Rybelski, krótko informując o założeniu w Poznaniu oddziału „Bata”. Prelegent dowodził, że obuwie zagraniczne nie powinno wytrzymać konkurencji z wyrobami polskimi, albowiem to pierwsze fabrykowane jest z materiałów mało wartościowych, prawie tandetnych. Jest w nim przeważnie drzewo, tektura i cerata.

Dalsze referaty wygłosili pp.: red. „Przemysłu Skórnego” p. H. Grudziński i Kazimierz Sołtyśiak o ujemnych skutkach podatku obrotowego.

Nad referatami wywiązała się obszerna dyskusja. Przemawiali m. in. pp.: Milewski, Andrzejewski, Maliński z Nowego Tomysła, Trzecki ze Strzelna, Bociak z Inowrocławia, Dybowski, Torzeński z Leszna, Skibiński z Kępna, Fabiś z Poznania i Kurzawa z Czarnkowa. W rezultacie uchwalono następującą rezolucję:

„Delegaci Cechów Szewskich, zorganizowani w Związku Cechów Szewskich na wojew. pozn., stwierdzają z uczuciem głębokiej goryczy coraz bardziej pogłębiający się kryzys gospodarczy, który na całym rzemiośle, a zwłaszcza na gałęzi szewstwa, odbija się jak najfatalniej — netylko wskutek katastrofalnego obciążenia podatkowego, ale też wobec tworzącego się niebezpieczeństwa załamania kraju obuwem zagranicznym zwłaszcza fabrykacji Baty.

Cały ogół społeczeństwa i sam rząd przyszedł do przekonania, że już najwyższy czas przeprowadzić reformę podatkową, ażeby uchronić od zupełnego upadku przedsiębiorstwa, zwłaszcza drobnego przemysłu i rzemieślniczego, wychodząc ze stanowiska, że dziś, gdy życie gospodarcze w Polsce zamiera, gdy podstawy rzemiosła i handlu się chwieją, a ilość nadzorów i upadłości codziennie się zwiększa, uzdrowienie warunków rozpocząć się musi od naprawy wadliwego rozłożenia ciężarów podatkowych.

Tem bardziej Zjazd Delegatów zaprotestować musi jak najenergiczniej przeciw obciążeniu rzemiosła nowym opodatkowaniem, tak niesłusznym i uciążliwym jak projektowane dalsze gniebienie zniechęcających warsztatów rzemieślniczych nowym haraczem na rzecz Izby Rzemieślniczych — podczas gdy logika słuszności nakazywałaby raczej czerpać fundusze te na rzecz Izby Rzemieślniczych z funduszy, płaconych przez rzemiosło, które idą niesłusznie na rzecz Izby Przemysłowo-Handlowych.

Zebrani Delegaci Wielkopolskich Cechów Obuwniczych protestują dalej przeciw niesprawiedliwemu podziałowi kredytów, omijającym prawie zupełnie warsztaty rzemieślnicze. Tak głośne obietnice pod tym względem okazały się złudne lub czcze.”

W dalszych rezolucjach domagają się zebrani nowelizacji ustawy przemysłowej, zwracają się do kupiectwa, by popierało w sprzedaży wyroby krajowe,

oraz stwierdzają, że stoją wiernie na gruncie narod., domagają się uczciwej obrony dla swego zawodu. W końcu przyjęto dodatek przewodniczącego p. Rybelskiego, domagającego się od czynników miarodajnych wydania zarządzenia, aby na wyrobach zagranicznych wyluszczone z jakiego one są materiału. Wówczas publiczność będzie wiedziała, że kupuje towar bezwartościowy.

W czasie obrad dokonano „operacji” bucików firmy „Bata”. W obecności rzeczoznawców stwierdzono, że w bucikach tych znajduje się przeważnie tektura i to najtańsza, drzewo i cerata. Bucik taki wygląda z początku zgrabny i lekki, potem jednak, gdy dostanie wilgoci, zniekształca się i staje się niemożliwym do użytku. „Operacja” ta wywołała wśród zgromadzonych wielkie poruszenie. (tr.)

Zasiedziały Pomorzanie

czyta w duchu narodowym redagowane **Słowo Pomorskie** w Toruniu.

Związek Hallerczyków w Poznaniu

W tych dniach macierz Związku Hallerczyków, placówka Poznań, odbyła w sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65, przy udziale przeszło 200 członków swe rzesze walne zebranie, które poprowadził zajmujący wykład p. gen. Serdy Teodorowski na temat „Co powinniśmy wiedzieć o dziesięciolecie zajęcia polskiego Pomorza”. Walne zebranie zajął prezes S. Kiszka, oddając dalsze przewodnictwo p. M. Czarczyńskiemu, który do pióra powołał dh. Weigelt a jako ławników pp. T. Czarczyńskiego i J. Plucińskiego. Po przeczytaniu protokołu nastąpiły sprawozdania Zarządu. Skarbnik p. A. Kluczyński wykazał pomyślny stan finansowy; dość znacznie rozrosła się także biblioteka. Z sprawozdania prezesa wynikało, że placówka poznańska Związku Hallerczyków podjęła w roku ubiegłym planową i na szeroką skalę zakrojoną pracę organizacyjną. I tak zreorganizowana została kasa pośmiertna, wypłacająca obecnie na wypadek śmierci członka jego rodzinie pewną sumę tytułem pośmiertnego. Stworzono dalej poradnię prawną dla członków. Członkom dalej udziela się wsparcie pieniężne wzgl. pożyczek, a szczególną opieką otacza placówka wdowy po zmarłych członkach. Zarząd placówki zajmuje się też poszukiwaniem pracy dla członków bezrobotnych naogół z dość pomyślnym wynikiem. Pomyślny stan finansowy placówki umożliwił też stworzenie specjalnego funduszu pożyczkowego na rzecz umundurowania i w ślad zatem umundurowanie poważnego zastępu członków.

Do ważniejszych wydarzeń w życiu placówki zaliczyć należy ogólny zjazd Hallerczyków, jaki się odbył w Poznaniu w roku ubiegłym, a którego gospodarzem wspólnie z Zarządem Chorągwi Wlkp. była także placówka poznańska. Z zadania swego wywiązała się wtenczas należycie, zyskując za to pochwałę z ust gen. Józefa Hallera.

Miarą rozrostu liczbowego placówki poznańskiej Hallerczyków jest powiększenie się w roku ubiegłym liczby członków o przeszło 70%, tak iż obecnie posiada placówka poznańska zgórą 300 członków. Liczba ta wzrastać powinna w przyszłości w jeszcze szybszym tempie, zwłaszcza gdy niezrzeszeni Hallerczycy, przekonani się, jak znaczne korzyści duchowe i materialne daje im przynależenie do Związku.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdań w imieniu komisji rewizyjnej przemawiał p. I. Zieleśkiewicz, poczem odbyła się ożywiona dyskusja. W rezultacie udzielono Zarządowi pokwitowania, a prezesowi S. Kiszce, który od trzech lat stoi na czele, urządzono serdeczną owację. Przystąpiono do wyboru zarządu. Prezesem pozostał nadal p. Sylwester Kiszka, pierwszym wiceprezesem p. Stefan Rakowski, a skarbnikiem p. Andrzej Kluczyński. Drugim wiceprezesem i komentantem wybrano p. Marjana Czarczyńskiego, sekretarzem p. Maksymiljana Weigelta, zastępcą sekretarza p. Kubskiego, bibliotekarzem p. Kunkla a jako dalszych członków zarządu pp. Kazimierza Derda, Romana Zalewskiego, Jana Plucińskiego, Franciszka Suchowiaka, Ludwika Zimniewicza i Marjana Sypniewskiego. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. I. Zieleśkiewicza, B. Rakowskiego i Heynowskiego.

Na tem zebranie zakończono. Sekretarjat Związku Hallerczyków mieści się nadal u p. Stefana Rakowskiego, św. Wojciech 22-24.

Stronnictwo Narodowe

Koło Poznań - śródmieście

Zebranie odbędzie się w środę, dnia 19 marca, o godz. 8 wieczorem w sali Stronnictwa przy św. Marcinie 65.

Na porządku obrad m. in. referat n. t.:

Obecny system podatkowy

który wygłosi jeden z najlepszych znawców tego tematu.

Na referat ten zwracamy uwagę wszystkim, zainteresowanym bezpośrednio sprawami podatkowymi, a niemniej tym, których zagadnienie podatkowe obchodzi jako jedno z najważniejszych zagadnień państwowych

Zarząd.

Koło Wilda

Zwyczajne miesięczne zebranie Koła Wildeckiego Stronnictwa Narodowego odbędzie się

we wtorek, dnia 18 lutego 1930 r. o godzinie 7,30 wieczorem

w lokalu p. Zawadkowej przy Górnej Wildzie 75.

Na porządku obrad referat p. red. Ad. Piotrowskiego: „O przesileniu rządowym”, bardzo ważne sprawy i przyjmowanie nowych członków.

Szanownych Członków i Sympatyków Stronnictwa niniejszem uprzejmie zapraszamy.

Pół godziny przedtem odbędzie się zebranie Zarządu, tamże.

ZARZĄD KOŁA WILDECKIEGO.

W kwestji wychowania religijnego w szkole

Deklaracja Polek-katoliczek

Na odbytem 13. bm. zebraniu kobiet katolickich w obronie wychowania religijnego w szkole, wygłosiła m. i. niezmiernie ciekawy referat p. Puzyńska, który w streszczeniu podaliśmy w piątkowym wieczornym numerze naszego pisma. W związku z tym referatem uchwalono jednogłośnie następującą deklarację Polek-katoliczek:

„Zważywszy, że w państwie polskim ogromna większość społeczeństwa jest wyznania rzymsko-katolickiego;

„iż cała przeszłość i potęga Polski oraz jej kultura wyrosły z katolicyzmu, soki żywotne czerpiąc z jego twórczych nadprzyrodzonych źródeł;

„iż duch narodu czasu niewoli moc swą niezłomną czerpał ze swej wiary;

„iż prądy i wpływy duchowi polskiemu obce, — nieliczne, lecz dobrze zorganizowana grupa, usiłuje ogółowi narzucić i stopniowo przekształcić katolicką Polskę na państwo bezwyznaniowe, duchem laicyzmu przesiąknięte;

„iż głębokie zrozumienie podstaw bytu i warunków rozwoju niepodległego państwa polskiego wskazuje na to, iż kto godzi w katolicyzm Polski, godzi tem samem w jej istnienie;

„zważywszy wreszcie, iż w obecnej chwili, Konstytucja polska podlega rewizji, a uchwalone jej zmiany obowiązywać będą przez lat 25, czyli na okres czasu wystarczający, aby wychowac bez Boga nowe pokolenia — zebrane w dniu 13 marca 1930 r. w Poznaniu w wielkiej sali Zoologu — Polki-katolicki w liczbie przeszło 1000, zwracają się do całego katolickiego społeczeństwa z wezwaniem, aby publicznie stanowczy głos podniosło w zorganizowanym zbiorowym żądaniu, ażeby przy zmianie Konstytucji, prawa Kościoła Katolickiego w Polsce zostały wzmocnione, zapewniając nareszcie, wykonanie w pełni konkordatu, zawartego ze Stolicą Apostolską. Jest to zgodne z wolą większości polskiego narodu. Chwila jest groźna, może ostatnia. A zatem, wobec ustroju naszego państwa, które odpowiedzialność za jego rozwój i przyszłość składa na wszystkich obywateli, nie wolno nikomu pozostać biernym i obojętnym. Wszyscy katolicy winni publicznie i potężnie zadokumentować, że stoją twardo i niezachwianie przy polskim episkopacie i przy Kościele katolickim, na którego niewzruszonych zasadach chce, aby oparte

było życie Polski, zarówno prywatne, jak i publiczne, zgodnie z dziejowym Polski posłannictwem”. (z)

Piękna uroczystość „Wilków morskich”

Sympatyczna I Harcerska Drużyna „Wilków morskich” obchodziła wczoraj uroczystość 10-lecia zaślubin Polski z Bałtykiem. Sala Domu Amaratowego, w którym obchód się odbył, wypełniona była po brzegi doborową publicznością.

Słowo wstępne wygłosił kapitan I Druż. Wilków Morskich p. Fr. Brzozowski, poczem chór S. M. P. św. Łazarz odśpiewał „Wolność słońce” i „O ziemio ojców”. Piękny referat o wybrzeżu i morzu wygłosił p. kurator B. Chrzanowski. Wykazawszy słowiańską i polską przeszłość całego wybrzeża pomorskiego, ceniony autor pierwszych prac polskich o wybrzeżu kaszubskim podniósł, że Polska obecnie zaczyna doceniać znaczenie posiadania własnego wybrzeża, własnych portów i handlu zamorskiego, popierając swe wywody przekonującymi cyframi. Stwierdza przy tem, że obecnie, Polska w ciągu lat 10 zrobiła na tem polu więcej, niż dawniej przez lat 1000. Referat nagrodzono hucznie oklaskami.

Następnie „Wilk morski” Cz. Kurasz wygłosił deklamację p. t. „Statek” — Daniłowski i „Mowa Polska”, uzyskując liczne brawa. Dyr. p. J. Radziwińska odegrała na fortepianie „Improwizację burzy na morzu” a p. mec. N. Kwiecińska odśpiewała „Preludjum” Opieńskiego — do słów Tetmajera i „Barkarolę” Galla. Obu paniom zgotowano owację i wręczono kwiaty. Ładnie wypadła zbiorowa deklamacja, wygłoszona przez wilków morskich p. t. „Burza na morzu” i „Westchnienie majtka”. Taniec marynarzy, odtąńczony przez wilków morskich nagrodzono niemilknięciami oklaskami. Dobrze wypadła także melodeklamacja p. t. „Koncert nad koncertami” wygłoszona przez druha S. Woźniaka. Przy fortepianie p. J. Radziwińska. W końcu chór S. M. P. św. Łazarz odśpiewał pod kierunkiem p. Dorożala Rotę morską, naczem zakończono podniosłą i nastrojową uroczystość. (z)

Papierosy polskie w Anglii.

Ostatnio pojawiły się w Londynie w masowej sprzedaży niektóre gatunki papierosów polskich, które cieszą się wśród angielskich palaczy wielkim powodzeniem. Specjalnie duży popyt mają „Sfinksy” i „Egipskie specjalne”.

Młodzież Wszechpolska

urządza

zebranie informacyjne

dziś w poniedziałek, dnia 17 b. m. o godz. 20-tej w sali Klubu Akademickiego, św. Marcin 40.

Przemawiać będą:

p. prof. Dr. Stefan Dąbrowski

n. t. Upadek autorytetu w współczesnej umysłowości i jego istotne przyczyny

Ks. Prałat Józef Prądzyński

n. t. Działalność organizacyj akademickich w dziedzinie akcji katolickiej.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Uroczystość dziesięciolecia

Koła Śpiewackiego im. Moniuszki w Poznaniu

Uroczystość rozpoczęła się rano o godz. 9 nabożeństwem w kościele św. Marcina, które zgromadziło członków Koła, liczne delegacje, gości i sympatyków. Następnie udano się w pochodzie do auli U. P. na posiedzenie, które otworzył prezes p. Dykert. Po uczczeniu przez powstanie pamięci zmarłych członków, wyruszyła specjalna delegacja na cmentarz w Górczynie, celem złożenia wieńca na grobie zasłużonego b. honorowego prezesa śp. H. Sibilskiego. Przewodnictwo obrad oddano w ręce p. Walkowiaka, a sekretarzem p. Kossowski. Poza tem do stołu przyznanego poproszono pp.: rad. Szulca i Szuklarkę.

Żywotność Koła w ciągu 10-lecia zaznaczała się stale; wszędzie brano udział, czy w konkursach, w zjazdach śpiewaczych, czy też wreszcie w jakichkolwiek innych imprezach. Członkowie ćwiczyli pilnie, ponadto odbywały się zebrania, wieczorki, pogawędki, wycieczki. Chór „Moniuszki” mógł łatwo wybić się, skoro kierowali nim ludzie tej miary, jak profesorowie St. Wiechowicz, Leszczyński, Raczkowski, Kwaśnik i Mierzejewski. „Moniuszko” należy dziś do rzędu najliczniejszych organizacji śpiewaczych. Wiele zasług dla rozwoju chóru ma też obecny długoletni prezes p. Dykert.

Z kolei przystąpiono do uczczenia jubilatów; dekoracja odznakami jubilatów nastąpi później, gdy odznaki będą gotowe. Nastąpił długi łańcuch życzeń, składanych przez delegatów różnych organizacji. Jako pierwszy przemówił im. Zarządu Wlkp. Zw. Kół Śpiew. p. rad. dr. Szulc. Dalej życzenia składali delegat okręgu I, delegat „Moniuszko” z Ostrowa, „Echo” z Ostrowa, „Koła Śpiewacze im. Dembińskiego”, „Halka” - Poznań, „Moniuszko” Kolejarzy - Poznań, Chór Serafiński, Sokół - Jeżyce, Tow. Muzyczne Kolej. - Poznań, Doruchowo okręg VII, „Chopin” - Leszno, Tow. Przem. - Wilda, Koło Śpiewackie Polskie - Poznań, Chór Paderewskiego H. C. P. - Poznań, „Halka” - Wyrzysk, „Paderewski” - Żabikowo i t. d. Wręczono też b. wiele gwoździ pamiątkowych. Wstęgi dla sztandaru ofiarowała p. Krzyżńska. W końcu odczytano nadesłane telegramy z życzeniami nawet z zagranicy.

Po zakończeniu uroczystości, odbył się koncert ku czci Stan. Moniuszki; wykonano wyłącznie utwory mistrza. Śpiewał chór mieszany im. Moniuszki, Wład. Sowiński oraz grała orkiestra filharmonii poznańskiej. Wspomnieć też wypada, że złożono piękny wieńiec u stóp pomnika Moniuszki. (z)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 17 marca 1930

Słońce: wschód 6,15; — zachód 17,59; — długość dnia 11 godz. 44 min.

Księżyc: wschód 21,48; — zachód 7,06; — po pełni.

Kal. rzk.: Gertruda; jutro Gabriel arch.

Kal. słow.: Zbigniew; jutro Boguchwał.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.

Poniedziałek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 1 st. Cels. Pochmurno. Wiatr południowo - wschodni. Ciśnienie atmosferyczne niskie 741 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 1 st. Cels., najniższa minus 2 st. Cels. Ilość opadu 7 mm.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: wczoraj plus 0,43 m; dziś plus 0,42 m

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12. — Apteka pod Białym Orłem, St. Rynek 41. — Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 1.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22.

Lazarz: Apteka p. Plucińskiego, ulica Marsz. Focha 72, narożnik ul. Niegolewskich.

Wilda: Apteka „Fortuna”, Górna Wilda 96.

W innych dzielnicach miasta apteki tamtejsze.

Pogotowie Ratunkowe Związku Lekarzy, ulica Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

KRONIKA KOŚCIELNA

— Rekolekcje dla służby domowej żeńskiej pod kierunkiem O. Jezuitów z Krakowa odbywać się będą w dniach od 19 do 23 bm. w kościele OO. Jezuitów. Pożątek w środę, 19 bm. o godz. 16,30. Na

rekolekcje te zaprasza wszystką służbę domową. Stow. św. Zyty.

— W kościele Karmelitanek Bosych, ul. Niegolewskich 23, nabożeństwa w środę 19 bm., w uroczystość św. Józefa: Msze św. o 7 i 8, suma z kazaniem o 9, po południu o godz. 5 nabożeństwo z Wystawieniem Przenajśw. Sakramentu i kazaniem.

OSOBISTE

— Odznaczenie. P. Prezydent Republiki Francuskiej przyznał p. dr. Tadeuszowi Drzażdżyńskiemu, wiceprezowi Izby Przem. Handl. w Poznaniu, stopień oficera orderu Legji Honorowej.

— Z Uniwersytetu Poznańskiego. — Stopień inżyniera leśnictwa uzyskali pp.: Tadeusz Henryk Franciszek Krokowski z Łużka Górnego, w woj. łwowskim i Władysław Franciszek Markiewicz z Myśliborowa w woj. krakowskim, a stopień inżyniera rolnictwa uzyskał p. Witold Kulikowski z Kąkowa (Rosja).

— Jubileusz 30-letniej pracy utalentowanego artysty Teatru Polskiego p. Zygmunta Noskowskiego odbędzie się we wtorek 18 bm. w Teatrze Polskim. Rano o godzinie 10 odbędzie się na intencję Jubilat nabożeństwo w kościele Farnym.

— Srebrne gody małżeńskie obchodzą w dniu 19 bm. mistrz rzeźnicki Antoni Stróżyński z swą małżonką Cecylją z domu Kwinecką, zamieszkali przy Małych Garbarach 11. Msza św. w dniu 19 bm. w kościele parafialnym o godz. 8 rano.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 18,30. Porządek obrad: Różne wybory i sprawy urzędnicze, uzupełnienie 10-letniego programu rozbudowy z żądaniem bezpłatnego odstąpienia terenu państwowego, wykupno terenów ulicznych przy ul. Marszałka Focha, sprawa terenów pofortecznych, sprawa wymiany gruntów z Starostwem Krajowym, uchwalenie dodatkowych kredytów.

— Z Tow. pomocy dla Inteligencji. — Nadzwyczajne plenarne zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm. o godzinie 11 przy ul. Fr. Ratajczaka 31.

— Z Tow. Pomocy Naukowej dla młodzieży męskiej Wielkopolski im. Karola Marcinkowskiego. W czwartek 20 bm. odbędzie się o godz. 16 w sali Koła Towarzystwa (Bazar), ul. Nowa 8 walne zebranie Towarzystwa, na które zaprasza się delegatów poszczególnych komitetów powiatowych. Członkowie Towarzystwa jako goście mile widziani.

— Z Tow. Właścicieli Domów i Nie ruchomości. Dn. 21 bm. o godz. 18 odbędzie się na sali p. Jarockiego przy ulicy Masztalarskiej 8 walne zebranie. Wstęp na salę za okazaniem kwitu na zapłaconą składkę członkowską z bieżącego kwartału. Upraszta się o liczny udział członków.

— Z Wielkopolskiego Koła Chylicka. Zebranie z referatem ks. dyrektora Piotrowskiego odbędzie się w piątek, dn. 21 bm. o godz. 16 w mieszkaniu p. Szumskiej, ul. Chelmońskiego 9.

— Narodowa Organizacja Kobiet — Koło Wildeckie. Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek 20 bm. o godz. 20 w salce p. Kasprzakowej przy ulicy Kilińskiego 15. Referat wygłosi p. Irena Puzyńska.

WYKŁADY

— Wykłady religijne. Pod protektorem J. E. Ks. Kardynała Hlonda aż do soboty po czwartę niedzieli postu odbywają się wykłady religijne w archiwum diecezjalnym na sali parterowej (ulica Lubrańskich nr. 1) w następującym porządku codziennie o godzinie 8 wieczorem: W poniedziałku ks. Wiermiński: „Nadprzyrodzony charakter Starego Testamentu”. W wtorku ks. dr. Hożakowski: „Mojżesz i jego epoka”. W środy ks. Bajerowicz: „Nasze obowiązki wobec misji katolickich”. W czwartku ks. dr. Janicki: „Emigracja polska w Ameryce”. W piątku ks. dr. Słomkowski: „Wiera a rozum”. W soboty ks. Majkowski: „Apostołowie Słowian”. Wstęp bezpłatny.

— Powojenne zbrojenie Niemiec. — Dzisiaj, w poniedziałek, 17 bm. o godz. 20 w sali Biblioteki Uniwersyteckiej przy ul. Fr. Ratajczaka wygłosi p. gen. Serda-Teodorski niezwykle aktualny i interesujący odczyt n. t. „Powojenne zbrojenia Niemiec”. Wstęp bezpłatny.

— Ochrona zabytków. Odrodzenie kultury polskiej przygotowuje się na każdym polu, połączenie jednakże znamion piękna i swojskości znaleźć można niemal wyłącznie w zabytkach przeszłości, które też bronić przed zagładą, strzec od przekształcenia, nie pozwalając na oszpecanie nasiedlonym brzydkich naleciałości, przedstawia się jako pierwsze nasze zadanie. Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich umieścił w uznaniu ważności zagadnienia w tegorocznym zespole wykład inżyniera Mariana Andrzejewskiego o ochronie zabytków. Wykład ten interesujący z pokazem własnych przeobrażeń wygłosi prelegent w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 20 w sali 17 Coll. Minus (I pr.). Wstęp tylko 50 gr. dla mło-

dzieży uczącej się i wojskowych niższych stopni 20 groszy.

WYCHOWANIE, KURSY

— Korporacja kono. Instalatorów gazu i wodociągów rozpoczyna kurs zawodowy dla mistrzów i starszych monterów instalatorskich, którzy obejmować będą wiadomości z instalacji gazu, wody, kanalizacji, ciepłej wody oraz kalkulacji, prawoznawstwa i rysunków zawodowych. Instalatorzy, chcący brać udział w tym kursie, mogą się jeszcze zgłosić u starszego korporacji, p. A. Stanka, ul. Małe Garbary 7a.

ŻYCIE SOKOLE

— Żeńskie Tow. Głmn. „Sokół” Poznań - Śródka. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 20 w Domu Katolickim na Śródce. Na porządku obrad między innymi ważnymi sprawami referat drh. Rozmiarkowej.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— Obchód imienia generała Józefa Hallera. Zarząd Chorągwi Wielkopolskiej Związku Hallerczyków wspólnie z czynnikami społecznymi m. Poznania, organizuje w Poznaniu na dzień 22 b. m. obchód imieninowy ku czci gen. Józefa Hallera. Obchód ten będzie miał charakter ideowy.

— „Polska Armia Błękitna”. — W związku z przypadającym na 19 bm. dniem imienia gen. Józefa Hallera, administracja wyd. „Polska Armia Błękitna”, ul. Szamarskiego 2, I p., donosi, że posiada do nabycia zeszyt wstępny hist. wyd. „Polska Armia Błękitna”, zaznając mający z historią i ideologią pierwszego Naczelnego Wodza Wojsk Polskich.

— Pociągi drobnicowe. Z dniem 11 bm. uruchomiła Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych dalsze dwa próbnego pociągi drobnicowe na liniach: a) Poznań — Jarocin — Września — Poznań i b) Ostrów — Jarocin, Jarocin — Kępno. Kępno — Ostrów. Pociągi te przeznaczone są wyłącznie dla przewozu przesyłek drobnicowych i bieżą z przyspieszoną szybkością jazdy. — Przesyłki nadane w ciągu dnia w Poznaniu względnie w Ostrowie, względnie nadeszłe do tychże stacji do wieczora, wysła się następnego dnia rano około godziny 3 w nowo uruchomionych pociągach drobnicowych, tak że już w godzinach porannych przybywają do stacji docelowych i mogą być wydane odbiorcom. Nowy sposób przewozu np. umożliwia, że w godzinach wieczornych nadane przesyłki w Poznaniu już następnego dnia o godz. 8 z minutami przybywa do Kępna, gdzie w godzinach przedpołudniowych mogą być wydane odbiorcom względnie starżone przez spedytora. — Również ze stacji pośrednich zabierają pociągi te przesyłki dla stacji na danych liniach, oraz do stacji końcowych Poznania i Ostrowa i tranż.

KRONIKA MIEJSKOWA

— Z targu. Dnia 17 b. m. na pl. Sa pieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 5,80—6,00 zł; masła mleczarskiego 6,00—6,20 zł; twarogu 1,00—1,40 zł; miodu 1,80 zł; litr śmietany 2,00—2,40 zł; litr mleka pełn 34—36 gr; za mięso: 1 kg słoniny świeżej 3,00 do 3,20 zł; słoniny wędzonej 3,80—4,00 zł; wieprzowiny 3,20—4,00 zł; wołowiny 2,80 do 4,00 zł; cielęciny 2,60—3,20 zł; skopowiny 2,80—3,20 zł; koziny 2,00—2,20 zł; smalcu 4—4,20 zł; za drób: kura 4—5 zł; perlica 5,00—6,00 zł; kaczka 5,00—6,00 zł; 1 kg. tucznej gęsi 4,00 zł; para gołębi 2,00 do 3,00 zł; indyk 10,00—16,00 zł; królik 3,00—4,00 zł; ryby: 1 kilogram szczupaka 4,40—5,00 zł; karpia 5,00—5,20 zł; li na 5,00—5,60 zł; karasia 1,60—2,00 zł; leszcza 2,60—3,20 zł; okonia 2,60—3,60 zł; suma 4,00—5,00 zł; białych ryb 0,80—1,50 zł; 1 kilogram sandacza 7,00—8,00 złotych; za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 8—10 gr; 1 kg. marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 20—40 gr; szpinaku 3,00—3,60 zł; jarmużu 60—80 gr; pietruszki 50—60 gr; seleru 1 zł; brukselki 2,00—2,40 zł; 1 kg. białej kapusty 50—60 gr; modrej i włoskiej kapusty 50—60 gr; 1 kg. kalarepy 40 gr; 1 kalafior 1,00—3,00 zł; 1 kg. melonu 30 gr; 1 kg. bobu 1,20 zł; 1 kg. ziórawin 1,40 zł; za owoce: 1 kg. jabłek 0,80—2,40 zł; 1 kg. chleba 40 gr; 1 kg. śledzi zielonych 0,80—1,00 zł; oleju jadalny 2,40—3,00 zł. Salata zielona (inspektowa) główka 40 gr. — 1 kg. rabarbaru 2,20 zł; pęczek rzodkiewek 50 gr. — Targ mało ożywiony, dowozy niewielkie; ceny bez zmian. (hu)

KRONIKA POLICYJNA

— Krwawa bójka. Dnia 16 bm. o godzinie 2 powstała bójka na ul. Chwaliszewo, w czasie której został niebezpiecznie pokłóty nożem Antoni Jaśkowski, zam. przy ul. Chwaliszewo nr. 23, którego odstawiono do szpitala miejskiego. Stan jego jest groźny. Za sprawcą czynu tego, którego nazwisko jest policji znane, urzę-zono poszukiwania. (z)

— Napad. P. Machnicki Sylwester, ul. Chwaliszewo 64, został przy Al. Marcinkowskiego napadnięty przez 2 osobników, którzy wciągnęli go do bramy i poбили. Na krzyk jego zjawił się posterun-

Uderzenie krwi do głowy, ściskanie w okolicy serca, brak tchu, uczucie strachu, przeżulenie nerwowe, migrena, niepokój i bezsenność mogą być łatwo usunięte przy użyciu naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Ścisłe dane naukowe potwierdzają, że woda Franciszka Józefa w wypadkach zaparcia przy tych chorobach daje najlepsze rezultaty. nw 9512

kowy P. P., który jednego napastnika przytrzymał, a mianowicie Stefanańskiego Maksymiljana, bez mieszkania; drugi napastnik zdołał zbiec. (z)

— Kradzieże i włamania. W nocy na 15 bm. włamali się złodzieje przy pomocy wybicia muru, do składu towarów lokciowych przy ul. Wodnej 25 i skradli większą ilość pończoch, swetrów, krawatów i innych przedmiotów, wart. około 11 tys. zł. — P. Bandych Hieronim, zam. przy ul. Dąbrowskiego 41, donosił, że w nocy na 17 bm. włamano się do jego garażu i skradziono motocykl z przyczepką nr. rej. 45 103, wart. 4300 zł. Też nocy znaleziono wymieniony motocykl w rowie nad Bogdanką. — P. Raciąckiej, ul. Działuńskich 3, skradziono z mieszkania 100 zł. — P. Wierzbickiemu Florjanowi skradziono z wozu rzeźnickiego na ul. Zamkowej wyrobów mięsnych za około 100 zł. (z)

KRONIKA SĄDOWA

— Dr. Raczek contra insp. Greffner i odwrotnie. Niedawno toczyła się przed sądem powiatowym w Poznaniu rozprawa przeciwko insp. policji państwowej Greffnerowi na tle zajścia na ul. 27 Grudnia pomiędzy tym ostatnim a dr. med. Raczkiem. Mocą wyroku p. insp. Greffner został zasądzony za czynne znieważenie dr. Raczka na 300 zł grzywny i pokrycie kosztów sądowych. Zasądzony wniósł apelację, którą jednak sąd odrzucił. Wtedy insp. Greffner zaskarżył dra Raczka. W tych dniach miała się odbyć rozprawa po półgodzinnym oczekiwaniu na oskarżyciela, sędzia spał protokół w tym sensie, że p. G. wycofał się z zamiaru dalszego ścigania p. R. na drodze sądowej. W tym momencie (po ogłoszeniu wyroku) zjawił się oskarżyciel, tłumacząc swe spóźnienie pełniami obowiązkami. Sąd nie zgodził się na tę prośbę, podtrzymując swe orzeczenie. (tr.)

— Epilog wycieczki na szparagi. Rolnik Teodor Treger z Kiekrza posiadał ładną szparagarnię. Stale zarabował do ogrodu i strzeżąc szparagów jak własnego oka. Ale pewnego dnia w czerwcu ub. roku z przerażeniem patrzył na strąconą szparagarnię. Tak! — złodzieje byli, zniszczyli ogród i skradli szparagi. Strata wynosiła 300 zł. Treger zawiadomił o tem policję i wkrótce amatorzy szparagów znaleźli się pod kluczem. Byli to Andrzej Adamski i Stanisław Trojanowski. Sąd wymierzył pierwszemu karę więzienia przez 3 drugiemu przez 1 miesiąc. (z)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— Zasadzka na samochód. Na szosie w pobliżu Elżbietkowa w pow. krotoszyńskim jadący z Pogorzeli do Gostynia samochód starosty pow. gostyńskiego Kornika wpadł na drzewo, położone w poprzek szosy. Samochód uległ lekkiemu uszkodzeniu a p. starosta Korniak pokaleczył się na głowie. Sprawców zbrodniczego wybuchu nie zdołano jeszcze wysledzić, ale uda się to niewątpliwie już w najbliższym czasie, gdyż władze mają konkretny ślad, prowadzący do Elżbietkowa. (k.)

— Motocyklista najechał cyklistę. W związku z najechaniem na szosie w pobliżu Wrześni przez motocyklistę Franciszka Kosmała, rowerzysty Stefana Wszelkiego z Marzenina, który odniósł bardzo ciężkie pokaleczenie, okazało się, że zawił Kosmała. Jechał on z nadmierną szybkością; miał w roku poprzednim podobny wypadek, za który był karany. (k.)

— Skutki lekkomyślności. W Bierzlinku w pow. wrzesińskim rozbił się samochód osobowy, własność Sylwestra Mikołajczaka z Wrześni. Wypadek spowodował lekkomyślnością szofera Bolesława Izydorek, który w czasie jazdy oddał kierownicę nieumiejącemu prowadzić samochodu Libertowi z Wrześni. Skutki lekkomyślności ujawniły się bardzo szybko, gdyż Libert wjechał do rowu, rozbijając auto. Na szczęście obyło się bez wypadku w ludziach. (k.)

— Systematyczne sprzeniewierzenia. W Gnieźnie aresztowano Józefa Kaźmierkę z Inowrocławia z zawodu kasjerkę i Wincentego Bednarkiewicza z Wąbrzeźna pod zarzutem systematycznych sprzeniewierzeń pieniędzy na sumę od 20 do 30 tys. zł. Wymienieni pracowali w firmie Baranowski w Gnieźnie. Aresztowanych, którzy częściowo przyznali się do winy, odstawiono do więzienia sądowego w Gnieźnie. (k.)

— Okradzenie stawów rybnych w Stawie. Wielkiej kradzieży dokonano w majątności p. Henryka Lutomskiego w Stawie (pow. wrzesiński). Nieznani złoczyńcy wybrali z doskonale zaprowadzonych stawów ryby wartości około 4 tys. złotych. (k.)

— Samobójstwo umysłowo chorego. Na linii kolejowej Tczew — Chojnice zna-

laż pewien kolejarz, pełniący na tym od-
cinku służbę, niedaleko budki 280, zma-
sakrałwanego trupa mężczyzny. Wszczę-
te natychmiast śledztwo wykazało, że sa-
mobójcą jest student politechniki Gold-
warg Hirszt z Warszawy, który był od
dłuższego czasu w zakładzie psychiatrycz-
nym w pobliskim Kołobrzegu. Stąd zdo-
łał zbiec, aby popełnić samobójstwo. (dt)

— **Tragiczny wypadek przy ładowa-
niu drzewa.** W lesie w Czekanowie pod
Brodnicą osunął się przy ładowaniu drze-
wa kłoc, który przysięgnął robotnika Piso-
re, zabijając go na miejscu. Zmarły ośre-
cił żonę i sześciorgo dzieci. — W Tu-
choli postradał życie przy ładowaniu drze-
wa robotnik Piekarski a w Przyrowie nie-
jaki Hipler. Powyższe wypadki spowodowa-
ne zostały brakiem ostrożności. (x)

— **Zabójstwo.** Na stacji kolejowej w
Kowalewie (Pomocze) zastrzelono w nocy
na 11 bm. robotnika Strzeleckiego. Jako
domniemanego sprawcę aresztowano re-
stauratora dworcowego Kowalewskiego w
Kowalewie. Bliższych szczegółów nara-
zie brak. (x)

Z WIELKOPOLSKI

— **Tarnowo Podgórne.** pow. poznań-
ski (Z Banku Ludowego.) Walne zebra-
nie Banku Ludowego odbyło się przy
bardzo licznej udziale członków i gości
Zagalił ją przewodniczący rady nadzor-
czej ks. prob. Wojciech Bajerowicz z Ce-
radza Kościelnego. Bilans przedłożył
skarbnik p. Stepczyński, a prezes rady w
dłuższym przemówieniu mówił o działal-
ności instytucji. Rozwój banku jest bar-
dzo pomyślny, a sumy bilansowe w sto-
sunku do poprzedniego roku znacznie się
podniosły. Sumy bilansowe przedstawia-
ją się jak następuje: Obrót był w ro-
ku ub. 1273 242,06 zł; suma bilansowa:
194 996 zł (w r. 1928 115 714 zł); wypoży-
czono 189 545 (111 825), depozyty wynoszą
73 712 (28 423), kapitałów własnych, to jest
udziałów, funduszu rezerwowego i rezer-
wy specjalnej ma bank 22 400 (13 450).
Członków liczy bank 359 (283). Dowodem
zaufania było przyjęcie przez członków
wszystkich propozycji rady nadzorczej.
Ustępujący członkowie rady: pp. Chryzo-
stom Turek, Franciszek Rybeny, Jan
Duda zostali ponownie wybrani, a na
miejsce p. Antoniego Szopy wybrano p.
Felicja Skowere z Ceradza Dolnego. Czy-
sty zysk, wynoszący 3001,15 zł, podzielono
stosownie do propozycji rady, pamiętając
przy tem o Czerwonym Krzyżu, a przede-
wszystkiem o funduszach rezerwowych.
Pod koniec wygłosił ks. prob. Bajerowicz
referat o obecnych stosunkach finanso-
wych.

— **Gniezno.** (Z Wlkp. Tow. Kółek
Rolniczych.) Dnia 24 bm. o godz. 10 rano
w sali Hotelu Europejskiego w Gnieźnie
urządza Wielk. Tow. Kółek Rolniczych
przy współudziale i poparciu Wielkop.
Izby Rolniczej jednolity kurs hodowa-
lano-spółdzielczy z następującymi refera-
tami: „Kryzys w rolnictwie”, „Hodowla
bydła”, „Hodowla trzody”, „Hodowla dro-
biu”, „Organizacja zbytu produktów rolni-
czych”. Na zakończenie kursu będą wy-
świetlane filmy. — Dnia 31 bm. o godz. 12
w południe w sali Hotelu Europejskiego
w Gnieźnie urządza się lotny kurs dla ho-
dowców koni mniejszej własności z nast.
referatami: „Pierwsza pomoc w nagłych
wypadkach choroby konia”; „Obchodze-
nie się z zębami kłacz i pielęgnowanie
zębiat”; „Racjonalne pielęgnowanie ko-
pyt i kucie”. Uprasza się członków jak
i nieczłonków, którzy mają zębaki i ko-
nie z anormalnymi kopytami, by je przy-
prowadzili do Komunalnej Szkoły Podku-
waczy koni, Gniezno, ul. 3 Maja 3 po-
południu, gdzie odbędzie się demonstracja
i pokaz leczenia kopyt. Udział w obu kur-
sach jest bezpłatny.

— **Krotoszyn.** (Podoficerowie rez.) —
Nadzwyczajne zebranie Kółka Krotoszyn
Podoficerów Rez. Ziem. Zach. R. P. nie
odbyło się, jak mylnie podano w dniu
15 bm., lecz dnia 29 bm. o godz. 20 w sali
hotelu „Bazar”. Zarząd Związku.

— **Środa.** (Z Banku Ludowego.) —
Dnia 11 bm. odbyło się walne zebranie
Banku Ludowego. Zebranie odbyło się w
nastroju spokojnym i poważnym. Zagalił
je i przewodniczył prezes rady nadzor-
czej p. K. Kubicki. Do protokołu popro-
szono p. mec. dr. Urbańskiego. P. Kubie-
cki dał obszerny pogląd na działalność
banku w r. 1928-29. Sprawozdanie ogól-
ne za rok sprawozdawczy przedstawił wy-
czerpująco dyrektor banku p. Peterman.
Wynikało z niego m. in., że pożyteczna ta
instytucja bardzo pomyślnie się rozwija,
pracując o własnych siłach w oparciu je-
dyne o Bank Zw. Spółek Zarobkowych i
Bank Polski, a czysty zysk banku w bież.
roku wynosi 35 000 zł. Z tych pieniędzy
przeznaczono 11 proc. na dywidendę, 1 000
zł na Czerw. Krzyż, 5 000 zł na kościół w
Koszutach, resztę zaś na fundusz emery-
talny. Radzie nadzorczej i zarządowi u-
dzielono pokwitowania. Udziały podnie-
siono do 1 000 zł przy rocznej wpłacie naj-
mniej 40 zł. Ustępujących członków ra-
dy nadzorczej pp. K. Kubickiego i Maj-
chrzyckiego z Koszut wybrano jednogło-
śnie ponownie, zaś w miejsce śp. K. Mi-
lewskiego z Bieganowa, p. Brzeskiego, zie-
mianina z Macznik. Na tem wyczerpano
porządek walnego zebrania. (Ka.)

— **Rogoźno.** (Z Tow. Kupców.) Walne
obradę Tow. Kupców odbyły się w lokalu
p. Jarosza pod przewodnictwem p. Stru-
gali. Protokół prowadził p. Jaraczowski,

a na ławników wybrano pp. Lechowskie-
go i Dajewskiego. Szczegółowe sprawo-
zдания z działalności rocznej zdał pre-
zes, sekretarz i skarbnik. Naogół Tow.
pracuje dobrze i liczy przeszło 40 człon-
ków. Po udzieleniu absolutorjum ustę-
pającemu zarządowi, dokonano wyboru no-
wego, który ukonstytuował się w nastę-
pujący sposób: prezes — Strugała, wice-
prezes — Piergalski, sekretarz Jaraczew-
ski, zastępca sekr. — Wojciak, skarbnik
— Skrzypczak. Prócz tego dokonano wy-
boru komisji rewizyjnej i sądu honoro-
wego.

— (Z Tow. Przemysłowców.) Przy lic-
nym udziale członków zagalił zebranie
prezes p. Kościński. Po odczytaniu proto-
kołu, prezes referował sprawę wyjazdu
delegatów oraz sprawy podatku doch-
dowego. Na wniosek p. Skrzypczaka
postanowiono wysłać wspólnie z Tow.
Kupców petycję do Wielkop. Izby Skar-
bowej w Poznaniu. Dyplom członka ho-
norowego wręczono p. burmistrzowi Smu-
kalskiemu.

— (Kradzież.) Z restauracji p. Som-
mery skradziono pewnemu rolnikowi ro-
wer męski, wartości 150 zł. Sprawcę kra-
dzieży nie ujęto. (ske)

— **Buk.** (Z Cechu Kowalskiego.) —
Nadzwyczajne walne zebranie Cechu Ko-
walsko-ślusarskiego odbędzie się w nie-
diadę, dnia 23 bm. o godz. 10 w lokalu p.
Badera w Buku. Na porządku obrad
zmiana ustaw.

— **Czarnków.** (Napać.) Pewnego
wieczora napadło pięciu zamaskowanych
bandytów w lesie za Klemiecinem na prze-
jeżdżający samochód ciężarowy hurtowni
piwa braci Szumskich z Wronek. Bandy-
cy, po ubezwładnieniu szofera, zrabowa-
li mu przeszło 2 000 złotych i niepozna-
ni zniknęli w lesie. (cn.)

— **Budzyń.** (Uruchomienie tartaku.)
Tartak parowy w Budzynie, który do-
tychczas był nieczynny, nabył od spadko-
bierców po śp. Jewasińskim znany prze-
mysłowiec p. Jan Rajewski z Ryczywołu.
Obecnie tartak jest w pełnym biegu i
przeciera pokaźną ilość drzewa, dostar-
czanego przez miejscowych i zamieszko-
wych rolników. Wskutek uruchomienia
tartaku znalazło kilkunastu robotników
stałą pracę. (ok.)

— **Wronki.** (Jubileusz pracy charyta-
tywnej.) W dniu 2 bm. święcił Tow.
Pań św. Wincentego a Paulo 25-letni ju-
bileusz swego istnienia. Na intencję Konf.
odprawione zostało w kościele farnym na-
bożeństwo z wspólną komunią św. Oko-
licznościowe kazanie wygłosił ks. prob.
Pankowski. Po mszy św. odbyło się uro-
czyste zebranie jubileuszowe przy udziale
około 100 osób; zebranie to zagalił ks. dyr.
Pankowski. Na przewodniczącego popro-
szono p. Jordana z Wierchocina, na se-
kretarza burmistrza p. Ratajczaka. Se-
kretarka p. Zofia Wróblewska w wszech-
stronnym referacie dała pogląd na działal-
ność Konferencji przez 25 lat. Pamięć
założyciela ś. p. ks. prof. Józefa Kapsy,
długoletniej przewodniczącej ś. p. Otylii
Wilczewskiej i wszystkich zmarłych
członków uczczono powstaniem z miejsc.
Następnie przemawiały delegacje Pań z
Szamotuł i Obrzycka oraz Stowarzyszeń
miejscowych, które na cele Konf. złożyły
60 zł. 15 członkom jubilatów wręczono
artystycznie wykonane dyplomy. Po ze-
braniu odbył się wspólny obiad a wiecz-
orem wieczornica, na którą składały się
występy miejscowego Kółka muzycznego,
śpiew solowy p. Tomkiewiczówny z Po-
znania i dwuaktówka p. t. „Opiekun w
załotach”. (wr)

— **Pakość.** (Z Banku Ludowego.) Do-
kładny pogląd na działalność Banku Lu-
dowego wykazały sprawozdania na wal-
nem zebraniu, które odbyło się w sali p.
Klicha przy udziale około 200 członków
pod przewodnictwem prezesa rady nad-
zorczej p. Reitera. Przewodniczący powi-
tał przybyłych członków i dyrektora Ban-
ku Ludowego z Inowrocławia w osobach
pp. Weymana i Olkiewicza. Sprawozda-
nia z rozwoju banku wygłosili pp. Reiter,
Piskorski i Woj. Stranz. Sumy obrotowe
spółdzielni po obu stronach bilansu wy-
noszą 14 921 632,76 zł; rachunki strat i zys-
ków wykazały po obu stronach 124 171,13
zł, bilans netto przedstawia się po obu
stronach w sumie 1 060 123,80 zł. Czyste-
go zysku było 8 063,93 zł. — Z tego prze-
znaczono 10 proc. na fundusz zasobowy,
11 proc. dywidendy (ca 7 000 zł), resztę
przeznaczono do rezerwy specjalnej. Ilość
członków w stosunku do roku ubiegłego
wzrosła o 102 i wynosi 694. Również cyfry
bilansowe wzrosły nieomal o 100 procent.
Udziały wynoszą 163 495 zł, wkłady 400 396
zł.

— (Osobiste.) Jego Świątobliwość Oj-
ciec św. Pius XI. zamianował miejscowe-
go proboszcza ks. Karola Kleczewskiego
prałatem. Ks. prałat Kleczewski od sze-
ściu lat sprawuje duszpasterstwo w tutej-
szej parafii, a położył już niemałe zasługi
bo w krótkim stosunkowo czasie swej
działalności dokonał odnowienia pięknej
Kalwarii, przyczem sam napisał poważną
i cenną monografię o Kalwarii. (pil.)

— **Inowrocław.** (Pożar w Marcinko-
wie.) W Marcinkowie spaliły się w zabu-
dowaniach rolnika Augusta Drieschnera
dwie szopy i stodoła wraz z zapasami sła-
na, słomy i narzędziami rolniczymi. Stra-
ty ocenia się na około 22 tys. złotych. —
Pierwszą na miejscu była miejscowa o-
choćnicza straż pożarna, następnie straż
z Balczewa, Parchania i Turzan. (k)

Z POMORZA

— **Chełmno.** (Zmiana własności.) Sto-
warzyszenie Misyjne Księży Pallotyńów.
działające tu od pół roku, nabyło wielką
realność p. Rummlera przy ul. Dworco-
wej 24. Dnia 5 bm. nastąpiło przejęcie
realności. Ubikację restauracyjną zosta-
ną przebudowane na pomieszczenia dla
kleryków i sale wykładowe. W salce
małej urządzono kaplicę. Tam, gdzie
przed kilku zaledwie dniami rozbrzmie-
wała muzyka i głosy bawiących się, od-
bywają się modły kapłanów i braci. (cm)

— **Gdynia.** (Nieudany interes.) Nie-
jaki Jan Własow sprzedał p. Szczepni-
czowi swój skład obuwiu, położony przy
ul. Portowej. Transakcja doszła szybko
do skutku, ponieważ Własow nie stawiał
wygórowanych żądań. Po pewnym cza-
sie nowonabywca stwierdził, że w nocy
włamano się do magazynu i skradziono
150 par obuwiu. Dochodzenie policyjne
wykazało, że włamania dokonał dawny
właściciel Własow przy pomocy niejakie-
go Ryszarda Andruszkiewicza. Skradzio-
ne obuwie złodziejce zdążyli spieniężyć a
tylko 45 par odebrano im. Sprawców wł-
mania oddawiono do więzienia.

— (Zdradziła ją znana złotówka.) —
Kościełny tutejszego kościoła św. Jana za-
uważył, że od dłuższego czasu giną pie-
niądze ze skarbnki. Ponieważ podejrze-
wał pewną kobietę, która stale przycho-
dziła do kościoła, gdy najmniej było wier-
nych, włożył do skarbnki znaczną mo-
netę jednozłotową. Gdy pieniądz znikł, za-
wiadomił policję, która znalazła znaczone
pieniądze u kobiety, którą podejrzewał ko-
ściełny. Złodziejka oświadcza, że nazywa
się Glińska. (S. B.)

TEATRY

— **Z Teatru Wielkiego.** Dziś „Fras-
quita”. We wtorek „Lucja z Lammer-
mooru” z pp. Fedyczkowską, Drabikiem,
Karpackim i Zahetym. — W śro-
dę wspaniałe wystawiony balet narodowy
„Pan Twardowski”. W czwartek „Fras-
quita”; wszystkie dotychczasowe przed-
stawienia tej operetki wypełniły teatr do
ostatniego miejsca; w głównych partjach
wystąpią pp. Fontanówna, Grabowska.
Bratkiewicz, Raczkowski i Sendeki, ka-
pelmistrz p. Latoszewski.

Ewa Bandrowska wystąpi gościnnie w
naszej operze z początkiem przyszłego
miesiąca.

— **Z Teatru Polskiego.** Dziś po raz
dziewiątnasty komedia Józefa Raczkow-
skiego „Nad polskim morzem”. Jutro
jubileusz 30-letniej pracy scenicznej u-
talentowanego artysty naszej sceny Zy-
gmunta Noskowskiego; odegrana będzie
głośna komedia W. Scribe'a „Walka ko-
biet”, w której jubilat ukaze się w popis-
owej roli barona Monrichard, mając za
partnerów pp. Biesiadecką, Zbikowską
Biesiadecką i Boelkę. W środę o go-
dzinie 15 jedyny raz piękna bajka dla
dzieci „Kopciuszek”. Przedstawienie or-
ganizuje „Rodzina wojskowa”; wieczorem
po raz drugi „Walka kobiet” Scribe'a.

— **Z Teatru Nowego.** Dziś w ponie-
diadek atrakcyjna sztuka amerykańska
„Artyści”. Piosenki, skatcze - ewolucje
girlów urozmaicają bardzo ciekawą
treść. Cały zespół z pp. Cieszkowską,
Chmurkowską, Czarnecką, Fiszerną,
Mazankiem i Smoczyskim na czele zbier-
a zastępowe okłaski przy otwartej sce-
nie. Publiczność bawi się na tej nowości
znakomicie.

Dziś w poniedziałek, dnia 17. b. m. wystąpi

ALFRED HOEHN
Znany Poznańowi i słynny na cały świat
znakomity pianista - wirtuoz Alfred Hoehn, któ-
ry obecnie odbywa drugie w tym sezonie wiel-
kie tournée po Polsce, wystąpi u nas dziś w po-
niiedziałek, dnia 17 b. m. wieczorem, o godzinie 8
w sali Domu Ewangelickiego (Wiaźdowa 8).
Alfred Hoehn odznacza się specjalnie jako
interpretator dzieł klasycznych i jako taki zys-
kał w szerokim świecie wielkie uznanie. Jego
interpretacje Bacha i Beethovena są niezrówna-
ne, to też program, który artysta dla Poznania
wybrał, zainteresował cały muzyczny Poznań.
Z większych dzieł wykona artysta: Bacha chro-
matyczną Fantazję i Fugę, Mozarta Fantazję
d-moll i Beethovena Sonatę c-moll op. 111. Po-
zatem odegra Hoehn utwory Chopina i Schu-
manna Etudes symphoniques. Sprzedaż biletów
na ten wysoce artystyczny koncert (w cenie 2 do
8 zł), w składzie cygar A. Szrejbrowskiego ul.
Gwarna 20, telefon 56-38, w dzień koncertu o
godzinie 7 wieczorem przy kasie. zw 22 249

**Wielki Koncert Symfoniczny mistrzowski
Orkiestry Symfonicznej Studentów Uni-
wersytetu i Politechniki w Pradze.**

Pod protektoratem JMagnificencji Re-
ktora Uniwersytetu Poznańskiego Dr. Sta-
niława Kasznicy i Konsula Czeskosłowackiego
JWPana Inż. Zdenka Matouska, od-
będzie się w sobotę, dnia 22 marca r. b.,
o godz. 8 wieczorem, w Auli Uniwersytetu,
**Wielki Koncert Symfoniczny mistrzowski
Orkiestry Symfonicznej Studentów Uni-
wersytetu i Politechniki z Pragi w peł-
nym składzie 60 osób.** Znakomita ta Or-
kiestra Symfoniczna znana jest powsze-
cznie nie tylko w swym kraju rodzinnym,
ale i daleko poza granicami Czechosłow-
acji. W ubiegłym roku mistrzowska ta or-
kiestra odbyła wielkie tournée po Jugo-
slawii odnosząc wszędzie olbrzymie suk-
cesy artystyczne — entuzjastycznie wita-
na przez publiczność. W tym roku przy-
bywają miłi goście do Polski, pragnąc na-
wiązać serdeczny kontakt ze wszystkimi
narodami słowiańskimi. Koncerty tej Or-
kiestry odbywają się wszędzie przy naj-
wyższym poparciu czynników oficjalnych.
Niewątpliwie i w Poznaniu koncert tej mi-
strzowskiej Orkiestry stanie się wielką
manifestacją braterstwa Polski i Czecho-
słowacji a ponadto prawdziwym świętem

dla muzycznej publiczności. W progra-
mie koncertu najpiękniejsze dzieła Beet-
hovena, Schuberta, Smetany, Fibicha,
Dworaka, Noskowskiego i innych. **Kon-
certem dyryguje słynny kapelmistrz OTO-
KAR KOZEL.** Bilety na ten atrakcyjny
koncert są do nabycia wcześniej w skła-
dzie cygar p. Szrejbrowskiego — ul. Gwar-
na 20 — Telefon 56-38. zw 22 344

**Najslawniejszy skrzypek holenderski
JAN DAHMEN**
koncertmistrz państwowej orkiestry w Dreźnie
(które to miejsce piastował słynny polski skrzy-
pek Lipiński) wystąpi ponownie w Poznaniu
w czwartek, dnia 20 b. m., wieczorem o godz. 8
w sali Domu Ewangelickiego. Skrzypka tego
usłyszymy dwukrotnie w Poznaniu i wywarł
on niezatarte wrażenia na słuchaczy przez swą
poręczną, pełną temperamentu grę. O Dah-
menie, który przed wyjazdem do Polski wystę-
pował w Paryżu pisze Paris Soir: „Jan Dahmen
jest fenomenalnym skrzypkiem, gra jego nace-
chowana jest rzadko głęboką muzykalnością.
Jest on pierwszorzędnym mistrzem swego instru-
mentu”.

Programem jaki artysta wykona, poszczycić
mogą się najwięksi dziś skrzypkowie. (do takich
prasa zalicza Dahmena) i tak wykona artysta:
Brahmsa Sonatę d-moll, Mozarta Koncert D-dur,
Czajkowskiego Koncert, Viextempa Ballade
i Polonez, pozatem kompozycje Paganiniego
i innych.

Sprzedaż biletów u p. Szrejbrowskiego, ul.
Gwarna 20, telefon 56-38 w cenie 2 do 8 zł.
Koncert organizuje dyr. koncertów Rozmary-
nowicza. zw 22 248

HANKA ORDONÓWNA I EUGENJUSZ BODO W POZNANIU.

Niezwykły wieczer pelen piękna i prze-
subtelnych wrażeń oczekuje w dniach naj-
bliższych największą publiczność
naszego miasta. Oto przybywa do naszego
grodu najslawniejsza polska pieśniarka,
ulubienica publiczności, niezrównana in-
terpretatorka wytwornej piosenki słynna
już nie tylko w Polsce ale i zagranicą **HAN-
KA ORDONÓWNA**, zwana polską „Yvette
Guilbert” i wraz z najpopularniejszym pol-
skim piosenkarzem, humorystą i genjal-
nym wprost parodystą **EUGENJUSZEM
BODO** — wystąpi w nadchodzącą sobotę,
dnia 22 marca r. b., o godz. 11 wiecz., w te-
atrze „Słońce”.

Znakomici artyści nie potrzebują rekla-
my. Chyba o żadnej innej artystce nie na-
pisano tyle artykułów, studiów, recenzji
i impresji, co właśnie o **HANCE ORDO-
NÓWNE**... Chyba żadnego innego arty-
sty z pośród wszystkich piosenkarzy i hu-
morystów nie oklaskiwano goręcej — od
popularnego a tak kapitalnego w swych
niezrównanych kreacjach przehmiego **EU-
GENJUSZA BODO**. Program, jaki znako-
mici artyści przedstawia publiczności
poznajskiej wytworny będzie i piękny.
ORDONKA niezrównanie zainterpretuje
swe słynne piosenki tak popularne w całej
Polsce i ograne przez wszystkie gramofony
oraz szereg najnowszych „przebojów” —
EUGENJUSZ BODO zaś postara się o to,
by na sali zakręciwał szampański humor.

Przypomnieć należy naszej Publicz-
ności, że **HANKA ORDONÓWNA** — odbywa
obecnie wielkie pożegnalne tournée po ca-
łej Polsce, gdyż niebawem wyjeżdża na
gościnne występy zagranicę, pozyskana
przez słynnego **REIHARDA**, który oca-
rowany niezwykłym talentem wielkiej ar-
tystki — zamierza ją użyć w swych wiel-
kich planach realizatorskich. Niedługo
więc a bardzo możliwie, że **ORDONÓWNA**
stanie się gwiazdą wszechświatowej sławy.
Bilety na ten atrakcyjny wieczer są już
do nabycia w składzie cygar p. Szrejbrow-
skiego — ul. Gwarna 20 — Telefon 56-38.
zw 22 343

Teatr Wielki

DZIŚ — „Frasquita” — operetka Lehara.
Wtorek, 18. 3. „Lucja z Lammermooru”.
opera Donizetti'ego.

Środa, 19. 3. „Pan Twardowski”, opera-
balet Różyckiego.

Czwartek, 20. 3. „Frasquita”, operetka Le-
hara.

Piątek, 21. 3. „Casanova”, opera komiczna
Różyckiego.

Sobota, 22. 3. „Frasquita”, operetka Le-
hara.

Niedziela, 23. 3. popoł. „Krysia Leśniczka-
ka”, operetka J. Jarno.

Niedziela, 23. 3. wieczorem „Casanova”,
opera Różyckiego.

Poniedziałek, 24. 3. „Frasquita”, operetka
Lehara.

Wtorek, 25. 3. „Straszny dwór”, opera Mo-
nuszki.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Po rozpoczęciu przedstawienia nikt na
salę wpuszczony nie będzie.

Teatr Polski

DZIŚ — „Nad polskim morzem”.
Wtorek, 18. 3. „Walka kobiet”. premjera
(Jubileusz Zygma. Noskowskiego).

Środa, 19. 3. popoł. „Kopciuszek”.

Środa, 19. 3. wiecz. „Walka kobiet”.

Czwartek, 20. 3. „Walka kobiet”.

Piątek, 21. 3. „Teatr wieczystej wojny”.

Sobota, 22. 3. „Walka kobiet”.

Niedziela, 23. 3. popoł. „Kupiec wenecki”.

Niedziela, 23. 3. wiecz. „Nad polskim mo-
rzem”.

Poniedziałek, 24. 3. „Teatr wieczystej woj-
ny”.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio do nabycia w kasie
teatralnej (Teatr Polski, ul. 27 Grudnia).

Teatr Nowy

DZIŚ — „Artyści”.
Wtorek, 18. 3. „Artyści”.

Środa, 19. 3. „Artyści”.

Czwartek, 20. 3. „Artyści”.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio do nabycia w skła-
dzie cygar p. Zycarłowskiego, narożnik
ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

Z POZNAŃSKIEJ PLASTYKI

WYSTAWA W TOWARZYSTWIE PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH

Wyczółkowski jest niezrównanym mistrzem w grafice, której obecnie prawie wyłącznie się poświęca. Na wystawie bieżącej oprócz kilku litografii są dwa kapitalne wnętrza lasu malowane tuszem. Poza znakomitą techniką wykonania, której interesującą i oryginalną cechą jest wyskrobywanie delikatnych kresek rysunku z czarnej plamy obrazu, uderza niezwykle silny, poetyczny nastrój tych obrazów. Wśród starych zadumanych świerków, których zaschłe, cieniutkie gałęzie wykwitają niespokojnym ornamentem na tle ciemnego gęszczy, odbywa się w chwili przedwieczornej oraz o wschodzie słońca jakies ciche, tajemne misterjum. W kilku litografiach rysuje Wyczółkowski stare pnie i fantastycznie wykoszlawione gałęzie dębów rogalińskich, rysuje je z temperamentem i biegłością godną mistrza najpierwszej klasy.

Młodszą generację artystów reprezentuje przedewszystkiem Lam. Rozwój jego twórczości, wyzbyty wszelkich nagłych zmian i załamów jest prostoliniowy, znaczący się etapami częstego postępu i ustawicznego pogłębiania wiedzy malarzkiej. Jego portret kobiety o oryginalnym i pięknym kolorystyce odznacza się głęboko przemyślaną charakterystyką modelu, siłą w plastyce, odtworzenia formy i subtelnym stopniowaniem oświetlenia. Całość obrazu sumiennie opracowana, w każdym prawie szczególe przemyślana i do ogólnego poziomu dociągnięta. Pejzaże, nader syntetyczne pojęcie, cechujące epicki spokój, bądź romantyczność nastroju (Raba w Zarym).

Na tejże wystawie zapoznajemy się z nowym artystą, W. Detkiem. Pierwszy jego występ w Poznaniu, mimo pewnych zastrzeżeń, należy uważać za udany a to przedewszystkiem dzięki rozumemu i ściśle malarzkiemu ustosunkowaniu się do natury. Całość obrazu rozkłada się na szereg plam barwnych, szukając natężenia ich walorów i ustosunkowując je mniej lub więcej szczęśliwie. Mamy tu na myśli „Portret kobiety”, pojęty dekoracyjnie, w całości barwnej szlachetnie stonowany a kompozycyjnie umiejętnie przeprowadzony. W „Portrecie żony” a zwłaszcza w dwóch martwych naturach widać dążność do bardziej plastycznego traktowania formy i do oddawania materjalności przedmiotu; kilka akwael podrysowanych piórkiem dopełnia zbiór. W sumie całości — pomijawszy pewne niedociągnięcia w rysunku, niekonsekwencje w nakładaniu plamy barwnej i obce wpływy (Pronaszko) wystawa młodego artysty krakowskiego przedstawia się interesująco.

Zgoda odmienną skalę należy przyłożyć do akwael Józefa Pieniążka. Nie rozwiązuje on żadnych zagadnień malarzskich, lecz wiernie i skrupulatnie kopiuje zabytki architektury drewnianej na Spirzu i Orawie; czyni to z pietyzmem i prawdziwym umiłowaniem tematu, co wartość tych prac w dużej mierze podnosi. Wyszukał więc piękne kościółki gotyckie (Grywałd, Dębno, Rabka) o szlachetnych linjach dachu, opadających ciężkim okapem silnie ku dołowi — i smukłych wieżach, zakończonych pięknie zdobioną nasadką i bogato rzeźbionym hełmem. W niektórych kościółkach i dzwonicach widzimy mieszaninę gotyku z barokiem (hełmy wież). Szczytem sumienności artysty w oddawaniu ciekawych szczegółów zabytkowych jest wnętrze kościółka w Dębnie, którego polichromię z w. XV skopjował artysta z najwierniejszą dokładnością. Dalszą część zabytków stanowią pełne sentymentu figurki i kapliczki przydrożne, bogato wyposażone w charakterystyczną rzeźbę ludową. Też rzeźby bajecznym okazem są przepiękne figurki i drzewa polichromowane do szopki orawskiej, między niemi postać zbójnika w oryginalnym stroju.

Całość tego zbioru, uzupełniona jeszcze pracami będącymi w posiadaniu artysty, zostanie wkrótce wydana jako album spisko - orawski.

Rupniewski wystawia kolorowe akwale z Helu i Jugosławii oraz rysunki architektury poznańskiej.

J. Mroziński.

KIEDY I JAK Z ZIMKIEM SIĘ SPOTYKAŁEM

(Na aktorskie trzydziestolecie Zygmunta Noskowskiego)

Za pierwszym razem miałem lat ośmnaście i byłem lwowskim akademikiem na wakacjach w Warszawie, on miał grubo mniej, był warszawskim uczniakiem, a o aktorstwie myślał pewnie tyle samo, co ja o tem, że będę pisał recenzję z jego jubileuszu. Natomiast w rzucaniu poduszkami był mistrzem. Bijaliśmy się ciągle w tym pokoiku przy Ordynackiej, gdzie przed oknami rozpościerał się niespodziewanie szeroki widok aż za Pragę, na białe żagle berlinek sunących po Wiśle, a przez drzwi sypiał, a raczej usiłował w naszym sąsiedztwie sypiać ojciec Zimka, a mój stryj, Zygmunt Noskowski. Wielki ten muzyk i anielski człowiek znośił po całodzienniej najcięższej pracy nasze nocne harce z cierpliwością, której do dziś dnia nie mogę zrozumieć. Cieszył się, że „chłopcy są tacy weseli”, zamiast puścić najbliższe krzesło w całą trójkę, którą uzupełniał Tadek, trochę starszy brat Zimka, wiecznie zapakany farbami na znak, że będzie malarzem, co się też ziszcilo.

Zimek miał ze mnie różne jeszcze przyjemności. Lubiliśmy się bardzo. Gdy wracając nocą z teatru wchodziłem na palcach, nigdy nie spał, ale z braterskim uczuciem czekał na mnie, aby usłyszeć jak potykam się w jadalni o umiejętnie podstawione krzesło. Aktorem jeszcze nie był, ale scenę ustawić już umiał.

W całkiem innych okolicznościach zapamiętałem go sobie po raz drugi. Stanisław Knake-Zawadzki urządził w Krakowie popis swojej szkoły dramatycznej. Nigdy przedtem Zimek mówiącego nie słyszałem, a że sam już miałem rękawy nieco wyszurane po kulisach lwowskich, krakowskich moskiewskich i włoskich, zdumiałem się trochę po fachowemu jak ten siedemnastoletni Papkin sypie swoje „Jak w dezerter Arabiji złotosiejny włos Febowy...” — składając przy tem zgrabne reweranse i nie płacząc się ani w szpadę, ani we własne nogi. „Ma szelma tupet!” pomyślałem sobie i wcale się nie zdziwiłem, gdy w parę lat potem Michał Tarasiewicz, z Warszawy przybywszy, oznajmił mi o Zimku, że to „zdolna bestja” i „będą z niego ludzie”.

Po paru latach sam to sprawdziłem w Teatrze Małym. Prowadził tę scenę w Filharmonji Kazimierz Zalewski, legendarny „Kazio”, a Zimek harcował na niej jako lekki amant po krótkiej praktyce w Poznaniu (akurat minęło w październiku lat trzydziści od tego czasu) i w Łodzi: u Grubińskiego i Wołowskiego. Grali jakąś farsę. Nikt nie opisał, jakim tempem wyrzucał ten chłopak z siebie słowa i zdania. Nic tylko karabin maszynowy. A przy tem zdawało się, że jest równocześnie we wszystkich czterech rogach sceny i pod sufitem także. Brawa na wejście, brawa przy otwartej kurtynie raz za razem, ślepy by namacał, że to benjaminek publiku.

Zeszło mu na pełnieniu tej funkcji kilka dobrych lat, to też zdziwiłem się trochę, gdy Solski obwieścił mi w r. 1911 z ucieśnioną miną: „Zimek podpisał kontrakt do mnie”. W Krakowie grywał się przecież całkiem inny repertuar. Solski, wiadomo było jak aktorów na swój sposób obrabia i fasonuje. Zimek — debatowałem — przychodzi do tej, jak u Lourse'a się mówiło, „szkółki”? Istotnie na jedną z pierwszych ról dostał bodajże Wincentego Krasieńskiego w ostatnim akcie „Nocy Listopadowej”, rolę godną zupełnie nazwy „ogona”, bo jest krótki i na końcu, a jako wierszowana i patetyczna była iście stworzona dla Zimka, co całą dotychczas karierę przechichotał i przetrzepał...

Patrzyłem z pod oka co z tego będzie i zdumiałem się. Ktoby czekał po aktorze już uformowanym i może popsytnym tyłu sukcesami takiej furji przenicowania się, takiego żelaznego mozołu, aby zapomnieć o lekkim amancie a zrobić wszystko co się da w sensie deklamacji i patosu!

Tędy — powiedziałem sobie — idzie się do wirtuozostwa. Zimek doszedł prędko. Po kilku różnorodnych rolach (co za świetny Tesman w „Hedzie Gabler!”) był dla publiczności „pewniakiem”, po kilkunastu ulubieńcem. Nie upłynęło kilka lat a doczekałem się mego lekkiego amanta w tragedji. Odstawiał mi mniej ni więcej tylko Che-

reę w „Kaliguli”, starego wiarusa rzymskich legionów, tego, co to na rozkaz Cezara-warjata posłusznie zjada niby zatrutą ostrygę, a dowiedziawszy się, że to była tylko próba, wybucha nerwowym ikaniem... „Ach ten Zimek, ten Zimek!” — piał Rostworowski zachłystując się z radości. A Cherea stał pochylony pod zbroją i tylko oczy mu błyszczały.

Wybuch Polski nas rozdzielił. Zimek został w Krakowie, aby po Sol skim, Pawlikowskim i Siedleckim pracować z Trzcńskim, a potem w Bagateli. Był już nietylko ozdobą personalu, ale gromowiadnym reżyserem oddawna. Za następnym spotkaniem — było to na Marszałkowskiej koło dworca — krótkośmy gadali: spieszył się na pociąg, bo był w Łodzi dyrektorem teatru miejskiego. Wyglądał nienajgorzej. Coś mi się zdawało, że chleb dyrektorski nie służy mu na żołądek. Nie jest to najstraszniejsze jedzonko, zwłaszcza, gdy pochodzi z piekarni miejskiej. To też gdy w rok później zobaczyliśmy się na Nowym Świecie, wydobrza Zimek bardzo. Zaangażowały go Rozmaitości: grał więc na tej samej scenie, na której oglądał kiedyś, iskrzącymi oczyma szesnastolatka, swoich wielkich nauczycieli, gdy przed szkołą krakowską był uczniem tak zwanej Klasy Dykcji i Deklamacji przy Warszawskim Towarzystwie Muzycznym — uczniem Frenkla i Szymanowskiego.

Ale nigdy nie widziałem go w takiej kondycji, jak gdy zeszedł się ostatnio w Poznaniu, za jego trzecim i już definitywnym chyba powrotem do Teatru Polskiego, w którym pierwszy raz przed rampę wyszedł za Rygię. Rasowy aktor chce ciągle pracy. Raz na kwartał dostojnie kapiące role warszawskie to nie dla takich jubilatów, co dopiero trzydziestolecie obchodzi. Raj jest dopiero tam, gdzie łupi się Jupitera w „Maman” stodwadzieścia razy pod rząd, a potem idzie „Para nie para”, „Wiosna Narodów”, „Miłość i pieśń”, „Kupiec wenecki” i „Nad polskim morzem” i „Teatr wieczystej wojny” — wszystko to od października do lutego, a przez siedemnaście tygodni dogrywa się jeszcze „Kopciuszka”, aby człowiekowi i w niedzielę popołudniu się nie nudziło. Dopiero w takim młyńcu jest spokojnie i dobrze, zwłaszcza gdy dojdzie do tego radjo i prelekcje o wymowie na Uniwersytecie Poznańskim, którego lektorem nasz rozkoszny radca Tyralik właśnie został, a do której to funkcji ma nielada „priora”, bo mało kto chyba tak się podkuł i teoretycznie i praktycznie we wszystkich materjach, z tajemnicami dykcji i głosu powiązanych. Nigdy z siebie nie zadowolony, uczył się, przeuczał i do uczał bez końca, na sobie i na innych, jako aktor, dyrektor, reżyser dramatu, reżyser opery, reżyser niepoliczonych amatorów i nauczyciel szkoły dramatycznej. To też w końcu wszystko co do aktorstwa należy opanował przynajmniej tak samo, jak sztukę rzucania poduszkami, a proszę mi wierzyć, że to nie jest mało powiedziane!

Dość, że od jutra będzie Zimek jubilat. Śmiejemy się na to konto od paru tygodni pod przewodnictwem samego jubilata, bo przypuszczam, że tę rolę uroczystą gruntownie położy. Prostu nie ma do niej żadnych warunków: ani wieku, ani sklerozy, ani brzocho, ani łysiny, a bez tego z czem się porywać na jubilat? Albowiem różnych starców grywa tak kapitalnie, jakby już był z dziesięć razy umarł, ale ani rusz nie może się postarzyć. Tłumaczmy mu, aby od jutra zaczął się trochę na codzień charakteryzować bo to nieprzyzwyczajenie, aby jubilat był takim lekkim amantem. Zimek odpowiada, że tem już musi się zająć sam Wielki Fryzjer Życiowego Teatru, mianowicie CZAS — ale on sam pomagać mu nie myśli bo ma coś lepszego do roboty. Co najwyżej może obiecać, że na pięćdziesiątolecie swego aktorstwa już się niezawodnie poprawi, kto więc ciekaw, niech zaczeka.

Jest bardzo rozumna rada i nikt z pewnością nie ma nic przeciw temu, aby się do niej zastosować. Przyczeknijmy to sobie wszyscy nawzajem, a tymczasem życzymy naszemu jubilatowi, aby tę drugą rocznicę obchodził tak samo radośnie i w takiej samej pysznej kondycji, jak jutrzejszą!

Witold Noskowski

ZYCIE KULTURALNE

NAUKA

Wykłady astronomiczne. Z Warszawy piszą nam: Oddział warszawski Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Astronomji zorganizował cykl popularnych odczytów z astronomji. Złożą się nań następujące prelekcje: dr. J. Gądomski pt. „Od ziemi ku krańcom widzialnego „wszechświata”; dr. M. Łobanow pt. „Gwiazdy — ich budowa i ewolucja”; inż. Z. Chelmoński pt. „Warunki życia na planetach”; J. Wasułyński pt. „Gromady kuliste gwiazd i wielki układ Drogi Mlecznej”; prof. M. Kamiński pt. „Gwiazdy spadające”. (nw)

Z Lwowskiego Tow. Naukowego. Wydział historyczno - filozoficzny odbył posiedzenie, na którym prof. Abraham przedstawiał pracę ks. Obertyńskiego p. „Pontificale arcybiskupa Rzeszowskiego” (nl)

LITERATURA

Moskale idą! „Okolo godziny pół do siódmej wieczorem, dnia 27 sierpnia roku 1914 krzyknął ktoś w okolicy parku im. Głowackiego: „Moskale idą!” i oto od strony Jajowca i rogatki Lyczakowskię runęły masy w głąb miasta. Powybiegali z koszar rekruci i rezerwiści, ruszyły z miasta furgony, wozy i inne wehikuly. Kobiety porwały na ramiona dzieci i pod wpływem psychologii tłumy pędziły nieodżiane, bose bez rozważy i zastanowienia, naoslep ku kościołowi OO. Bernardynów, roznosząc popłoch i przerażenie”. Scena jakgdyby z „Ogniem i mieczem”, bynajmniej nieprzesadzona. Opis ten pomieszcza J. Białynia Choledecki w swej najnowszej książce wydanej p. t. „Lwów w czasie okupacji rosyjskiej”, 3 września 1914 — 22 czerwca 1915, z własnych przeżyć i spostrzeżeń”. Wydał też książkę prof. P. Dąbowski jako czwarty tom redagowanego przez siebie „Wschodu” (Lwów 1930, str. 178). Książkę czyta się z wielkim zajęciem, szczególnie dotyczy to tych, którzy te chwile przeżywali. Ton całości anegdotyczny, niemniej jednak interesujący przedstawia autor ową próbę przesunięcia kultury bizantyjskiej po San. Odruchową niechęcią wobec tej kultury i państwowości rosyjskiej tłumaczyć należy wybuch radości po wkroczeniu wojsk austriackich do miasta, czego jednak autor już nie opisuje, ponieważ wcześniej opuścił miasto jako zakładnik. (zw)

MUZYKA

Nowe pieśni ludowe. Donoszą nam z Warszawy: W sali Konserwatorium wystąpiła z własnym recitalem znakomita śpiewaczka warszawska, p. Stanisława Argasińska. Program był niezwykle ciekawy; oprócz zwykłych pieśni i aryj z akompaniamentem fortepianowym odpiewała artystka sześć nie wykonywanych pieśni ludowych z towarzyszeniem fortepianu, dwójka skrzypiec, altówki, wiolonczeli i kontrabas. Utwory te opracował młody kompozytor, prof. Jerzy Sefeld. Ponadto w programie znalazły się arje Mozarta, Dvoraka, Masseneta i Debussy'ego oraz ludowe pieśni polskie Hermana, Szopskiego i Wieniawskiego. (n. m.)

RUCH REGIONALISTYCZNY

„Odrodzenie narodowe Śląska”. Z Katowic piszą nam: „Znicz”, organizacja śląskiej młodzieży akademickiej, podjęła wydanie zbiorowego dzieła p. t. „Odrodzenie Narodowe Śląska”. Będzie to zbiór tekstów historycznych, najbardziej znamiennych dla wszystkich przejawów życia narodowego Polaków na Śląsku w okresie ich bohaterskich zmagani z rządem pruskim i austriackim, z niemiecką i czeszczyzną. Jednym z najpilniejszych zagadnień w badaniu naukowym Śląska jest opracowanie odrodzenia się polskości na obu Śląskach w XIV wieku. Pomyślane przez „Znicz” dzieło jest zapoczątkowaniem tych, zakrojonych na lata, badań. Zawrze ono wybór tekstów, których uzupełnienie i opracowanie będzie należało do dalszych badań. Naukowo - techniczne kierownictwo nad wydaniem dzieła objął prof. U. J. dr. St. Kot. Nakład podjęła się Krakowska Spółka Wydawnicza w Bibliotece Narodowej. Utworzył się też komitet, który obejmie pieczę nad rozpoczętą akcją. Inicjatorzy wydawnictwa zwracają się do wszystkich posiadaczy nieopublikowanych dokumentów do historii ruchu narodowego Śląska z prośbą, by im o posiadaniu tych dokumentów donieśli, względnie wypożyczyli je oraz by, współpracując z komitetem, w zakresie swej możliwości zbierali dokumenty i materiały.

VARIA

Pogrzeb magnata w XVIII wieku. W ostatniej „Tęczy” znajdujemy ciekawy artykuł dr. S. Truchim pt. „Śmierć i pogrzeb magnata wielkopolskiego w XVIII wieku”. Autor podaje materiały, wydobyte z archiwum Sułkowskich w Poznańskim Tow. Przyj. Nauk, a dotyczące śmierci jednego z znakomitych meżów stanu, księcia Augusta Sułkowskiego. Materiały te rzucają ciekawe światło na stosunki społeczne i są cennym przyczynkiem do dziejów Wielkopolski w końcu XVIII wieku. (tk)

Dwie największe w dziejach współczesnych bitwy morskie

Cuszima i bitwa Jutlandzka

Wielkie bitwy morskie staczano wielokrotnie już w starożytności; często decydowały one o losach długoletnich, krwawych wojen i wpłynęły przemożnie na bieg historii, w równym stopniu, jak i ważniejsze bitwy lądowe.

W pierwszej ćwierci XX wieku dwie bitwy morskie posiadają cechy wypadków o światowym znaczeniu. Są to: bój pod Cuszimą, stoczony dn. 27 maja 1905 r. podczas wojny rosyjsko-japońskiej — między rosyjską eskadrą Bałtycką, a całą flotą japońską, oraz bitwa Jutlandzka, rozegrana 31 maja 1916 roku.

Tło historyczno-polityczne dramatu cuszimskiego można w krótkości przedstawić w sposób następujący:

Rosja od szesnastu miesięcy prowadziła na Dalekim Wschodzie wojnę z Japonią. Szereg niespodziewanych i poważnych klęsk na lądzie i morzu, oraz wzięcie rewołucyjne wewnątrz ogromnego państwa rosyjskiego nie tylko wpłynęło osłabiająco na mocarstwo cesarstwa, lecz wprost uwidoczniło słabość i niedołęstwo rządu carskiego, oraz wady i usterki całej biurokratyczno-militarnej maszyny państwowej. W tak krytycznym momencie rząd rosyjski postanowił rzucić na szalę wypadków wojennych na Dalekim Wschodzie atut, mogący rzeczywiście odegrać rolę decydującą w losach wojny i wysłał na Daleki Wschód najważniejsze siły morskie pod dowództwem admirała Roźdiewieńskiego.

O tej eskadrze, zwanej początkowo „Bałtycką”, a potem przemianowanej na „drugą eskadrę Oceanu Spokojnego”, krążyło wiele anegdot i dowcipów; jednakże niewiele osób wiedziało, że flota admirała Roźdiewieńskiego liczyła: 4 pancerniki, stanowiące ostatni wyraz techniki ówczesnej (o pojemności 13.700 tonn, uzbrojeniu, złożonym z 4-ch dział 30,5 cm, oraz 12 armat mniejszych, o załodze 782 ludzi), 4 pancerniki konstrukcji nieco starszej (o pojemności 9800—12.900 tonn, 4 lub 6 dział ciężkich i 8—11 lekkich, oraz załozde 586—769 ludzi), a także trzy pancerniki obrony wybrzeży (o pojemności 4200—5000 tonn, 4-ch armatach ciężkich, tyłu lekkich i o przeszło 400 ludzi załogi); liczyła dalej 3 wielkie krążowniki pancerne, oraz 6 krążowników z opancerzonym pokładem, wreszcie 20 torpedowców.

Tym siłom Japończycy mogli przeciwstawić 4 nowoczesne pancerniki (o 15.000—15.440 tonnach pojemności, 4-ch działach 30,5 cm i 14 mniejszych, oraz 741 ludzi załogi), 3 pancerniki starsze (o pojemności 7330—12.650 tonn, uzbrojeniu, złożonym z 4 armat wielkich i 4—10 małych, o załodze 400—685 ludzi), 8 wielkich krążowników pancernych, 17 krążowników z opancerzonym pokładem i 40 torpedowców.

Czy Rosjanie mieli szanse zwycięstwa? — W bitwach morskich decydowały wówczas siły jednostek pancernych: eskadra rosyjska liczyła ich 8, oraz trzy konstrukcji przestarzałe; Japończycy posiadali ich załozwie 7; z pewnemi tedy zastrzeżeniami można mówić, że pod Cuszimą spotkały się strony, niemal sobie równe pod względem liczebności walczących, oraz ilości i jakości materiału technicznego.

Jeszcze na godzinę przed rozpoczęciem bitwy Rosjanie byli pewni conajmniej powodzenia, a może i zwycięstwa. Gdy na horyzoncie ukazało się kilka statków japońskich, admirał Roźdiewieński wydał hasło: „Musimy nie tylko dopłynąć triumfalnie do Władywostoku, lecz także zniszczyć część floty nieprzyjacielskiej”.

Flota rosyjska została stopniowo wciągnięta do walki ze wszystkimi siłami japońskimi, dowodzonymi przez adm. Togo. Przez kilka godzin trwała straszna walka pancerników. Gdy o zmroku linia statków rosyjskich załamała się, Japończycy przypuścili do rozproszonego wroga kilka ataków swych flotylli torpedowych i zatopili 3 pancerniki, oraz jeden krążownik.

Następnego dnia flota japońska miała do czynienia z przeciwnikiem zupełnie zdemoralizowanym i rozproszonym, to też nie tylko zatopiała 20 statków rosyjskich, lecz także zabrała do niewoli 3 pancerniki i jeden krążownik. Zwycięstwo japońskie było świetne, zupełne i zasłużone, gdyż japoński marynarz wykazał odwagę, karność i sprawność, a dowództwo rozważne, oraz szybkość orientacji. Nie tego powiedzieć o zwyciężonych: admirał rosyjski i marynarze naogół nie znaleźli się na wysokości zadania.

Porównanie strat dostatecznie uwypukli wielkość japońskiego zwycięstwa. Ogólne straty rosyjskie wynosiły: 8 pancerników nowych, 3 stare, 3 pancerne i 5 osłoniętych krążowników, oraz blisko 20 mniejszych statków wojennych. Japończycy stracili jeden krążownik, oraz 10 torpedowców.

Ta klęska floty rosyjskiej zadecydowała ostatecznie o losach całej wojny, przypieczętowała ostateczny triumf oręża japońskiego.

Bitwa Jutlandzka, chociaż mniej doniosła w doraźne skutki, pod każdym względem górowała nad bojem cuszimskim. W maju roku 1916 wielka wojna trwała w całej swej straszliwej pełni; właśnie wówczas na froncie zachodnim toczyły się wiekopomne boje pod Ver-

dun, a na olbrzymim froncie wschodnim armie rosyjskie przygotowywały się do ofensywy. Państwa centralne, okrażone zewsząd stałową obręczą frontów i wrogów, czyniły rozpaczliwe wysiłki, aby znaleźć najsłabszy punkt w pozycjach bloku koalicyjnego.

W tym to momencie flota niemiecka zdecydowała się na wypłynięcie — po raz pierwszy od początku wojny — na pełne morze. Dziwnym zbiegiem okoliczności tegoż samego dnia wyruszyła na wschód flota angielska; celem jej było podobno opanowanie Bałtyku i ułatwienie transportów morskich między Rosją, a Francją i Anglią.

Bitwa, która się następnie wywiązała między flotą angielską, a niemiecką u wybrzeży Jutlandii, jest największą batalją morską w dziejach świata.

Przebieg jej można opisać w głównych zarysach w sposób następujący:

Silna eskadra angielska, złożona z sześciu krążowników dreadnoughtów, oraz kilkudziesięciu statków mniejszych, znajdując się pod dowództwem admirała Beatty'ego — spotkała się z równie potężną eskadrą niemiecką. Ogień huraganowy rozpoczęto tym razem z odległości 12 km — pod Cuszimą walczone z odległości 4—5 km — a nadpływające eskadry linijowe przyłączyły się stopniowo do grona zapasników.

Angielskie dreadnought'y górowały nad niemieckimi wielkością swej ciężkiej artylerji, ale, na nieszczęście, nie zabezpieczyły odpowiednio swych składów amunicji. W godzinach od 5 do 7 toczył się głównie bój między eskadrą adm. Beatty, a siłami adm. Hippera. Inperdreadnoughty angielskie: „Lion”, „Princess Royal”, „Tiger”, „Queen Mary”, oraz dreadnoughty „Indefatigable” i „Invincible” starły się z pięciu dreadnoughtami niemieckimi, zwanymi: „Lützow”, „Derflinger”, „Seydlitz”, „Moltke”, „Von der Tann”. Dzięki straszliwym eksplozjom wyleciały w powietrze angielskie okręty „Queen Marcy”, oraz „Indefatigable”; nadejście eskadry adm. Thomasa ocaliło dopiero eskadrę adm. Beatty'ego od groźby jej zagłady.

Dalszy przebieg walki obfitował w szereg momentów niezmiernie tragicznych, jak zatonięcie dreadnoughta „Invincible”, pancernego krążownika „Defence”, oraz niemieckiego statku admirałskiego „Lützow”. Około 9 tej wieczorem niemiecka flota bojowa zaczęła się wycofywać na południe. Ten odwrót osłaniała strasznie podrażniona angielskimi pociskami eskadra adm. Hippera, pomimo to Anglię nie zniszczyli, ani też nie wzięli do niewoli prawie bezbronnych, pływających i podziurawionych statków niemieckich. Nocny atak torpedowców angielskich nie powiódł się; dopiero nad ranem torpedy angielskie zniszczyły lekki krążownik, oraz wysadziły w powietrze stary niemiecki pancernik „Pommern”.

Kto wygrał bitwę Jutlandzką? Anglię wprowadziła plac boju zatrzymanie, ale głównego celu — rozbicia floty niemieckiej — nie osiągnęli. Anglię ponieśli też bardzo ciężkie straty naskutek katastrofalnych eksplozji amunicji; wylucy to wysadziły w powietrze cztery wielkie krążowniki angielskie, a dwa inne zatonięły naskutek uszkodzeń.

Flota angielska straciła: superdreadnought - krążownik „Queen Mary” (27.000 tonn pojemności), dreadnoughty - krążowniki „Indefatigable” (18.750 tonn) oraz „Invincible” (17.250 tonn); trzy wielkie krążowniki opancerzone: „Deience” (14.600 tonn), „Warrior” (13.550 tonn), i „Black Prince” (13.350 tonn); wreszcie 8 kontrtorpedowców (9900 tonn), straty tonnażu wynosiły ogółem 115 tys. tonn, a liczba zabitych przekroczyła 6 tysięcy.

Flota niemiecka utraciła: krążownik-dreadnought „Lützow” (28.000 tonn), starszy pancernik „Pommern” (13.200 tonn); lekkie krążowniki: „Wiesbaden” (4500 tonn), „Elbing” (4500 tonn), „Rostock” (3600 tonn) i „Frauenlob” (3250 tonn); 5 torpedowców (3680 tonn) i jedną łódź podwodną, straty tonnażu wyniosły 62 tys. tonn, a liczba zabitych przekraczała 2 tysiące.

Bitwa ta nie wywarła doraźnych skutków na dzieje wielkiej wojny; przeszła jednak do historii, jako największe starcie morskie, do którego żadne inne, oprócz boju cuszimskiego, nie może być dotąd przyrównane.

Stanisław Czaplicki.

Dlaczego niema węgory w morzu Czarnem?

Częstokroć twierdzono, że niema węgory w morzu Czarnem z powodu dużej ilości składników siarczanych, jakie tam woda zawiera. Podobno jednak przyczyna jest inna, i brak węgory w morzu Czarnem jest ściśle związany ze sposobem ich rozmnażania się, który przez długie stulecia nie był dostatecznie znany, a który ostatnio został wyjaśniony dzięki badaniom znanego zoologa Schmidta.

Już oddawna wiemy, że ilość węgory, jakie spotykamy w rzekach greckich, jest bardzo ograniczona. Długie obserwacje doprowadziły badacza Schmidta do wniosku, że ograniczenie to dotyczy wszystkich krajów, położonych we wschodnim basenie morza Śródziemnego. Twierdzi on, że obecność węgory w morzu Śródziemnym małeje z zachodu na wschód, począwszy od cieśniny Gibraltarskiej. W wodach francuskich i hiszpańskich spotyka się węgory w bardzo dużych ilościach; we Wło-



Miejscowość Moissac w połudn. - zachodniej części Francji. Obraz spustoszenia, wyrządzonego przez straszną powódź.

zech jest ich jeszcze dość sporo, natomiast w Grecji są one już rzadsze. Żadna rzeka w Grecji nie odznacza się tem, żeby obfitowała w duże ilości węgory. Świadczą o tem skromne wyniki połowu węgory, których całkowita waga w ciągu jednego roku nie przekracza 150 000 kg.

Jak nam wiadomo, węgory spływają w celu ikrzenia z rzek do morza, odbywając prawdziwe wędrówki, które mają miejsce podczas ciemnych nocy w okresie od października do grudnia. W wędrówkach biorą udział tylko samice, gdyż samce pozostają stale w morzu, a najwyższe możemy je spotkać w zatokach morskich. W morzu ma miejsce wylęg, po którym młode węgory — i tylko samice — rozpoczynają pczawszy od marca do kwietnia wędrówkę powrotną, płynąc w olbrzymich rojach.

Schmidt podaje, że jedno z ważniejszych miejsc, gdzie gromadzą się węgory, znajduje się w okolicach wysp Bermudzkich. Stąd rój węgory kieruje się na wschód, przekracza cieśninę Gibraltarską i wędruje dalej wzdłuż północnego wybrzeża morza Śródziemnego, będąc zmuszony okazywać cały półwysep apeniński. Podczas tej długiej podróży w morzu Śródziemnym ilość węgory maleje stopniowo, gdyż spora ich część odpływa w górę rzek hiszpańskich, francuskich i włoskich, inna zaś pada ofiarą ryb drapieżnych lub innych potworów morskich. Przyczyny te sprawiają, że po okrażeniu wybrzeży włoskich z pierwotnych rójów węgory, jakie dostały się do morza Śródziemnego przez cieśninę Gibraltarską, pozostały tylko szczątki, które wreszcie docierają do wybrzeży greckich i osadzają się w wodach słodkich półwyspu bałkańskiego. Na tem kończy się wędrówka węgory, z których już żadnego nie spotykamy ani w Dardanelach ani w morzu Czarnem. Takie więc jest wyjaśnienie, jakie daje Schmidt na fakt, że morze Czarne jest pozbawione węgory. Luk.

Jedwab na ujedwabnienie życia dziennikarzom

Pewien kupiec szwedzki, Rudolf Christensen, żyjący we Francji, złożył 50.000 fr. dla emerytów prasy francuskiej. Rudolf Christensen eksportuje francuskie pończochy jedwabne. Interesuje się żywo prasą i redaktorami, i stąd pouczony wieloletnim doświadczeniem, wie doskonale, że życie dziennikarzy jedwabne nie jest. Dla tego też złożył pieniądze na ich cele z tem nadmienieniem, że dalszy ciąg tej historii wyłoni się życia. (w)

Pies i automat

Psiach opowieści nie umieszcza się zazwyczaj w sprawozdaniach rocznych towarzystw akcyjnych. Wyjątek pod tym względem stanowi brytyjskie „Automatic Company”, które urozmaiciło suche sprawozdanie ładną, a prawdziwą psią historią.

Firma stwierdziła ze zdumieniem, że jeden z najdonioślejszych automatów znajduje się na zupełnie małej stacji kolejowej. Co kilka dni musiano automat zaopatrywać w nowy zapas czekolady i wypróżniać kasę. Początkowo przypuszczano, że to szczęśliwy zbieg okoliczności, ale ponieważ stale powtarzała się ta sama historia, postanowiono zbadać przyczynę, skąd automat tak wielkiem cieszy się powodzeniem. I oto co się pokazało. Otóż naczelnik stacji miał terjer tak miłego, że pozyskał serca wszystkich podróżnych. Pewnego dnia nowy przyjaciel ofiarował psu czekoladę z automatu. Sprytny pies zorientował się od razu, że zabawne pudło zawiera doskonale przysmaki. Kiedy następny podróżny zbliżył się do automatu, pragnąc słodczymi skrócić sobie czekanie na pociąg, podbiegł do niego terjer i szczekaniem, dość wyraźnie dał do zrozumienia, że i on lubi czekoladki. Co miał począć napastowany? Musiał ulec prośbie. Wrzucił ponownie pieniądź do automatu i wyjąwszy tabliczkę czekolady, dał ją psu. Odtąd „Billie” pilnował automatu i

w przedziwny wprost sposób umiał wyszukiwać podróżnych, których „nabierał” na słodczyce. Czynił to w najróżniejszy sposób a więc merdał zawzięcie ogonem, szczekał, i skakał, a o ile to nie pomagało, chwycił zębami za ubranie i ciągnął energicznie do automatu.

Sprytny pies „Automatic company” ofiaruje teraz prawdopodobnie wszystkim naczelnikom stacji w całej Anglii podobnie mądre terjery. (w)

Zbiegli z „raju” bolszewickiego

Na odcinku granicznym Raków — Zaslów zbiegło do Polski 4 włościan białoruskich i jeden nauczyciel szkoły polskiej Adam Marjański z Borysowa. Wszystkim udało się zbiec z więzienia mińskiego, gdzie byli osadzeni za kontrrewolucyjne wystąpienia i namawiania włościan do bojkotowania gospodarki kolektywizacyjnej Sowieci.

Ś. p. ks. prob. Włodzimierz Mann

Piękny Gołuchów, siedziba książąt Czartoryskich, bogata w cenne artystyczne i historyczne wartości zbiory, pograżył się w ciężkiej żalobie. Śmierć zabrała w siłę wieku proboszcza ks. Włodz. Manna. Syn znanej poznańskiej rodziny obywatelskiej, skoligacony z pierwszymi gniazdamy miasta urodził się w r. 1878. Po ukończeniu gimnazjum św. Marii Magdaleny wstąpił do seminarium duchownego w Poznaniu. Cechowały go staranne wychowanie domowe, wielka pilność, szczerza pobożność i niezwykła dobroć w stosunkach towarzyskich i koleżeńskich. Ukończywszy studia, przyjął w Gnieźnie święcenia kapłańskie 15 grudnia 1901.

Pierwsze niemal 10 lat spędził na stanowisku wikariusza we Wrześni, gdzie zastąpił wspomnienie księdza z powołania, sumiennego w pełnieniu obowiązków. Tamtejszy katolicki ruch robotniczy zawdzięcza ś. p. Zmarłemu, bardzo wiele, niemniej także Towarzystwo śpiewackie.

W r. 1910 przeniósł się na probostwo do Gołuchowa, w powiecie pleszewskim. Tu pozostał do śmierci, zupełnie i wyłącznie oddany pracy duszpasterskiej i społecznej. Z natury towarzyski, żywy, wesół, powoli z roku na rok odsuwał się od życia towarzyskiego, zatapiając się coraz głębiej w szczytnym swoim posłannictwie. Zniszczony kościół odnowił w wielkim smakiem. Po za pracą duszpasterską działał m. in. jako wicepatron Kółek i członek Rady Nadz. Banku Lud. Dziwnie subtelnie umiał się, — on dziecko poznańskie — wżyć w potrzeby parafji wiejskiej, ciesząc się jej, jako też i kolatorów serdecznym uznaniem. — Pracował może nad siłą, o zdrowie i wypoczynek mało dbał. Jedną miał radość: — zdobywanie wyżyn i szczytów tarzańskich, mimo, że rozwijająca się choroba serca nakłaniała raczej do spokojnych wywczasów.

W piątek rozpoczęły się pod przewodnictwem dziekana, ks. prałata Niesiołowskiego żałobne obrzędy, które zgromadziły wielkie rzesze wiernych i poważny zastęp duchowieństwa. Ś. p. Zmarłego pożegnał wymownie a rzewnie kolega, ks. prob. Adam Iwiński z Brzezia.

Przez śmierć ś. p. ks. Manna stracił Kościół znanego kapłana oddanego całemu sercem Bogu i wiernym, społeczeństwu polskie dzielnego obywatela, duchowieństwo dobrego i szlachetnego towarzysza broni.

Najcięższy cios jednak spadł na sędziwą matkę, która, otoczona dziećmi, odprawiła ukochanego syna na miejsce spoczynku.

Wszystkim przez zgon Jego dotkniętym wypowiadamy szczerze współczucie.

N. o. w p.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Aktualne zagadnienia bankowości niemieckiej

Z chwilą zawarcia traktatu handlowego z Niemcami handel i przemysł niemiecki rozpocznie przygotowaną niewątpliwie i planową akcję ekspansyjno-eksportową na nasz rynek, którego opanowanie uważa za słusne swoje prawo, podyktowane warunkami geograficznymi i względami politycznymi. Sekundować będzie im oczywiście w tej penetracji gospodarczej bankowość niemiecka. Nasze koła gospodarcze muszą się więc liczyć z faktem, że ich partner niemiecki uzyska przez traktat większą swobodę ruchów i wprowadzi w grę wszystkie swoje atuty. Dlatego uważamy za wskazane przedstawić czytelnikom pewne charakterystyczne przeobrażenia oraz przesunięcia układu sił finansowych w bankowości niemieckiej.

Opinia publiczna była zaskoczona w drugiej połowie ub. roku wielką ilością bankructw w bankowości niemieckiej. W ciągu zaledwie 5 miesięcy naliczono 45 upadłości banków akcyjnych, przeważnie prowincjonalnych o lokalnym zakresie działania. Zjawisko to, wiążące się z recesją koniunktury w Niemczech i będące ostatnim echem kryzysu postabilizacyjnego, tłumaczy się przede wszystkim trudnościami, wynikającymi z braku dopływu kapitałów zagranicznych do drobniejszych instytucji finansowych oraz konkurencją oddziałów prowincjonalnych wielkich banków berlińskich. Poza tem trzeba pamiętać o tem, że mniejsze banki finansowały przeważnie drobne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, których wypłacalność w ostatnich latach była naogół zachwiana.

Na osobną uwagę zasługuje gwałtowny upadek licznych prywatnych domów bankowych. W ciągu ostatnich miesięcy ub. roku około 100 takich firm ogłosiło niewypłacalność, i to firm poważnych, ze stuletnią nieraz tradycją. Znawcy bankowości niemieckiej upatrują przyczynę tego kryzysu we fluktuacjach, zachodzących w układzie sił finansowych bankowości niemieckiej oraz w pewnych procesach natury koniunkturalnej.

Z jednej strony ewolucja wielkich banków akcyjnych zepchnęła prywatne domy bankowe do roli pośrednika między publicznością i giełdą, rezerwując całe gros czynności bankowych silnym jednostkom finansowym, z drugiej deruta akcyjna na giełdach, datująca od maja 1927 r., ograniczyła ich pole działania także na tym odcinku. Zresztą tutaj odczuły one potęgę banków akcyjnych, uprzywilejowanych dzięki wielkim możliwościom kompensacyjnym, monopolowi w plasowaniu nowych emisji wielkich przedsiębiorstw przemysłowych oraz dzięki niepodzielnemu wpływowi na kursy tych papierów.

Równolegle z tą falą bankructw mniejszych placówek finansowych obserwowujemy w Niemczech, zaznaczający się wybitnie w ostatnim czasie ruch koncentracyjny w bankowości. Ruch ten sięga wprawdzie jeszcze czasów przedwojennych, lecz dopiero w ostatnich latach, kiedy osłabił strumień kredytów zagranicznych, doprowadził on do fuzji szeregu wielkich instytucji bankowych.

Pierwszą fuzją na wielką skalę było połączenie Commerz- und Privatbank jako instytucji przemijającej i Mitteldeutsche Creditbank. Wkrótce potem połączyły się dwie największe instytucje bankowe Niemiec: Deutsche Bank i Direktion der Diskonto-Gesellschaft. (De-Di Bank). W sferze interesów ostatniej pozostaje szereg banków przeważnie prowincjonalnych jak Rheinische Creditbank, Norddeutsche Bank i inne.

Sensacją w świecie gospodarczym, nie pozbawioną posmaku politycznego, była niedawna fuzja Ostbank für Handel u. Gewerbe z Dresdener-Bank, jako instytucją przejmującą. Nawiasowo należy dodać, że Ostbank rozwijała po wojnie żywą działalność również w woj. pomorskim i częściowo poznańskim. Finansowanie niemieckich gospodarstw rolnych na ziemiach polskich przez Ostbank miało przeciwdziałać przechodzeniu placówek niemieckich w ręce polskie i stanowić argument propagandowy na rzecz niemieczyzny w stosunku do ludności pol-

skiej. Rzecz jasna, że takie niegospodarcze operacje kredytowe, noszące stempel niemieckiego „Drang nach Osten”, spowodowały trudności tej instytucji i wyjście z ciężkiej sytuacji znaleziono w fuzji z Dresdner Bank. Można przypuszczać, że ostatnia, operująca w wielkiej mierze kapitałami międzynarodowymi, nie będzie kontynuować niegospodarczej i nieracjonalnej działalności Ostbanku.

Motywy tego zdrowego ruchu koncentracyjnego są następujące: Przede wszystkim nie ulega wątpliwości, że silniejsze jednostki bankowe mają łatwiejszy i różnorodniejszy dostęp do wielkich centr kapitałowych, że stają się poszukiwanymi kontrahentami w międzynarodowych interesach konsorcjalnych, finansowaniu kartelizacji i wytwarzaniu łączności między poszczególnymi gałęziami przemysłów. Praktyczną ilustracją tej tendencji jest n. p. porozumienie między przemysłem elektrycznym niemieckim i amerykańskim, które doszło do skutku pod patronatem Deutsche Bank i Disconto-Ges. Dalej nader silnym bodźcem do fuzji i koncentracji jest zwiększenie rentowności bankowej przez zmniejszenie kosztów handlowych, usunięcie konkurencji, zwinienie zbędnych filii, zrationalizowanie technicznych metod bankowych, zwiększenie możliwości kompensacyjnych i t. p.

W związku z tym ruchem koncentracyjnym warto wspomnieć o nowych metodach pracy w bankach niemieckich. Założeniem tych nowych metod jest rozszerzenie pola działalności bankowej pod względem terytorjalnym oraz pozyskanie jak najszerszych kół ludności jako klienteli bankowej. Akcja ta, wzorowana na amerykańskiej propagandzie bankowej, ma na celu popieranie rodzimej kapitalizacji i kierowania wkładów pod różnymi formami do zainteresowanych banków.

Chcąc dotrzeć do najszerszych warstw De-Di Bank np. ustanawia w miejscowościach, w których nieopłacaloby się założenie samodzielnej kasy, swoich agentów, pochodzących z ludności miejscowej i pracujących za-

Dziwolog w prawie akcyjnym

Obowiązujące od 1 stycznia 1930 r. na całym terenie państwa polskiego prawo o spółkach akcyjnych w wielu miejscach nie liczy się z praktycznymi potrzebami życia. Tutaj chcemy zwrócić uwagę na jeden z momentów, który w nowym prawie akcyjnym zupełnie nie powinien mieć miejsca, ponieważ prawo to było opracowywane pod hasłem ulżenia życiu gospodarczemu w zakresie krępujących przepisów dawnych ustaw dzielnicowych.

Art. 82, traktujący o podpisywaniu za spółkę akcyjną brzmii, jak następuje:

„Jeżeli zarząd spółki jest wieloosobowy, do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki, w braku odmiennych przepisów statutu spółki, wystarczy spółdziałanie dwóch członków zarządu. Natomiast oświadczenia zwrócone do spółki, tudzież doręczenia pism mogą być dokonywane wobec jednego członka zarządu. Statut może uregulować zastępstwo wieloosobowe także w ten sposób, że do zastępowania spółki będzie upoważniony jeden członek zarządu łącznie z prokurentem”.

Przepis powyższy ogranicza w znacznym stopniu znaczenie prokurentów w spółkach akcyjnych w porównaniu z praktyką dotychczasową, co naszym zdaniem zupełnie nie wymagało zmiany na gorsze. Obecnie, w myśl powyższych przepisów, w spółce akcyjnej, posiadającej sporo oddziałów, w każdym z nich winien być choć jeden członek zarządu, gdyż dwaj prokurenci nie mogą zobowiązywać spółki. Iluż więc w takim razie musiałoby być członków zarządu w spółce akcyjnej, która posiadać będzie 20 oddziałów? Oczywiście dwudziestu kilku łącznie z członkami zarządu centrali. Każdy przyzna, że tego rodzaju wielogłowe kierownictwo spółki akcyjnej w praktyce jest niemożliwe, gdyż uragałoby to wszelkim poję-

ciom o dobrej i sprężystej, jak również ekonomicznej organizacji interesu. Dlatego też przepis powyżej zacytowany winien być zniesiony, jeżeli się chce nie stawiać przeszkód w rozwoju spółek akcyjnych. St.

prowią, których zadaniem jest forsowanie akcji oszczędnościowej, przyjmowanie wkładów na rachunek bankowy, zbieranie zleceń giełdowych i przekazów, współdziałania w plasowaniu akcji i obligacji przedsiębiorstw finansowych przez ten bank itd. Wspomniany De-Di Bank prowadzi tę akcję bez względu na koszty, przy pomocy nowoczesnej propagandy we wszelkich jej formach. W tym celu m. in. wydaje skarbonki oszczędnościowe, udziela bezpłatnych porad, rozkłada bezpłatne broszurki reklamowe wzywające do odwiedzania banku. Wynika choćby z powyższego, że silny nacisk włożono na propagandę indywidualną.

Nie potrzeba podkreślać, jak groźnymi konkurentami kas oszczędności i spółdzielni kredytowych stają się wielkie banki wkraczając w ten sposób w dziedzinę, która dotąd była niepodzielną domeną instytucji bankowych o lokalnym zakresie działalności. Nie wchodząc w rozważanie, jakie szkody wyrządza ta akcja, prowadzona na gigantyczną skalę, wspomnianym drobnym instytucjom, pragniemy jednak podkreślić tę śmiałą aktywność w forsowaniu kapitalizacji wewnętrznej z całym szeregiem jej błogosławionych skutków dla gospodarstwa kraju.

Widać stąd, że bankowość niemiecka w tempie przyspieszonym dąży przez likwidację organizmów słabych i nieżyjących wzgl. fuzję z jednostkami o silnych zasobach finansowych i światowym znaczeniu do konsolidacji i racjonalizacji w myśl wymogów i zasad nowoczesnej organizacji pracy. Wkrótce czasie wykazała ona szeroki rozmach wewnętrzny, który niewątpliwie niedługo da się odczuć i w naszych stosunkach gospodarczych z Niemcami.

Naszkicowane wyżej przemiany bankowości niemieckiej powinny u nas znaleźć oddźwięk nie tylko jako narzędzie niemieckiej ekspansji gospodarczej, ale również ze względów czysto dydaktycznych, jako wyraz dostosowania się do warunków i wymagań rozwoju i postępu gospodarczego. Bo przecież i u nas koncentracja bankowości i najbardziej wydajna propaganda kapitalizacji wewnętrznej stanowią podstawowe zagadnienie gospodarcze. (al)

ciom o dobrej i sprężystej, jak również ekonomicznej organizacji interesu. Dlatego też przepis powyżej zacytowany winien być zniesiony, jeżeli się chce nie stawiać przeszkód w rozwoju spółek akcyjnych. St.

Ze Związku Fabrykantów w Bydgoszczy

Bilans rocznej działalności

W ub. sobotę odbyło się ósme doroczne walne zebranie Związku Fabrykantów w Bydgoszczy. Przed zwyczajnym walnym zebraniem odbyło się krótko nadzwyczajne, celem dokonania wyboru nowego radcy do Izby w miejsce ustępującego prezesa Związku p. inż. Tomczyckiego. Mandat p. inż. Tomczyckiego w Izbie przejął p. Eligjusz Lewandowski, właśc. fy. „Pasamon” z Bydgoszczy.

Bezpośrednio po wyborze odbyło się doroczne walne zebranie pod przewodnictwem prezesa Związku p. inż. Tomczyckiego, który krótko, lecz dobitnie przedstawił zebranym znaczenie Związku. Potrzeba istnienia Związku i należenia do niego każdego zakładu fabrycznego jest dobrze zrozumiana, dlatego rozwój organizacji, który był celem pracy Zarządu i jego prezesa, jest zapewniony. Po sprawozdaniu prezesa, przyjętem przez obecnych z wielkim uznaniem, z kolei wygłosił drugie szczegółowe dyr. Związku p. Palicki. Wyczerpujący referat sprawozdawczy rozpoczął dyrektor Związku wyjaśnieniem ogólnej sytuacji gospodarczej w roku ub. Był on okresem bardzo wzmożonej działalności w związku z szybko pogarszającym się położeniem gospodarstw w okręgu działania Związku. Przytoczone dane protestów wekslowych w porównaniu z innymi okręgami, cyfry wzrostu upadłości, liczby nadzorów sądowych i t. d., nie budzą żadnych wątpliwości, że istotnie rok ub. przyniósł recesję gospodarczą. To też biuro było obciążone szeregiem prac indywidualnych poszczególnych członków, a poza tem zagadnieniami ogólnymi, nad którymi zastanawiano się na licznie odbytych zjazdach wszystkich organizacyj przemysłowych, zorganizowanych w tak zw. „Naczelnej Radzie Zrzeszeń Związków Przemysłowych”. Wszystkiego, co istotnie zrobiono nie można nawet wyliczyć w krótkim opisie, ale członkowie Związku Fabrykantów ołbrzymi ten materiał posiadają w owszer-

nych okólnikach, wysyłanych bardzo często i regularnie przez sekretariat. O wpływie i żywotności Związku świadczy to, że jest bodaj czy nie jedynym zrzeszeniem w okręgu, które posiada swych przedstawicieli we wszystkich komisjach władz i instytucji, w których przewidywany lub dopuszczalny jest udział przemysłowców w charakterze członków, rzeczoznawców lub doradców.

Również sprawozdanie skarbnika p. dyr. Sokołowskiego wykazało pomyślny rozwój Związku. Preliminowany budżet został ściśle wykonany.

Na wniosek komisji rewizyjnej udzieliło walne zebranie władzom Związku jednomyślnie absolutorjum.

W dyskusji nad sprawozdaniami p. inż. Mieczkowski w imieniu wszystkich zebranych podziękował ustępującemu prezesowi p. inż. Tomczykowskiemu za jego bezinteresowną i tak bardzo owocną pracę, wielkie poświęcenie się i nad wyraz sumienne wykonywanie powierzonych mu obowiązków prezesa. Zebrani przyłączyli się do wyrażonego uznania i uczcili zasługi prezesa przez powstanie.

Do Rady Związku wybrano w miejsce wylosowanych i ustępujących członków następujących panów: prez. Wdźiękowski, Hechliński, dyr. Wiesego, inż. Krzywca, inż. Ciszewskiego, dyr. Gayczaka, dr. Kasprowicza, dyr. Tolloczkę i dyr. Strzyżowskiego. Komisja rewizyjna została wybrana w tym samym składzie, a mianowicie: pp. dyr. Wiesego, Piliński i Bloch. Preliminowany budżet został przyjęty jednomyślnie. W dyskusji apelowano do członków, by szczególnie obecnie starali się regularnie uiszczać swoje składki, aby nie tamować i ograniczać ruchliwości Związku.

W wolnych wnioskach przyjęto jednomyślnie uzasadniony wniosek, aby członkowie Związku Fabrykantów nie udzielali jakiegokolwiek subwencji nieznanym im osobie przedstawicielom rozmaitych komitetów i t. p. organizacji oraz akwizytorom ogłoszeń zamiejscowych, o ile osoby zbierające nie wykazą się piśmiennym poleceniem Związku Fabrykantów.

Zgodzono się również jednomyślnie, że Związek zwoływać będzie członków na wieczorki dyskusyjne, których program ustali Rada Związku.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) O wzmożenie zaufania do obrotu ciekowego w Polsce. P. K. O. komunikuje, że w myśl obowiązujących przepisów, właściciel konta ciekowego może nie dysponować tylko w granicach stanu wykazanego w ostatnim wyciągu kontowym. Wobec stwierdzenia, że powyższe przepisy nie są przez wszystkich uczestników obrotu ściśle przestrzegane, P. K. O. zawiadamia, że począwszy od 1 marca 1930 r. czeki kasowe, niewypłacone z powodu braku pokrycia będą jak i dotychczas natychmiast zwracane okazielowi, zaś czeki przekazowe i przelewowe będą zwracane w tym samym dniu osobom, które je nadesłały do P. K. O. Natomiast konta ciekowe tych właścicieli, którzy wystawiają czeki bez pokrycia zostaną zamknięte.

(k) Rozpoczęcie budowy magazynów eksportowych w Gdyni. W tych dniach przystąpiono w porcie gdyńskim do budowy wielkich statków Polskiego Monopolu Tytoniowego (dla magazynowania surowca, sprowadzonego do Polski drogą morską) i Państwowego Monopolu Spirytusowego (dla magazynowania spirytusu i wódek, przeznaczonych na eksport). Prócz tego Związek Cukrowni Zachodniej Polski rozpoczyna budowę własnego magazynu, który odegra poważną rolę w eksporcie cukru polskiego drogą morską.

(k) Stosunki handlowe polsko-austriackie. Z dniem 9 marca weszło w życie rozporządzenie austriackiego min. rolnictwa znoszące przywóz świń do Austrii z 16 powiatów Polski. Zakaz przywozu obejmuje jeszcze tylko cztery powiaty, mianowicie Biała, Zamość, Obornik i Złoczów. Co się tyczy przywozu bydła, nasze powołane czynniki czynią starania u rządu austriackiego o podwyższenie przelaznego nam dotychczas minimalnego kontyngentu.

Z ZAGRANICZ

(z) Wielka fuzja bankowa w Czechosłowacji. Za pośrednictwem czechosłowackiego ministra finansów dr. Engliša dokonana zostaje fuzja banków na wielką skalę, której owocem będzie instytucja, która osiągnie rozmiary Czeskiego Banku Związkowego. Łączy się trzy wielkie firmy bankowe mianowicie: Anglo - Czechosłowacki Bank, Praski Bank Kredytowy i Czeski Bank Handlowy. Rozporządza ona one wspólnie kapitałem przeszło 250 milionów koron i tworzyć będą przeciwwagę dla wpływów potężnego Zivnobank i Banku Czechosłowackiego.

(z) Zapoczątkowanie jugosłowiańskiej pasażerskiej komunikacji lotniczej. Jak donoszą z Agram, 15. bm. została otwarta pierwsza jugosłowiańska linia lotnicza Belgrad - Agram. Międzynarodowa linia Agram - Wiedeń zostanie otwarta w końcu miesiąca. W ciągu lata mają zostać uruchomione poza dotychczasowymi liniami (Belgrad - Agram, Agram - Wiedeń i Belgrad - Skoplje) dwie nowe linie komunikacyjne i to Belgrad - Sarajewo - Podgorica - Bitolj i Agram - Suschak - Split. (j)

SPORT

Cieźka atletyka

Zawody klubu A. S. „Spalla” o mistrzostwo wewn. przyniosły następujące wyniki: w dzwiganu ciężarów oburącz, mistrz zdobył w w. piórkowej: Grodzki, w średniej Szajek, w półciężkiej Urbanek i w ciężkiej Czujewicz. W zapasach mistrz klubu zdobył w w. średniej Czajek i w półciężkiej Czajek. Organizacja całości wprawdzie spoczywała w ręku p. Bogera. Zawody poprzedzone zostały pokazową lekcyjną gimnastyką. (ss)

Gry sportowe

Spotkanie międzyszkolne w koszykówkę Warszawa—Łódź wygrała Warszawa dopiero po zaciętej walce w stosunku 15:4; do przerwy prowadziła jeszcze Łódź 12:4. Świetnym finiszem zdołała Warszawa w ostatniej chwili nie tylko wyrównać, ale nawet strzelić zwycięski punkt. Siatkówka. „AZS” — „Polonia” 30:16; „Polonia” — „Ymca” 25:20. (Tel. wł.)

Lekka atletyka

Zawody w hali krytej urządzone staraniem ośrodka przyniosły następujące wyniki: pnie: skok w w. w. Freiwaldowa 1.32 m; w dal: Freiwaldowa 4.39 m; kula: Wileńska 8.65; oszczep: Wileńska 23.35 m; bieg 100 m: Glassnerówna 16.4; 40 m: Freiwaldowa 9 sek.; skok w w. w. z miejsca: Gólkówna 86 cm. Panowie: 40 m: Irlich 5.4; 100 m: Fradyna (Crac) 14.8; 800 m: Kosiarz (Wawel) 2:25; skok w w. w. Chmiel 6.01 m. Zawodnicy „Cracovii” (która na powyższe zawody nie otrzymała zaproszenia od ośrodka) startowali jako niestawozawodnicy. (tel. wł.) K. S.

Pekiewicz startować będzie w zespole w w. w. na przelaj o nagrodę przechodnią w Łodzi w dniu 21 kwietnia. Bieg powyższy organizuje ŁKS.

Zawody organizowane przez „Ośrodek W. F.” z powodu znacznych opadów śniegu, odbyły się w hali. Na czym ucierpiała sama organizacja, a również program uległ zmianie. Bieg 45 m. panów (po 3 przedbiegach): 1. Pernak 5.6; 2. Pawlarczyk, 3. Balcer (wszyscy AZS); skok w w. w. 1. Balcer 1.65 cm.; 2. Kruszczyński (W) 1.60 cm.; skok w w. w. z m.: 1. Tilgner (S) 1.35; 2. Gruchalski (AZS) 1.30; 3. Balcer 1.30 cm.; skok w dal 1. Balcer 6.54; 2. Stawinski (W) 6.32; 3. Pernak 6.13 m.; skok w dal z m.: 1. Pernak 2.78; 2. Gruchalski 2.76; 3. Piechocki 2.73 m.; skok o tyczce: 1. Adamczak (Okr. Ośr.) 3.50; 2. Zakrzewski (AZS) 3.40; 3. Balcer 2.90 m. pchnięcie kulą jednorącz: 1. Dzycimski (S) 11.83; 2. Balcer 11.77; pchnięcie kulą oburącz: 1. Konieczny (S) 21.32; 2. Balcer 20.79; 3. Sobkiewicz (W) 18.42 m.

Zawody pań: bieg 45 m (po 3 przedbiegach): 1. Woźniakówna (kurs W. F.) 6.7; 2. Chudzińska (W); 3. Szkudlarska (S) i bieg 500 m: 1. Takodówna (W) 1:14.4; 2. Smolikówna (kurs Wych. F.); 3. Szalówna (kurs W. F.); skok w w. w. 1. Ryssówna (AZS) 1.30; 2. Woźniakówna 1.25; 3. Lanżanka (AZS) 1.25 cm.; skok w dal: 1. Woźniakówna 4.27; 2. Lanżanka 4.21; 3. Kortusówna (kurs W. F.) 4.16 m; pchnięcie kulą: 1. Jasieńska (AZS) 9.72; 2. J. Kryżanka (W) 8.04; 3. Misielska (W) 8 m; pchnięcie kulą oburącz: 1. Jasieńska 17.86 (wynik lepszy od rek. okr.); 2. J. Kryżanka 14.46; 3. Klimczakówna (W) 14.03 m.

Bieg na przelaj K. S. „Sparta” z powodów atmosferycznych został odwołany.

Przyjazd trenera PZLA p. Klumberga. Dziś rozpoczyna pracę w naszym Okręgu trener PZLA p. Klumberg. Uchwałą Zarządu PZLA obejmie on na razie treningi klubów: „AZS”, „Sokoła”, „Warty” i „P. K. S.” w godzinach przeznaczonych przez ośrodek. Treningi odbywają się w hali zimowej przy ul. Marceleskiej. Jednocześnie rozpoczyna się kurs instruktorski teoretyczny i praktyczny również pod jego kierownictwem. Godziny wykładów teoretycznych z dziedziny lekkiej atletyki które odbędą się wieczorami, najprawdopodobniej w lokalu A. Z. S. Zamek (Wartownia) podane zostaną później. POZLA wzywa kluby do jaknajliczniejszego obsadzenia treningów swymi zawodnikami.

Pięściarstwo

O mistrz. okręgu poznańskiego. Niedzielne walki półfinałowe rozegrane w sali „HCP” przyniosły następujące wyniki: w musza: Kucharski (W) pokonał po ostro prowadzonej walce swego kolegę klubowego Matuszewskiego III nieznacznie na pkt. W w. koguciej Czerniak (HCP) mając stałą przewagę zwyciężył Czajkę (W) przez techniczne k. o. w trzecim starciu. W w. ciężkiej: Tilgner (Sokół) zwyciężył Szopnego (HCP) przez poddanie się tego ostatniego w trzecim starciu; T. górował bezapelacyjnie nad swym przeciwnikiem i powalił go już w drugim starciu 2 razy na deki a tylko gong za drugim razem wyratował Szopnego od k. o. W w. lekkiej odbył się ćwierćfinał w którym Gostyński (W) pokonał przez k. o. w pierwszym starciu Dojasa (Pol - Bydgoszcz). Gostyński spotyka się w półfinale z Matuszewskim I. Po wyższe walki mistrzowskie poprzedzone były spotkaniami towarzyskimi które przyniosły następujące wyniki: w w. muszej Wolniakowski (W) — Wolak (Sokół) walka nierozstrzygnięta. Dybistański (Sokół) pokonał w drugim starciu Stena (Sokół) przez k. o. Kajnar (W) pokonał Buszkę (HCP) na punkty. W w. piórkowej Tassanek (HCP) — Gaik (HCP) sędzia w drugim

IDEALNE W UŻYCIU SA H.ZAKA.

PRZEMYSŁAWKA WODA KOLONSKA MYDŁO



starciu walkę przerwał, po kilkakrotnym poprzednim zawezwaniu zawodników do walkienia a nie traktowaniu spotkania jako pokazowego. W w. mieszanej Górny (W) w. piórkowa uległ Wdowickiemu (W) w. kog. W ringu dobrze sędziował p. Janusz, na pkt. pp. Suszczyński, Kościelski i Kotkowski.

Finale mistrzostw okręgowych śląskiego OZB, które odbyły się w Katowicach przyniosły następujące wyniki: w papierowa: Bednorz (BKS) zwyciężył Spletstosera (Stadion) na pkt. W. musza: walkę odroczone (I) z powodu rzekomej niedyspozycji Moczki (BKS), którego przeciwnik Michalski (kolega klubowy) stawiał się jednak na ringu. W. kogucia: Pyka (BKS) — Kerner (Pol. K. S.) w pierwszych dwóch starciach przewagę ma Pyka w trzecim jednak świetnym finiszem K. nieomal wyrównuje i tylko otrzymane poprzednio dwa napomnienia decydują o wygranej Pyki. W. piórkowa: wygrywa w. o. Górny z powodu nadwagi Radwańskiego; w spotkaniu towarzyskim zwycięża bezapelacyjnie Górny. W. lekka: Wochnik (BKS) — Zachlot (Stadion) wygrywa W. przez techn. k. o. w 2 starciu z powodu podbitego oka. W. półśrednia: Gawlik (BKS) — Studnicki (Wawel - Kraków) zwyciężył niezasłużenie Gawlik po równorzędnej walce na pkt. W. średnia Wieczorek (BKS) — Jokiel (Stadion), zwyciężył Wieczorek a jego przeciwnik występujący po dłuższej przerwie był zupełnie równorzędnym. W. półciężka Garstecki (BKS) — Cyba (Og. Mysłowice), zwycięstwo odniósł wysoko na pkt. Garstecki po dwóch wygranych przez k. o. w przedbiegach. W. ciężka Wocka (Og. Mysłowice) — Wystrach (BKS) walka mało ciekawa i nieczysta, gdyż zawodnicy walczyli stale w zwiarcu; zwycięża na pkt. Wocka. Zawody stały na szczególnym poziomie technicznym: poza Górnym stanowiącym klasę dla siebie inni pięściarze wykazywali, że posiadają słabą pracę nóg, brak precyzyjności ciosów i techniki. Wszystkim bez wyjątku również w ostatnim starciu było brak tchu i tempa. (tel. wł.) F. G.

Mistrzostwa łódzkiego OZB przyniosły następujące wyniki: w musza: Pawlak (IKP) — Gónera (Zjedn.) wygrywa na pkt. Pawlak; w. kogucia: Cyran (Zjedn.) — Taborak (IKP), zwycięża na pkt. Cyran; w. piórkowa: Garncarek (IKP) — Lipiec (Gaj) zwycięża na pkt. pierwszy; w. półśrednia: Seweryniak (Sokół) — Kuropatwa (Krusze Ender) zwycięża na pkt. Seweryniak; w. średnia: Trzonek (Sokół) — Stahl I. (IKP) wygrywa zdecydowanie Trzonek; w. półciężka: Konarski (IKP) zmusza do poddania się w 1 starciu Sadzaka (Kr. — E). W wadze lekkiej i w wadze ciężkiej nie było mistrzowskich spotkań. (tel. wł.) W. K.

Stibbe powrócił do Łodzi i był obecny na mistrzostwach okręgowych. (tel. wł.) W. K.

Piłkarska

Niedzielne wyniki z kraju. Poznań. „1. K. P.” (Katowice) — „Warta” 3:2 (2:1). Goście zjechali do Poznania w pełnym składzie z Goerlitzem i Spalkiem. Nagłe oziębienie wpłynęło na przebieg gry i odstraszyło widzów. Zawody prowadzone były od początku w szybkim tempie i w pierwszej części wykazały zmienną przewagę; obie drużyny uzyskały niebawem po jednym punkcie, przyczem bramkarze często interesują a w szczególności świetny Spalek. Kilka minut przed przerwą uzyskuje Goerlitz prowadzenie. W drugiej części początkowo przewaga „Warty”, która jednak gra chaotycznie w ataku. Po zderzeniu się z przeciwnikiem Kniola na kilka minut opuszcza boisko, wskutek tego „zieloni” operują tylko czwórka w ataku. W tym czasie uzyskuje goście lekką przewagę i wykorzystują błąd obrony, strzelają trzecią bramkę przez Herischa. Niedługo „Warta” zdobywa ze strzału Przybysza drugi punkt. Zwycięstwo swe goście w dużej mierze zawdzięczają Spalkowi, który obronił kilka niebezpiecznych sytuacji; wyróżnili się jeszcze w „1. K. P.” Machinek i Goerlitz, a gospodarzy Przybysz i Szerfke. Sędziował p. Nawrocki.

Kraków. „Cracovia” — „BBSV” 6:0 (1:0). Cracovia w normalnym składzie ligo-wym górowała przez cały czas nad gośćmi. Bramki uzyskali Kossok (4), Malczyk i Rusinek — po jednej.

„Wisła” — „Wawel” 9:1 (3:1). Gra przez początkowe 20 minut była wyrównana, potem jednak „Wisła” opanowuje boisko. Bramki zdobyli dla niej: Reyman, Czula Lesik i Adamek po dwie, oraz Nowosielski. Sędziował p. Babirecki. (tel. wł.) K. S.

Katowice. „Katowice” — „Król. Huta” 2:2 (2:0). Zawody międzymiastowe o pułhar plebiscytowy (piątą z rzędu) przyniosły zwycięstwo dla Król. Huty wynik remisowy; reprezentacja katowicka chociaż było złożona z nienajlepszych graczy (brakowało zawodników „1. K. P.”) — jednak stale górowała. Bramki zdobyli dla Katowic obie Lamuzik; dla Król. Huty Kaczmarczyk i Kumor (oba z „Naprzód” Lipiny). (tel. wł.) F.

Łódź. „Turyści” — „Polonia” (Warszawa) 3:2 (1:0). „Polonia” w swoim najlepszym składzie z nowym nabytkiem; „Turyści” — w osłabionym. Przewagę przez cały czas gry mieli „Turyści”, dla których

dwie bramki uzyskuje Chojnacki; trzecia była samobójcza. Dla „Polonii” oba punkty zdobył Szczepaniak. „LKS” i „Hakoah” 4:1. (tel. wł.) W. K.

O mistrzostwo kl. A POZPN. „Stella” — „Warta” 3:2 (1:1). Gra naogół wyrównana z chwilową przewagą „Stelli” w pierwszej części i na początku drugiej połowy. Jedynie pod koniec górowała nieco „Warta”. Wynik był zupełnie zasłużony, goście przewyższali bowiem gospodarzy ambicją ofiarnością oraz jednolitością drużyny. Bramki dla nich uzyskali: Nowicki drugą i trzecią oraz Zamiarek. Dla „Warty” u której wyróżnił się Śmiglak — grał nieco za ostro — Śmiglak i Uliwiak. Sędziował dobrze p. Adamski.

„HCP” — „Poznań” 2:0 (0:0). Gra w pierwszej części naogół wyrównana, chwilami tylko górował „HCP”. Po przerwie na początku przewagę ma „Poznań”, której atak jednak gra słabo i chaotycznie. Nieudolny również jest pod bramką napad zwycięzców, psując wypracowane w polu dobre pozycje. Bramki strzelili Kobiela i Lange. Sędziował p. Konieczny.

„Sokół” — „Ostrowia” 3:2 (0:1). Zawody odbyły się w Lesznie na pokrytym zupełnie śniegiem boisku. Zwycięstwo odnieśli po zaciętej i wspaniałej walce gospodarze. Skutecznie grający napad zdołał po bezadziejnej prawie przegranej w ostatnich 5 minutach wyrównać i zdobyć zwycięski punkt. Gra do przerwy przyniosła przewagę gości. W drugiej połowie jednak wyrównuje się. W „Ostrowi” wystąpił Sposito, który wszakże wykazał słabą formę. Bramki uzyskali dla zwycięzców Markiewicz dwie (jedną z karnego) i Grzesiński. Dla „Ostrowi” Adamski i Sposito. Sędziował p. Pachorski z Rawicza.

„OKS” — „Wiktoria” 3:2. Zasłużone zwycięstwo odnieśli na własnym boisku w Ostrowie „OKS”.

Spotkanie „Legia” — „Sparta” nie odbyło się bowiem sędzia p. Paczkowski uznał boisko jako niezdadne do gry. Rozstrzygnięcie to trudno pogodzić z orzeczeniami innych sędziów, którzy wszystkie mecze poprowadzili mimo śniegu.

Tabela rozgrywek przedstawia się następująco: (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1. „HCP” 6 p. (3, 10:4); 2. „Sparta” 4 p. (2, 9:2); 3. „Stella” 4 p. (3, 8:11); 4. „Legia” 2 p. (2, 6:6); 5. „Warta” 2 p. (3, 11:6); 6. „Ostrowia” 2 p. (3, 9:10); 7. „Wiktoria” 2 p. (3, 7:9); 8. „Sokół” 2 p. (3, 7:9); 9. „OKS” 2 p. (3, 6:9); 10. „Poznań” 2 p. (3, 3:10).

Warszawska „Legia” pokonała w drugim dniu swego pobytu w Niemczech w Dreźnie miejscowy klub Brandenburg po wyrównanej walce 1:0. Jedyną bramkę strzelił Lanko. (tel. wł.)

Pływanie

W zawodach w hali krytej warszawskiej Kasy Chorych osiągnięto następujące dobre wyniki: 98 m. klas. dla pań: Morawska (Orzeł) 1:48.2; 98 m. dla panów: Jurkowski (Pol) 1:24.8, wynik lepszy od rekordu polskiego w basenie dużym; 98 m. dow. dla pań: Trattowa (Pol) 1:42; 98 m. dla panów: Matysiak (AZS) 1:13.3; sztafeta pań 3x56 m.: AZS 2:40; 2. Orzeł 3:12; 5x56 m. dla panów: AZS 3:22. (tel. wł.) TS

Na zawodach w pływalni krakowskiej lepsze wyniki były następujące: 100 m. dow.: Kot (Crac) 1:11.2; 2. Ruppert (Crac) 1:12; 50 m. dla młodzików: Pawłowski (Crac) 32.3; 100 kls.: Pawłowski 1:28.4. (tel. wł.) K. S.

Szermierka

Turniej pomiędzy kl. sport. gimn. Bergera i „AZS” Poznań w sali St. Wych. Fiz. na florety, szpady i szable dał zwycięstwo drużynie „AZS” 20:7; w poszczególnych broniach wyniki były następujące: floret 7:2, szpada 8:1 i szable 5:4 — dla „AZS”. Indywidualnie zwyciężyli: floret — 1) Jaromir Węclawski, szpada — 1) Mieczysław Mniejowski, szable — 1) Tadeusz Knyszewski — wszyscy z „AZS”. Pomiedzy młodymi szermierzami Gimn. „Bergera” doskonale zapowiada się p. Marcelli Czaplicki. Zawodnikom „AZS” poleca się więcej pracy nad sobą, aby mogli podolac nadchodzącym turniejom z groźniejszymi przeciwnikami. Sędziował dobrze p. sierż. Wierzb. Organizacja bez zarzutu.

Tennis

W finale turnieju o mistrzostwo Poznania w hali krytej, Tłoczyński pokonał Warminskiego 6:4, 6:3, 6:4.

Członkowie zarządu Krakowa Horain (Crac.) i Pozowska i Jurczyński z „Sokoła” zmienili swoje barwy klubowe. Pierwszy przenosi się na stałe do Warszawy i grać będzie w „Legii” warszawskiej. Pozowski i Jurczyński zgłosili przystąpienie do „AZS” krakowskiego.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Roman Bilski, malarz, 68 l. Andrzej Kubiak, zawiadowca odcinka drogowego, 44 l. Roman Juszkowiak, laborant, 20 lat. Cecylja Walkowiakowa z d. Przygoda,

wdowa, 74 l. Andrzej Kamiński, robotnik, 68 l. Marjan Mueller, instalator, 24 l. Zbigniew Antoni Gorczykowski 1 r. 3 dni. Berta Fiewegerowa z d. Wandrachówna, wdowa, 80 l. Antoni Mikołajczak, bankowiec, 32 l. Gerhard Schiewe 1 r. 1 m. 12 d. Włodzimierz Wasiljew, dozorca, 36 l. Tomasz Ratajczak, muzyk, 24 l. Rozalja Przybylska, pom. krawiecka, 18 l. Telestor Mazurczak 4 m. 12 d.

Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe

tygodnik 8-stronny

bezpłatny

dodatek dla naszych abonentów.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— R. D. Radzimy zachować książkę, dopóki znowu nie zostanie ogłoszona zorganizowana wysyłka. (K)

— B. B. 1) Musi być wypowiedzenie: dwutygodniowe, jeżeli chodzi o pracownika fizycznego, a trzymiesięczne, jeżeli o pracownika umysłowego. W pierwszym wypadku okres wypowiedzenia musi kończyć się w sobotę lub w przyjęty dzień wypłaty, w wypadku natomiast drugim w ostatnim dniu miesiąca kalendarzowego. Urlop musi być wykorzystany przed upływem okresu wypowiedzenia. — 2) Czy może pobierać rentę inwalidzką? Owszem, jeżeli ma do niej prawo. (K)

— Sten. Radzimy zwrócić się do któregośkolwiek z przedsiębiorstw ubezpieczeniowych w Poznaniu. (K)

— Mechanik. W sprawie tej możnaby chyba poradzić, aby Pan przez adwokata wytoczył skargę sądową. (K)

— Sublokator. Radzimy przedstawić spór Urzędowi Rozjemczemu dla spraw najmu. (K)

— S. Sza. Radzimy udać się do adwokata i wytoczyć sprawę o odszkodowanie a drugą za zniewagę. (K)

— A. Poznań. Wakacje się należą, jeżeli przepracowano jeden rok. Od wyroku takiego służy odwołanie do Sądu Okręgowego. Radzimy adwokata na podstawie prawa ubogich. Atest ubóstwa uzyskuje się bezpłatnie w magistracie, PL Sapieżyński. Wniosek powinien być skierowany do Sądu Okręgowego z dokładnym umotywowaniem całej sprawy. — Szczegółowe informacje w sekretariacie sądu. Radzimy się bardzo pośpieszyć. — Wypowiedzenie wspomniane jest ważne, jeżeli strony tak umówią i jeżeli jest dla obu stron równe. (a. K.)

— Stały czytelnik, Kościan. Nie możemy wskazać nabywcy; radzimy ogłosić w dziale ogłoszeń naszego pisma. (K.)

— K. Z. 100. Prawo do uposażenia emerytalnego jest już nabyte i to w wysokości 40 proc. podstawy wymiaru. Przeniesienie w stan spoczynku może nastąpić obecnie na prośbę urzędnika (art. 28 ust. b. ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym). (K.)

— J. M. Należy starać się o inne mieszkanie. (K.)

— J. B. Mosina. Informację udzieli konsulat francuski w Poznaniu, ul. Berwińskiego. (K.)

— Jeżyce E. Zastaw może Pani sprzedać na warunkach §§ 1234—1240 kodeksu cywilnego. — Przedewszystkiem musi Pani zawiadomić właściciela listem poleconym, że zamierza Pani sprzedać jego rower, przyczem należy wymienić kwotę, którą Pani jest winien. Następnie może Pani sprzedać rower w drodze dobrowolnej licytacji przez komornika sądowego, jednak dopiero w ciągu miesiąca od daty zawiadomienia. O licytacji trzeba dać ogłoszenie w prasie. (a. K.)

— Nr. 10843. Wyrok instancji odwoławczej jest prawomocny. Regres do adwokata przysługuje Pani bezwzględnie, jednak z uwagi na stan sprawy uważamy wynik jej za bardzo wątpliwy. Według dotychczasowego orzecznictwa sądów naszych stanowisko sądu pierwszego było słuszne w znaczeniu przepisów ustawy; inna sprawa czy ustawa jako taka jest słuszna, jednak sąd jest nią związany. Skarga regresowa do adwokata miałaby widoki powodzenia tylko wówczas, gdyby zaniedbana czynność mogła być spowodować zmianę wyników pierwszego procesu, w niniejszym wypadku, zdaniem naszym, to nie zachodzi. Przeciwnie koleżado adwokat sprawy nie przyjmie. W celu wyznaczenia adwokata winna Pani zwrócić się z wnioskiem do właściwego sądu, to jest do tego sądu, który później prowadziłby sprawę. Zażalenie do Izby Adwokackiej jest wskazane. Pełnomocnictwa cofać nie potrzeba, bo i tak już wygasło. (K.)

MEBLE wszelkiego rodzaju**J. KADLER****POZNAŃ**
ul. Fr. Ratajczaka 36
wejście przez podwórzewykonanie wszelkich prac
wyścielanych i dekoracji.**RADJO****Programy radjofonijne**

Wtorek, dnia 18 marca 1930 r.

Poznań (335 m.) godz. 13.00 sygnał czasu; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godzina 14.00 notowania giełdy pien. i cen targ. Rzeźni miejskiej; godz. 14.15 komunikaty gosp. roln. PAT, sprawozdanie o ruchu statków itd.; godz. 17.05 IX Konkurs Rozrywek Umysłowych — oraz rozstrzygnięcie VII-go (org. p. St. Nowak), godz. 17.25 kurs średni języka francuskiego Bernard de St. Pierre: „Paul et Virginie” — lecture et explication (wykl. p. Omer Neveux); godz. 17.45 muzyka lekka (transmisja z Warszawy); godz. 18.45 nadprogram; godz. 18.55 interludium muzyczne w wyk. p. Ireny Felickiej. Przy fort. Jadwika Komorowska; godz. 19.20 pogadanka radjotechniczna (wygl. p. Zygmunt Bresiński); godz. 19.40 odczyt p. t. „Jak działa Związek Kat. Tow. Robotników polskich” (wygl. ks. Czesław Michałowicz); godz. 20.00 koncert ze studjo Radjostacji warszawskiej; godz. 20.30 transmisja z Warszawy; godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty PAT i sportowe; godz. 22.15 muzyka taneczna z winiarni „Carlton”.

Odwolanie jazzbandu na dwa fortepiany.

Zapowiedziany na dzień 17-go bm, koncert jazzbandowy sławnego ensemblu Pawła Schramma i Diny Soetermeere odwołuje Radjo Poznańskie z przyczyn od niego niezależnych. W czasie tym nadana będzie transmisja z Warszawy operetki Stolza p. t. „Taniec szczęścia”.

Transmisja „Strasznego dworu” zamiast „Jaskółki”

Radjo Poznańskie donosi, że w dniu 25 marca br. transmitować będzie z Teatru Wielkiego w Poznaniu „Strasznego dworu” zamiast zapowiedzianej w programach „Jaskółki”.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Sekcja Eucharystyczna Sodalicji Pań Konfektacyjnych.** Zebranie miesięczne sekcji odbędzie się w poniedziałek, dnia 17-go bm. o godz. 19.30 na sali Marianum, ulica Szewska 18.

— **Sodalicia Panien Urzędniczek.** Zebranie instrukcyjne dla pp. kandydatek i aspirantek odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 19.30 przy ul. Wodnej nr. 8.

— **Sodalicia Marjańska Akademików U. P.** Dnia 18 bm. o godz. 20.15, w Marianum, ul. Szewska 18, odbędzie się zebranie ogólne. Referat wygłosi ks. dr. S. Kowalski pod tytułem „Wieczera Pańska”.

— **Wydział Krawiecki Tow. Młodych Przemysłowców.** Zebranie w lokalu posiedzeń Koła Seniorów, Aleje Marcinkowskiego o godzinie 8 wiecz. we wtorek dn. 18 bm.

— **Tow. Przemysłowe „Jedność”.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 20 w lokalu posiedzeń p. Ograbowicza, ul. Ślusarska 6. Na porządku obrad dalszy wykład o podatku, który wygłosi p. Kudliński.

— **Tow. Restauratorów na m. Poznań i okolice.** Plenarne zebranie odbędzie się 18 bm. o godz. 16 u kol. Tomczyka, ulica Wroniecka 13. Na porządku obrad ważne sprawy.

— **Tow. Przemysłowców „Sobieski”.** — Plenarne zebranie w środę, dnia 19 bm. o godzinie 7 wiecz. w siedzibie Domu Katolickiego na Śródcie. Na porządku obrad pomiędzy innymi sprawami wykład p. prof. Kaźmierczaka. W „Kasie lokalnej” platny jest wypadek 111.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Basia K. z Kościana 1 dol.; — Basia K. z Kościana z prośbą o jak najgodniejsze przygotowanie do pierwszej Komunii św. 5 zł; — Doktorostwo Franciszkowie Czajkowscy zamiast wieńca na trumnę s. p. Konstantego Matuszewskiego 30 zł; — H. S. O. 5 zł; — K. Hagerowa, Katowice 5 zł; — Wanda Wlazłowska z prośbą o zdrowie 2,50 zł; — M. K. Pakosiaw 1,50 zł; — razem z poprzednio pokwitow. 2.235,62 zł.

Na dom sierót na Śródcie: Z. M. 50 zł. Na kaplicę SS. Karmelitanek: L. Z. 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 206 zł.

Na chleb św. Antoniego: L. Z. 10 zł; — razem z poprzednio pokwitow. 68,50 zł.

Tabela wygranych Loterii Państwowej(Nieurzędowa)
(Bez gwarancji.)

Dziś, w dziewiątym dniu ciąglenia 5-ej klasy 20-ej polskiej loterii państwowej główne wygrane padły na numery następujące:

20 000 zł na nr. 66444.

15 000 zł na nr. 77428.

10 000 zł na nr. 38770 135 868.

5 000 zł na nr. 43562 59386 73131 74384

171059.

3 000 zł na nr. 4242 22925 63706 133500

140420 173989 194658.

2 000 zł na nr. 13310 16044 34116 37358

44305 62451 67999 71732 74004 156918 181383

182486.

1 000 zł na nr. 3772 6059 10493 11826

13482 17199 21529 26060 36290 37808 51039

54180 54317 58304 60078 61024 71529 80963

130231 135287 135782 143937 157459 163557

165615 166354 166845 169401 186922 187878

198918 208994.

600 zł na nr. 4892 7303 9714 15355 23137

23768 28464 29866 30530 31242 38608 43044

56443 60675 60782 63715 68067 75229 76269

76353 76836 77138 80796 81806 87841 80304

90164 91030 97285 101473 116056 130170

140046 141578 143499 149146 155824 156990

172457 173630 188862 190855 199592 202887

204499 209106.

500 zł na nr. 1960 2548 5359 6750 11811

12636 13310 15786 17472 17962 22983 25260

25700 27451 28784 32542 33777 35463 35723

45999 46662 46639 47805 48653 51513 52838

52840 54121 56275 57001 59470 62672 69380

69557 70693 77647 77838 82257 82516 87387

91666 92485 95504 96782 97074 99148 99350

104254 104401 105728 106753 108095 118480

120447 124629 127520 128390 128734 128850

130295 130684 131238 132163 138516 138632

140840 141374 142420 143706 143833 146667

146749 150826 151526 151608 152017 154021

154346 154986 155088 155140 155240 156099

156102 159541 161128 161636 163348 164288

169086 171234 172174 172605 173314 174362

174408 174950 179406 179457 181544 182489

182992 184836 186168 187652 188230 191427

191733 193200 193280 193650 198833 200550

202550 202419 202488 205264 205342 206164

206961 207967 209267 209466.

Po 250 złotych wygrały numery następujące:

129 60 247 56 302 432 72 531 604 772 77

99 827 37 46 902 38 72 1259 429 35 532 79 92

760 87 828 66 92 987 2003 58 131 86 258 395

592 724 37 56 826 39 30 3070 71 189 98 304

70 522 663 733 35 62 881 91 4155 264 301 8 58

430 40 799 883 955 59 5024 41 140 69 416 81 86

502 31 49 765 70 954 60 8117 216 72 386 433

515 21 65 604 768 810 64 83 7065 67 256 96

334 428 543 634 816 23 70 971 8015 286 321

89 883 84 734 41 909 79 9054 83 120 74 80 283

600 53 801 903 10014 197 425 81 515 70 75

883 981 11016 105 258 413 96 590 646 75 76

737 891 901 43 46 76 12065 141 53 208 28 57

86 347 88 521 38 613 700 27 77 950 13037 30

135 66 206 26 369 542 843 14099 120 27 205

89 304 424 692 796 15178 310 451 53 87 543 79

608 817 976 16054 270 318 41 456 90 509 71

722 981 17073 353 409 562 620 830 57 926 95

18012 35 191 249 78 327 90 430 683 97 711 816

40 45 919 19046 208 71 584 81 960 20260 99

361 67 73 426 88 526 624 875 919 21090 457

612 98 762 856 79 905 29 22014 24 27 105 53

96 211 855 918 55 77 23070 110 208 21 306 486

708 858 960 24013 26 157 68 205 65 397 465

512 72 632 76 85 804 937 90.

25101 34 262 77 301 77 426 94 573 718 808

79 88 999 26101 201 16 51 58 74 353 409 84 521

34 651 57 84 829 53 85 947 55 27130 82 231 48

77 359 402 23 670 736 67 77 89 895 908 28132

51 225 33 331 429 46 546 799 871 933 96 29400

97 234 455 75 501 881 39106 209 330 584 605

96 725 31172 259 607 792 935 32177 273 310 39

41 400 20 510 720 47 82 33078 138 482 517 34

787 99 813 900 22 46 47 81 34093 190 521 51

87 687 722 949 71 89 35024 42 79 140 337 98

647 90 798 837 39011 49 71 107 26 246 74 312

410 13 567 68 601 28 53 721 30 69 37080 153

245 58 72 728 65 75 914 81 38013 154 202 13

84 313 59 587 671 771 828 61 82 919 91 39050

68 443 45 540 53 637 760 959 40116 82 240 483

84 638 42 717 74 840 95 99 922 41056 80 96

324 37 49 658 73 730 71 873 82 920 70 42127

67 81 293 372 79 99 470 519 62 600 98 704 45

876 43112 15 209 366 512 619 50 801 44397 622

79 772 75 920 45004 64 80 140 81 317 426 72

548 626 73 937 46176 306 48 409 73 616 17 25

62 781 87 844 46 63 67 968 47135 82 237 80

365 410 586 687 741 835 48048 51 152 413 657

720 55 94 942 49002 131 87 225 76 353 462 64

76 516 69 627 877 930.

50079 315 45 523 768 69 91 51003 17 20

336 80 546 57 739 903 67 52075 177 319 505

628 83 98 771 910 92 53084 106 209 449 58 552

745 811 949 54027 79 178 205 8 69 77 93 517

86 655 762 845 92 55103 29 44 301 64 470 527

44 661 767 842 47 90 916 58049 149 332 434 509

688 92 762 81 93 887 980 57044 100 229 633

35 803 74 81 58112 66 230 338 54 422 597 622

31 72 59003 207 53 55 652 709 810 82 88 60066

105 84 297 380 83 486 523 670 797 818 56 901

16 29 77 87 61120 244 311 421 55 615 758 998

62187 271 76 88 318 85 493 511 86 622 63132

214 37 323 40 438 60 604 728 983 86 64103 17

403 625 65012 201 321 42 99 425 691 741 74

892 915 35 62 68026 138 230 427 40 504 059 80

722 36 925 57 58 73 67145 214 344 86 502 7 42

49 89 721 80 800 052 71 83 68034 79 81 177

377 86 98 525 79 634 61 701 965 69057 71 173

209 63 377 651 70087 90 155 469 549 73 644

87 737 75 821 37 62 71246 328 91 526 875 941

47 80 72085 198 214 71 454 568 602 76 753 883

911 15 26 49 73034 406 51 99 650 852 916

74103 263 79 317 531 888 952 93.

75091 95 112 316 31 52 59 483 90 526 66 639

701 35 49 840 46 85 953 74 76014 215 36 77 90

99 400 71 564 94 637 64 751 55 986 96 77036

341 462 65 76 520 35 96 645 48 68 704 96 812

22 78072 183 305 464 587 710 14 79009 11 144

69 240 335 408 12 836 41 80068 140 251 52 81

466 552 617 702 50 806 920 34 65 81230 334 85

93 468 88 589 640 43 782 91 916 77 82155 344

573 602 700 19 30 91 862 910 90 97 83018 136

88 431 44 547 624 86 761 89 902 41 38 84056

136 73 87 489 90 538 54 96 839 65 81 975 85015

46 62 113 289 340 492 541 58 874 999 86030 59

89 299 464 717 350 71 87030 88 134 36 51 309

83 86 673 739 46 849 75 88 925 36 88133 40 213
490 524 32 41 81 659 732 64 988 97 89273 438
523 620 94 905 90143 310 83 97 529 49 59 709
54 835 53 91042 157 219 48 361 438 39 542 51
605 705 85 92251 338 65 420 503 58 612 94 827
967 78 81 93003 23 135 68 99 549 67 621 22 94
95 715 30 70 916 33 94051 222 323 92 563 637
856 935 95048 106 50 204 302 7 11 36 410 27
688 95 762 826 41 85 907 96157 63 226 28 362
463 523 680 718 77 882 923 53 97009 137 87
301 468 94 518 60 79 848 970 98070 213 97 418
38 530 600 955 99035 58 119 35 58 97 238 418
541 616 23 30 796 916.



Dnia 16 b. m. o godz. 2 zasnął w Bogu, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., po ciężkich i długich cierpieniach, mój najdroższy mąż, tatuś, brat, szwagier i wuj nieskończywszy lat 48, 6. p.

Bernard Stark

kupiec i radca Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Smutną tę wiadomość donoszą wszystkim Krewnym i Znajomym

w smutku pogrążeni
żona, dzieci i rodzina.

Bydgoszcz, Znín, Janówiec, Mysłówiec, dnia 16 marca 1930 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 marca o godz. 15,30 z domu żałoby, ul. Gdańska 29. Nabożeństwo żałobne na-
zajutrz w czwartek, 20 marca o godz. 9 rano w Kościele Serca Jezusowego.

Osobnych uwiedomień nie wysyła się.



W sobotę, dnia 15 marca 1930 r., zasnęła po ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, nasza najukochańska ciotka, 6. p.

Bronisława Paprocka

przeżywszy lat 77. Wyprowadzenie zwłok z Chrz-
na odbędzie się we wtorek, dnia 18 b. m., o go-
dzinie 17. Nabożeństwo żałobne odbędzie się na-
zajutrz w Poznaniu, w kościele św. Marcina, o go-
dzinie 10, poczem złożenie zwłok na cmentarzu
staro św. Marcińskim, przy ul. Towarowej.

zw 22 335

W szczerym smutku pogrążeni
Józefostwo Grabscy z dziećmi.



Dnia 15 b. m., o godz. 11 w nocy, zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, zięć, szwagier i wuj, 6. p.

Jakób Śmigiel

posterunkowy Policji P.

przeżywszy lat 42. Pogrzeb odbędzie się w środę,
dnia 19 b. m. po południu, o godz. 15,45, z kostnicy
szpitala miejskiego na cmentarz parafialny Bo-
żego Ciała w Dębcu.

dw 4520

W ciężkim smutku pogrążeni
żona z dziećmi i rodzina.

Najstarszy Zakład pogrzeb. P. Piasecki. Klasztorna 14.
telefon 2769



Dnia 15 marca 1930 r., o godz. 10 rano, zasnęła
w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzona św. Sa-
kramentami, moja najukochańska żona, ciotka, bra-
towa i szwagierka, 6. p.

Pelagja Nowicka

z domu Bródka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 b. m.,
o godz. 3 po południu, z domu żałoby przy ul. Strze-
leckiej 26, na cmentarz parafialny Bożego Ciała
w Dębcu.

zw 22 337

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż i rodzina.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Za wyrażone współczucie i udział w pogrze-
bie naszego najdroższego ojca i dziadka, 6. p.

Józefa Chybieckiego

składamy Przewielebnemu Duchowieństwu,
Krewnym i Znajomym, serdeczne

dw 4517

Bóg zapłać!

Dzieci i wnuki.

Starołęka, Szamotuły, Kobylin, Obrzycko.

Za okazane nam dowody współczucia, liczne
wieńce oraz za oddanie ostatniej przysługi najdroż-
szemu mężowi i ukochanemu ojcu, 6. p.

Janowi Gogulskiemu

składa wszystkim Krewnym, Przyjaciółom i Zna-
jomym, serdeczne

6. p. 97

Bóg zapłać!

Żona z córeczką.

Poznań, Ostrówek 17/18.

Podróżujących

na dotąd w Polsce nieznanym Aparat, wynal. opat., wykry-
wający wszelkie defekty w masz. i samochodach. Zgłosze-
nia 10-1, 3-6. International, Jezulicka 12

zw 22 339



W niedzielę, 16 marca 1930, o godz. 11 w nocy, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza naj-
droższa siostra, szwagierka i ciotka, 6. p.

Jadwiga z Gabryelewiczów Robowska

w 78 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 b. m., o godz. 9 rano
z domu żałoby w Bninie.

dw 4518

Bnin, Poznań, dnia 17 marca 1930 r.

Zakład Pogrzebowy „Bracia Nowak” pl. Nowomiejski 10. Tel. 1048.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina.

Przeciw chudości

używać należy naszego wypróbowanego od lat proszku od
żywczego „PLENUSAN”. W krótkim czasie znaczny
przyrost wagi, kwitnący wygląd i pełne kształty ciała
Wzmocnia również krew i nerwy. Polecany przez lekarzy
i profesorów: 1 pudełko 6,— zł; 3 pudełka 15,— zł. Przy
zapłacie zgóry wysyła franco.

Pw 9661-10,200

Dr. GEBHARD & Sp. — GDAŃSK, Oddz. 153a.

Nowość w dziedzinie obuwnictwa.

FENOMEN wymienne podbitki skórzane do
obcasów są szczytem wygody —
wykwintu — trwałości — tanioci i praktyczności.

FENOMEN wymienne podbitki skórzane
usuwa się raz na zawsze krzywe
obcasy. Każda Pani, której buciuki są zaopatrzone
w podbitki FENOMEN, dokonuje sama wymiany
zdeptanych na nowe bez potrzeby noszenia takowych
do naprawy i użycia jakiegokolwiek narzędzi.

Celem zapoznania szerszej publiczności z naszymi
wyrobami urządzamy w znanej firmie

B. ANTKOWIAK, wł. I. Matuszkiewicz

Magazyn wykwintnego obuwia wszelkiego rodzaju.

Poznań, Stary Rynek 6

pokaz publiczny połączony z dwutygodniową sprze-
dazą reklamową.

Pw 9716-1, 113

Uwaga!!! Zakładanie wymiennych podbitki Fenomen
dokonuje się bezpłatnie. Żądać w każdym sklepie obuwia.

Generalne przedstawicielstwo

roczny dochód ok. 100.000,— złotych

do oddania na Polskę. Przyjemne zajęcie biurowe. Po-
trzebny kapitał w wysokości 10—15 000 złotych. Szczegó-
łowe oferty pod: „L. P. 5014” do Rudolf Mosse, Berlin SW. 100
Tw 1280

Zał.
1899

Dachy

Zał.
1899

rozmaite nowo pokrywa, stare naprawia i smoli. Wy-
konanie izolacji murów i posadzek asfaltowych. Do-
godne warunki spłaty.

zw 9347

Przedsiębiorstwo pokrywania dachów. Skład Materiałów Budowlanych.

JAN SOBECKI - Poznań

Fabryka papy na dachy i asfaltu,
plac Wolności 17 — Tel. 32-50.

2000 kg

razem albo w mniejszych ilościach nasion buracza-
nych (Eckendorfskich) żółtych, do oddania.
Zgłoszenia: Agentura Kurjera Poznańskiego,
Wagrowiec.

zw 9490

Właściciele ziemscy!

Byli właściciele warsztatów w
Berlinie, wermistrz, technik
maszynowy z 20-letnią prak-
tyką **naprawia wszelkiego
rodzaju motory spalinowe,
traktory i samochody**, w do-
mu i poza domem, tanio i do-
brze, wystarczy pocztówka.
RUBACH, Poznań 7 Rudnicze.

zw 22821

Tartaki

Pity gatowe orig. „Rein-
scheid” tanio rozpze-
dają

„PRZEWODNIK”

Centrala Tow. Żelaznych

Artykuły techniczne

Poznań, św. Marcina 30.

Pw 9 654-9.384

Dobrze zaprowadzona praktyka lek. dent.

z mieszkaniem położoną w mie-
ście ponad 100 000 mieszkań-
ców w Wielkopolsce, z nowo-
czesnym urządzeniem z po-
wodu śmierci na sprzedaż.
Oferty pod dw 4504 do eksp.
niniejszego pisma.

Samodzielna

książkowa

niezwłocznie naszylnik z per-
łami wartości 10—1200 zł. na
lepszy samochód tury-
styczny 5—7 osobowy lub
kupię takowy. Szczegółowe
oferty z ceną do „P. A. R.”, Al.
Marcinkowskiego 11, pod 11,141

rw 10011-11,144

(znająca dokładnie zurnal
ameryk), biegła w polskiej
i niemieckiej korespondencji
— z podaniem pensji — po-
trzebna zaraz. Zgłoszenia do
Kurjera Poznańskiego pod
zp 22322

Otworzyłem

biuro adwokackie

w Poznaniu przy ul. Ratajczaka 2, II p.
telefon nr. 35-32.

zw 22297

Stanisław Kowarzyk, adwokat.

FIAT 505

rw 9520

6-siedz., otwarty, z nowem
pokryciem, nowo lakierowa-
ny i wyreparowany, na
sprzedaż. — Dom Ilówiec,
pocztą i stacja Ilówiec.

Z powodu powiększenia naszej organizacji
poszukujemy natychmiast inteligentnych, ener-
gicznych oraz wymownych

pań

z dobrą reprezentacją do wykwinnego i lekkiego
podróżowania. Znajomość fachowa niekonieczna.

Dochód miesięczny do 600,— zł

i więcej. Dla zdolnych stała posada i awans
Czynność nie jest poboczną. Zgłoszenia osobiste
z dokumentami we wtorek i środę od godz. 10—12
przed południem i od 3—5 po południu.

Poznań, Romana Szymańskiego 10, I. ptr.

prawo.

zw 22 338

Poszukuję

drogerzysty

pierwszego ekspedienta z dłuższą praktyką, władającego
także językiem niemieckim, biegły w dziale fotograficznym.
Drogerja „WIKTORJA” — W. Jankowski — Inowrocław.
zp 22 333

Kupię kilka mórg

z pokładami żwiru i ostrego piasku możliwie blisko bez gliny, w pobliżu Poznania, z dogodnym dostępem do szosy lub kolei. Zgłoszenia do biura ogłoszeń „PAR”, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 12,148 Pw 1/66/12,148

Renomowane przedsiębiorstwo przemysłowe w Poznaniu poszukuje

pożyczki

do 40 000,— zł na 1—1½ roku. Pewne i poważne gwarancje. Oferty do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 22 340

UCHWAŁA

Firma Pierwsza Polska Fabryka Papieru Falistego i Kartonów Fr. Durczewski w Rawiczu, zastąpiona przez adwokata Borkowskiego w Rawiczu, wniosła o udzielenie jej odroczenia wypłat. Do rozpoznania wniosku tego i powzięcia uchwały, czy odroczenia wypłat należy udzielić wyznacza się termin na 27 marca, 1930, o godz. 12, pokój 9, w podpiwnicy Sądzie. W terminie tym mogą wierzyciele wyżej wymienionej firmy jawnie się na rozprawie w celu udzielenia Sądowi wyjaśnień. nw 9557

Rawicz, dnia 15 marca 1930.

Sąd Powiatowy.

Wydział Powiatowy w Tczewie (Pomorze) ogłasza

KONKURS

na stanowisko

Budowniczego Powiatowego

z uposażeniem grupy VII. urzędników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym.

Od kandydatów wymaga się:

1. obywatelstwa polskiego.
2. kwalifikacji wymaganych rozp. Ministra Robót Publicznych z 12. 7. 1922 r. §§ 1 do 3 (Dz. Ust. R. P. nr 64 poz. 579) to jest wykształcenia wyższego lub średniego z praktyką najmniej 10-letnią.
3. Nieprzekroczonego 40 roku życia.
4. Świadectwo moralności.

Posada nada się na razie kontraktowo na 1 rok. Po upływie jego może nastąpić przyjęcie na dożywocie. Posada do objęcia z dniem 1 lipca 1930 r.

Oferty z życiorysem pisany własnoręcznie, uwierzytelnionymi odpisami świadectw, należy złożyć do Wydziału Powiatowego w Tczewie do dnia 1 maja 1930 r.

Tczew, dnia 10 marca 1930 r.

Przewodniczący:

dp 4505 (—) Stachowski, starosta powiatowy.

L. dz. Wp. I. 1983/30.

3. N. 3/30.

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE

Co do majątku drogerzysty Wacława Szczepaniaka ze Sremu, zast. przez pełnomocnika adw. T. Mierzejewskiego w Sremie, wdraża się z dniem dzisiejszym t. j. z dniem 14 marca 1930 r. o godz. 10,50 przed poł., postępowanie upadłościowe, na wniosek dłużnika Wacława Szczepaniaka, ponieważ dłużnik jest niewypłacalny. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się zaprzys. rewizora ksiąg Makłowicza w Sremie. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 11. 4. 1930 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestji, wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 12 kwietnia 1930 r., o godz. 10 przed poł. — zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 15 maja 1930 r., o godzinie 10 przed poł. Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi — padlemu względnie uiszczać się z długu a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 10 kwietnia 1930 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. nw 9558

Srem, dnia 14 marca 1930 r.

Sąd Powiatowy.

3. N. 2/30.

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE

Odnosnie do majątku Firmy P. Schiavonetti i Sp. w Pleszewie, wdraża się z dniem dzisiejszym t. j. z dniem 6 marca 1930 r., o godz. 14 po południu, postępowanie upadłościowe, ponieważ dłużnikca o postępowanie to wniosła, wykażawszy swą niewypłacalność. Zarządcą masy upadłościowej ustanawia się adwokata Edwarda Perza w Pleszewie. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 4 kwietnia 1930 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestji, wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 4 kwietnia 1930, o godz. 10 przed poł., zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 2 maja 1930, o godz. 10 przed poł. Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi — padlemu względnie uiszczać się z długu, a nawet poleca się im, aby najpóźniej do dnia 4 kwietnia 1930, donieśli zarządcy masy, o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. Pleszew, dnia 6 marca 1930.

nw 9556

Sąd Powiatowy.

Przetarg ofertowy

na wykonanie prac

blacharskich, dekarских i wykonanie okien

przy budowie

Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta i t. d.”, należy złożyć do dnia 24 marca r. b. godz. 13 w biurze administracji, pokój 7, Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu, przy ul. Sew. Mielżyńskiego 2, gdzie nastąpi otwarcie w obecności przybyłych oferentów. Pw 10 057-11 135

Informacji udziela biuro architektoniczne kierownika budowy p. inż. Andrzejewskiego, przy Pl. Wolności 11 (Esplanada) 1. ptr., w godzinach od 15—18, gdzie również otrzymać można za opłatą 5,— zł formularz ofertowy.

Oferty i podkłady ofertowe można wnosć tylko na drukach dostarczonych przez kierownika budowy.

Zastrzega się wolny wybór przedsiębiorcy i ewtl. podział prac objętych kosztorysem między 2 oferentów.

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu

(—) Wilczyński
Komisarz Rządowy.

(—) Lgocki
p. o. Dyrektora Zakładu.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Łidzbarka (Pomorze) wypisuje

KONKURS

na kierownika Kasy. Reflektuje się tylko na siłę fachową z kilkoletnią praktyką w kasowości komunalnej i bankowości. Zgłoszenia kandydatów z własnoręcznie napisanym życiorysem oraz uwierzytelnionymi odpisami świadectw, przyjmuje

Rada Kom. Kasy Oszczędności w Łidzbarku na Pomorzu.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI

Urząd Skarbowy Poznań IV, na zasadzie § 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 r. (Dz. U. Min. Skarbu nr 15), podaje do ogólnej wiadomości, iż we wtorek, dnia 18. 3. 1930 r., o godzinie 10 rano, w lokalu C. Hartwig przy ul. Towarowej 15-20 w Poznaniu, odbędzie się sprzedaż z licytacji 210 par obuwi damskiego. Zajęte przedmioty refleksyjnie mogą oglądać w dniu licytacji od godz. 9,45 do 10. W razie gdyby w wyznaczonym dniu licytacji nie wszystkie przedmioty zostały sprzedane następną wyprzedaż wyznacza się na dni następne godz. 10.

nw 9555

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE

Księgarnia

zakład papieru, introligatornia z raz do sprzedania. Przedsiębiorstwo stare dobrze zaprowadzone. Dobre warunki. Do przejęcia potrzeba 20 000. Zgłoszenia do Kurjera tylko reflektantów nw 9517

Posiadłość

wolnym składem bardzo obszerne zabudowania ogród 17 mórg ziemi nadaje się na każde przedsiębiorstwo. Do objęcia potrzeba od 15 000. Zgłoszenia do Kurjera tylko reflektantów nw 9518

Sypialnię

dobro - fornierowana nowa tańzo sprzedam. Grobla 30. 11. lewo. zdw 34 976

Z powodu

wyjazdu sprzedam meble. Adres wskazuje Kurjer zdw 34 986

1½ morgi

laski przy Wąrcie na sprzedaż. — Zgłosz. Winiary, Sw. Leonarda nr. 5. zdw 34 579

Powózka

polowczyk korzystnie do nabycia. Adres wskazuje Kurjer zdw 34 454

Zielononózek

laska wylęgowe 60 gr sztuka. pięknie jednolite 1.60 zł oddaje Majątek Unisław — dwór dw 4172

Drut kołczasty

ocynkowany, używany tanie rozsprzedaje Przewodnik. Centrala Towarów Żelaznych, sw. Marcina 80. Pw 9 653-8 383

Skład fryzjerski

przy ruchliwej ulicy zaraz do oddania. Zgłoszenia: Salach, Kraszewskiego 15 kwaciarnia. jw 3515

Maszyna szewcka

nadająca się dla cholewkarzy w dobrym stanie korzystnie sprzedam. Adres Kurjer zdw 34 706

Restauracja

z pełnym wyposażeniem. ca. 100 kw. mtr., z równie duża, sucha piwnica, nadająca się także na każde inne przedsiębiorstwo, z 3 pokojowym mieszkaniem lub bez zaraz na sprzedaż. Adres Kurjer zdw 34 664

Maszyna

pończosznicza na sprzedaż. Nowak, Różana 12. zdw 34 743

Kawiarenka i jadalnia

w większym, garnizonowym mieszkaniu zaraz do nabycia. cena 7 500 dzierżawa wolna do 1 maja. — Droszcz, sw. Marcina 39. zdw 34 442

Skład

fabryczny wyrobów pończoszniczych

Dom handlowy „Julpol” (firma chrześcijańska) Rzeczypospolitej 3 poleca hurtowo i detalicznie pończochy jedwabne od 1 zł 60 gr para florowe od 80 gr fide-cosowe od 2 zł 40 gr skarpetki od 65 gr oraz resztki na białe damską po cenach fabrycznych zdw 32 508

Nieruchomość

moja w Wągrowcu. Kolejowa 54 — sklep rzemieślniczy i obuwniczy, razem 12 ubikacji mieszkalnych, z budynkami gospodarczymi, sprzedam za 38 000 zł Marcin kowski Bydgoszcz, Pomorska 38 Pw 9972 63.146

Kasa

ogniotrwała, kramnice, regały, biurko, kanapa, tanio na sprzedaż. Skład żelaza, ul. Wielka 20. Pw 9965-11.91

Fabryce cukierków

2 podstawki (sztenderki) z walcami, oraz stoł wodny do chłodzenia karmelu, zapęd motor, korzystnie. Zakłady komi-sowe Br. Śniegocki, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 2. Tel. 35-32. Pw 9964-11.90

Grzyby suszone

litewskie we wiankach kilo 16, pierwszorządne pomorskie krajane kilo 15 złotych wysła Jan Słomiński, Rytel. zdw 34 353

Parcele

ca. 3 000 mtr w najlepszym położeniu Puszczykowska tuż przy dworcu sprzedam zaraz. Zgłoszenia do Kurjera zdw 34 764

Dobermanny

czystej rasy już obcięte 10 tygodniowe korzystnie do nabycia. A. Kamyszek, ul. Bukowska 46. zdw 34 369

Wózek

(Brennabor) w dobrym stanie sprzedam tanio. Ul. Bydgoska 2. III. lewo. zdw 34 628

Drukarnia

(stała praca!) za 18 000 zł na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer zdw 34 861

Piekarnia

z mieszkaniem zaraz do odstąpienia za 2 500. — Wągrowiec, Gnieźnieńska 36. zdw 34 839

Dywan

ładny 2x3 sprzedam. Sieroca 89. II. prawo. zdw 34 841

Gdynia

Z powodu wyjazdu sprzedam korzystnie w śródmieściu Gdyni plac budowlany narożnikowy, obszaru 635 m² Z. Danek, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 31. Pw 10 054-63.150

Ploty

siatka na ploty najtańszej! Polska Hurtownia Żelaza „pl” Sapięziński 2 tel. 15-80 zdw 34 392

Samochód

reklamowy, półciężarówka 1½—2 tonnowy „Ford 1929” prawie nowy korzystnie sprzedam. Grobla 2. zdw 34 284

Sprzedam

gramofon szafkowy radio (Lewko) oraz firańki — wszystko w dobrym stanie. Wiadomość Murina 1, Lipkowska zdw 34 877

Maszyna

Singera do szycia, prawie nowa, za 300 zł na sprzedaż. Zórawia 5. podwórko, 11. pietro, lewo. zdw 34 907

Parcele

w Luboniu przy dworcu, nadająca się pod budowę, na sprzedaż. Antoni Michalski, Luboń. zdw 34 923

Hotel

owa — restauracyjna porcelana, Alpa — kieliszki — szklanki sprzedaje tanio tylko Hurtownia Porcelany. Wroniecka 24, w podwórzu. zdw 34 925

Łóżka

używane w dobrym stanie na sprzedaż. Polna 29. I. pietro. zdw 35 033

Skład

kolonj. — delikatesowy wraz towarem, maglem, 3 pokój, mieszkaniem, dobry narożnikowy punkt śródmieścia, pełny bież, z powodu przejścia domostwa okazynie sprzeda. Adres wskazuje Kurjer zdw 35 042

Lisa

jasnego okazyjnie sprzedam. — Wierzbice 13, parter, prawo. zdw 35 040

Wózek

dziecięcy Brennabor duży, prawie nowy tanio na sprzedaż. — Działyskich 9, podw. prawo, III., lewo. zdw 34 987

Oddajemy

oraz przyjmujemy na dogodnych warunkach gospodarstwa, budynki i składy. Poznań, Kreta 7, parter. Tel. 53-73. Stow. Roln. i Przemysł. zdw 34 831/2

Skład

kolonjalny z trzema ubikacjami na sprzedaż. Adres wskazuje Oredownik, Stary Rynek rw 9139/40

Składnica

z boczną kolejową, kompl. urządzeniem biurow. z szopa, drewnianą, na miejscu oświetlenie elektryczne, położona na głównym dworcu tow. Poznań, sprzedam bardzo korzystnie. Zgłoszenia u-praszam do Kurjera Poznańskiego zdw 34 968

Skład

cukierków przyległy pokój śródmieście na każdą branżę sprzedam. Wskaże Kurjer zdw 34 958

Pianino

używane jak nowe krzyżowe sprzedam 1500 zł. Prusa 18. 11. pietro, prawo. zdw 34 966

70 gospodarstw

różnej wielkości i ceny kamienice domy, składy (bez wpisowego) poleca Otręba Jarocin Kilińskiego 4 zdw 33 473/4

Wózek

dziecięcy sprzedam. Mostowa 26. Szynkowska. zdw 34 949

Wózek

dziecięcy sprzedam. Maczyński, Matejki 66. rw 9132

Plac budowlany

na Łazarzu 1050 mtr. kw. parcele budowlana w Puszczykowie 10 000 mtr. kw. gospodarstwo 83 morgowe w Starolecie, ogród 33 morgowy w Debus sprzedawca właściciel W. Popiel, Brzostów, p. Miasteczko, pow. Wyrzyski. zdw 35 104

Dom

ogrodem, stajnią, wolnem mieszkaniem Górczyne za 18 000. Poznań. Tomczak. Wierzbice 31. zdw 35 029

Sprzedaż

Podw. walcie młyńskie 800/300 A. G. K. z 4 rezerw. walcami, 5-dział, przesiewacz, młyn parowy, Mikołów Górny Śląsk. Tw 1278

Beczki

drewniane od oliwy oraz żelazne od benzyny gotowe do napełnienia tanio do oddania. Oferty Kurjer zdw 35 057

Kłosk

wydzierżawie za 1 000 zł. Pijanowski, Strzelecka 8, restauracja zdw 34 913

Kilkadziesiąt beczek

od win w różnych pojemnościach sprzedam natychmiast bardzo korzystnie. Zgłoszenia do Kurjera zdw 34 969

5 KUPNA

Brylanty

szloto, srebro itd kupuje F. Tarkowska, Poznań Plac Wolności 11. Pw 9556-10.111

Dom

w Poznaniu kupie. Wpłaca 30 tysięcy, resztę później. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdw 33 616

Kupie

używany kredens. Oferty z podaniem ceny Kurjer zdw 34 017

Kupie

samochód pod remont i przyjmuję samochody w komisowa sprzedaż. Lakiernia, Poznań, ul. Browarskiego 33. zdw 34 690

Kupie

natychmiast dom od 100—120 tys. zł z hipoteką amortyzacyjną przy wpłacie 50 000 tys. zł. St. Faleński, 27. Grudnia 5. III. ptr zdw 34 563

Dobermann

suczek nie starsza jak pół roku, brązowa kupie. Zgłoszenia do Kurjera zdw 34 294

Kupie

dom do 200 000, wpłata 40 tys. got. i dom wartości 90 tys. reszta za 3 lata. Oferty Kurjer zdw 34 338

Willę

kupie natychmiast z wolnem mieszkaniem. Zgłoszenia tylko pisemnie Polak, Leszno ulica Komeniusza 38. zdw 4502

Kupie

aparat do piwa ściągania nowy wzgl. używany. Oferty do Kurjera zdw 34 881

Lekka

przyczepkę do motocyklu, 3/4 PS. kupie. Oferty do Kurjera zdw 34 863

Maszynę

do pisania kupie. Oferty z ceną do Kurjera zdw 34 906

Maszyny

do szycia, uży

Mieszkanie
3 pokoje, komfort z meblami
lub częściowo oddam korzystnie.
Adres wskazuje Kurjer zdw 34 730

Dwa
pokoje kuchnia razem ewtl. po-
jedynczo umebrowane, elektryka
sąsiedzi do wynajęcia. Robocza 48,
dom ogrodowy przy Fabrycznej.
zdw 34 851

Mieszkanie
śródmieście, dwupokojowe, kuch-
nia, kompletne umebrowane, za-
2.000 odstąpię, powód wyjazd.
Ratajczak, Plac Sapieżyński 2 a,
III. zdw 34 934/5

Oddam korzystnie
2 pokoje z kuchnią umebrowane,
elektryka, gazem. Adres wskazuje
Kurjer zdw 35 025/6

Mieszkanie
5 pokojowe 5.000; 2 pokoje, kuch-
nia 2.000; dzierżawa 1 pokój 2 la-
ta dzierż. 1.500. — Zgłoszenia:
Szczepański, Kantaka 5, I. lewo.
zdw 35 049/50

Mieszkanie
dwupokojowe do wydzierżawie-
nia. Górczyn, ul. St. Knapow-
skiego 23. zdw 34 946

3 pokojowe
komfortowe mieszkanie, części-
owo umebrowane, zaraz odstąpię.
Zgłoszenia Kurjer zdw 35 051

Mieszkanie
2 i 3 pokoje Solacz wolne. Dzier-
żawa naprzód. Zgłoszenia Ku-
rjer zdw 35 035

Mieszkanie
2, 3, 5, 6 pokojowe poleca Mi-
słomny, św. Marcin 15, I.
zdw 35 032

Czteropokojowe
mieszkanie za roczną dzierżawę
oddam. Czarnecki, Ratajczaka
13, parter. zdw 35 092

Pokój
1 kuchnię wydzierżawie. Matu-
szewska Jadwiga, Czerwonak,
Poznań. zdw 35 069

2 pokoje
1 kuchnia zaraz do wynajęcia. —
Agenci wykluczeni. Adres wska-
że Kurjer zdw 35 018

9 SZUKA MIESZK.

Kto
s Pp właścicieli domów odda
mieszkanie 2-3 pokoje z kuchnią
zaraz lub później solidnemu lo-
katorowi? Pośrednicy wyklucze-
ni. Zgłoszenia do Kurjera pod
zdw 34 218

Prośba
Który z szlachetnych panów go-
spodarzy wydzierżawi (choćby
najmniejsze mieszkanie) młodsze-
mu małżeństwu. Dzierżawa 1/2
roku zgóry. Łaskawe oferty do
Kurjera zdw 38 905

Mieszkania
4 lub 5 pokojowego w Inowrocław-
u, Gnieźnie, Wrześni, Śremie,
Ostrowie lub Wągrowcu poszu-
kuje od kwietnia lub maja. Oferty
Kurjer zdw 34 650

Poszukuje
mieszkania 3-4 pokojowego, mo-
żliwie w śródmieściu od nowego
roku szkolnego wzamian za u-
dzielenie pożyczki. Czynsz dzier-
żawny na dłuższy czas naprzód.
Oferty Kurjer zdw 34 854

Poszukuje
pokoju z kuchnią lub 2 małe po-
koiki wprost od gospodarza,
czynsz zgóry. Oferty Kurjer
zdw 34 884

Próżny pokój
od gospodarza za roczną dzierż-
awę poszukuje. Oferty Kurjer
zdw 34 977

Mieszkania
2-3 pokojowego za dzierżawę
lub kunie meble. Oferty Kurjer
zdw 35 031

Poszukuje
3 pokoi, kuchni wprost od gospo-
darsza za czynszem zgóry. Oferty
Kurjer zdw 35 020

Poszukuje
wyższy przednik mieszkania trzy-
pokojowego z przynależnościami
wprost od właściciela za czyn-
szem zgóry rok lub półtora. —
Łaskawe śpieszne oferty do Ku-
rjera zdw 35 060

3 — 5
pokojowego mieszkanie śpiesznie
poszukuje. Oferty Kurjer
zdw 35 094

11 POKOJ. UMEB.

Tanio
pokój umebrowany I. piętro elek-
tryczność odda inteligentnej pa-
ni. samotna wdowa. Ewentual-
nie kuchnia. Oferty Kurjer
zdw 34 809

Pokoje
dwuosobowe z utrzymaniem za-
raz do wynajęcia. Zabłocka, Al.
Marcinkowskiego 1. zdw 34 816

Pokój
wynajme, Piaskowa 8, Cichy.
zdw 34 824

Mały
i duży pokój do wynajęcia. Ma-
jewski, Słowackiego 31/32, III.
wejście Prusa. zdw 34 814

Pokoik
zaraz Sniadeckich 9, parter, pro-
sto. zdw 34 905

Pokój
2 panom, pianino, Spokojna 25,
III. zdw 34 875

Pokój
dobrze umebrowany niekrepuja-
cy. Nowak, Mińska 3, IV.
zdw 34 885

Słoneczny
pokój balkonowy zaraz do wynaj-
ęcia. Rynek Łazarzski 12, II.
prawo. zdw 34 876

Pokój
umebrowany zaraz lub 1. 4., o-
sobne wejście. Szamarszewskiego
18, III. zdw 34 908

Pokój
słoneczny wynajme. Plac Nowo-
miejski 5, III. wejście, dom ogro-
dowy, II. lewo. zdw 34 929

Śliczny
pokój frontowy duży, kryty bal-
kon słoneczny, łazienka przy po-
koju, elektryczność, telefon, na
żądanie wykwinne utrzymanie,
blizutko opery. Wąły Leszczyń-
skiego 2, III, lewo, oglądać od
5-7. zdw 34 927

Małżeństwo
z dziećmi wynajme duży próżny
pokój z utrzymaniem kuchni. Ma-
jewski, Mottego 2, IV. zdw 34 924

Pokój
zaraz, Ratajczaka 11 a, wejście 6,
III, lewo. zdw 34 923

Panienki
przyjme na pokój. Wolnica 4/5,
I. piętro, lewo. zdw 34 993/4

Pokój
utrzymaniem wolny. Półwiejska
38 a, III, lewo. zdw 34 922

Pokój
frontowy. Rybaki 7, II, prawo.
zdw 34 912

Pokój
umebrowany wolny. Wierzbicie-
ce 53, III, lewo. zdw 34 916

Pokój
centrum, dwuosobowy wynajme
od 1 kwietnia. Adres Kurjer
zdw 34 915

Pokój
panom. Wiza, Wrocławska 13.
zdw 34 945

Pokój
wynajme. Długa 10, II, lewo.
zdw 34 937

Wynajme
pokój umebrowany. Miśkiewicz-
owa, Chwaliszewo 9, IV, piętro,
front. rw 9183/34

2 lub 3
pokoje na biura z umebrowaniem
lub bez w centrum od zaraz lub
1. 4. do wynajęcia. Oferty Ku-
rjer zdw 35 008

Pokój
Wierzbicie 43, dom tylny. Ma-
kowiakowa. zdw 35 011

Pokój
umebrowany, elektryka wynaj-
me. Św. Marcin 56, III, prawo.
zdw 35 004

Pokój
frontowy duży z balkonem, sło-
neczny 1-2 panów. Elektrycz-
ność. Zielona 2, I, prawo.
zdw 35 009

Umebrowany
pokój do wynajęcia. Wierzbicie-
ce 24b, parter, lewo. zdw 35 030

Pokój
dwom, trzem lepszym panom za-
raz. Półwiejska 35, I.
zdw 35 024

Pokój
dla 2 osób. 27. Grudnia 5, II.
zdw 34 905

Pana
na wspólny ładny pokój. Poc-
towa 33, IV, drzwi, lewo.
zdw 34 979

Duży
niekrepujący pokój 1. 4. Poc-
towa 21, II, prawo. zdw 34 984

Próżne
umebrowane poleca „Fragut”.
Półwiejska 31. zdw 34 957

Pokój
wolny. Knaflowska, Sew. Miel-
czyńskiego 5, front. zdw 34 941

Frontowy
umebrowany pokój 2 osobom wy-
najme. Podgórska 13, III, lewo.
zdw 35 088

2 panów
na pokój przyjme. Plac Nowo-
miejski 5, dom ogrodowy, II.
wejście, III. zdw 35 090

Ładny
pokój wynajme zaraz. Wskaże
Kurjer zdw 35 079

Przyjmie
inteligentnego pana na wspólny
pokój. Gdzie wskazuje Kurjer
zdw 35 093

Pokój
do wynajęcia. Zupańskiego 19,
parter, lewo. rw 9188

Zi 20,—
pokoik dla pani. Wierzbicie 31,
IV, prawo, front. rw 9136

Elegancki
gabinet, wygodnie wynajme. Po-
ctowa 21, I, prawo. zdw 35 021

Pokój
dobrze umebrowany, łazienka e-
lektryczność wynajme. — Wąły
Królowej Jadwigi 11, I, lewo.
zdw 35 070

Planino
zagraniczne tanio sprzedam. Ko-
ścielna 20 31. I. ptr., prawo.
zdw 35 067

Pokoik
wynajme. Wierzbicie 37, par-
ter, lewo. zdw 35 023

Pokoik
panu zaraz odnajme. Muth, Gra-
niczna 13. zdw 35 016

Pokój
czysty, ogrzewany, elektryczność,
łazienka. Sniadeckich 23, parter,
prawo. zdw 34 983

Pokoje umebrowane
poleca „Informator”. Ratajczaka
15 (Pasaz). zdw 35 072

Młyńska
12., I, prawo. Wynajme pokoik.
zdw 34 917

Pokój
utrzymanie 2 inteligentnym pa-
niom. Pocztowa 28, Drowa
Korbońska. zdw 34 972

Stroma 22
I. ptr., lewo, poczetek Wildy po-
kój dla 1-2 panów na stanowi-
sku od 1 kwietnia. Oferty Ku-
rjer zdw 35 063

12 SZUKA POKOJU

Młode małżeństwo
bezdzielne poszukuje umebrowa-
nego pokoju z utrzymaniem kuch-
ni. Oferty Kurjer zdw 34 883

Inżynier
poszukuje w niemieckim domu
umebrowanego niekrepującego po-
koju włącznie pościeli i bielizny.
Warunek: używanie kuchni na
czas odwiedzin żony. Wyczerpu-
jące oferty z podaniem ceny do
Kurjera zdw 34 872

Pokoik
próżnego lub częściowo umeb-
rowanego młode bezdz. małże-
ństwo od 1. 4. 30. Zgłoszenia Ku-
rjer zdw 35 045

Próżnego
szukam czynsz półroczny. Ofer-
ty Kurjer zdw 34 956

Szukam pokoju
próżnego wprost od gospodarza.
Oferty Kurjer Poznański
zdw 34 987

Solidne małżeństwo
poszukuje dużego umebrowanego
pokoju z utrzymaniem kuchni za-
raz. Dokładne oferty z ceną do
Kurjera pod zdw 35 076

Pokoju
niekrepującego, najchętniej z
klatki schodowej dla przyjeźd-
zącego pana poszukuje zaraz. Zgło-
szenia Kurjer zdw 34 996

2 panienki
przednie poszukują od 1 lub
15 kwietnia dwóch pokoi połącz-
onych. Najchętniej w śródmieściu
bez utrzymania. Oferty z poda-
niem ceny Kurjer Poznański
zdw 35 135

Skromnie
umeb. pokoiku poszukuje zaraz.
Oferty Kurjer zdw 34 974

13 LOKALE

Skład
z dużym oknem wystawowym, w
centrum włącznie urządzenia, za
zgoda gospodarza odstąpię po-
ważnym reflektantom. Oferty
Kurjer zdw 34 573

Ogromną
ubikację z urządzeniem natych-
miast do oddania w centrum
miasta w domu handlowym, na-
daje się również na fabrykę. —
Pośrednictwo jest pożądane. A-
dres Kurjer zdw 34 855

Lokalu
na warsztat mechaniczny poszu-
kuje. Zgłoszenia do Kurjera Po-
znańskiego zdw 34 838

2 pokoje
na biura z umebrowaniem, tele-
fonem, centrum zaraz do wy-
dzierżawienia. Oferty Kurjer
zdw 35 056

Składu
próżnego nadającego się na za-
kład fryzjerski poszukuje wprost
od gospodarza. Zgłoszenia Iz-
ydorek, Poznańska 18a, II, p
zdw 34 982

14 DZIERŻAWY

2 pokoje
z śpiżarką do wydzierżawienia
w Kostrzynie. Oferty Kurjer
zdw 34 144

Praktyka dentystyczna
dobrze prosperująca w mieście
powiatowym Pomorza, 9.000 dusz,
z powodu śmierci właściciela za-
raz do wydzierżawienia lub
sprzedania. Ewentualnie mógłby
się sumienny dentysta w wieku
od 35-40 lat ożenić. Zgłoszenia:
Sochaczewski, dentysta, Łasin
(Pomorze). zdw 34 655

Dzierżawy młyna
poszukuje przy wpłacie 5-6.000
zł. Agenci wykluczeni. — Oferty
do Kurjera Poznańskiego pod
zdw 34 641

Skład rzeźniczy
w mieście blisko Poznania, w do-
brzym położeniu, z powodu choro-
by korzystnie do wydzierżawie-
nia. Pewna egzystencja. Kurjer
zdw 34 636

Dom
składający się z 5 pokoi, 2 spi-
żalni, stajni, szopy, obszernie-
go podwórza i ogrodu warzywno-
go, w handlowym mieście nad
Wartą, nadający się na interes
zbożowy lub też handel skór, za-
raz do wydzierżawienia. Zgłosze-
nia do Kurjera zdw 34 858

Skład
w mieście blisko Poznania, w do-
brzym położeniu, z powodu choro-
by korzystnie do wydzierżawie-
nia. Pewna egzystencja. Kurjer
zdw 34 636

Dom
składający się z 5 pokoi, 2 spi-
żalni, stajni, szopy, obszernie-
go podwórza i ogrodu warzywno-
go, w handlowym mieście nad
Wartą, nadający się na interes
zbożowy lub też handel skór, za-
raz do wydzierżawienia. Zgłosze-
nia do Kurjera zdw 34 858

Skład
w mieście blisko Poznania, w do-
brzym położeniu, z powodu choro-
by korzystnie do wydzierżawie-
nia. Pewna egzystencja. Kurjer
zdw 34 636

Skład
w mieście blisko Poznania, w do-
brzym położeniu, z powodu choro-
by korzystnie do wydzierżawie-
nia. Pewna egzystencja. Kurjer
zdw 34 636

Skład
w mieście blisko Poznania, w do-
brzym położeniu, z powodu choro-
by korzystnie do wydzierżawie-
nia. Pewna egzystencja. Kurjer
zdw 34 636

Skład
z mieszkaniem w mieście powia-
towym natychmiast do wydzier-
żawienia. Położenie bardzo do-
bre, czynsz miesięczny. Oferty
Kurjer Poznański zdw 34 889

Skład
towarów krótkich w dobrym
miejscu z urządzeniem towarem,
mieszkaniem z powodu zmiany
stanu tylko dla panny zaraz do
wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer
zdw 34 890

Bufet
w śródmieściu zaraz do objęcia
potrzeba 800 złotych. Oferty Ku-
rjer zdw 34 980

18 OSOBISTE

K. K.
czwartek, godz. 6, przed Opera.
M. C. zdw 34 822

Panią
w czerwonej czapce wsiada-
jącą wczoraj niedziele o godz.
1.45 na moście Teatralnym do
tramwaju nr. 7. Prosi pan wy-
słuchający z auta o możliwość spot-
kania w najbliższym czasie do Kur-
ra zdw 34 943

Kino Apollo
piątek drugi seans, trzynasty
raz pierwszy miejsc. Pania
blondynkę z teka proszę o poda-
nie do Kurjera gdzie mógłbym
ją powtórnie spotkać.
zdw 35 055

H. L.
Proszę oczekiwać 19. 3. 18.30
przed bibl. Raczyńskich. P. S.
zdw 34 988

Luśka
proszę wtorek zatelefonować. D.
zdw 34 981

21 ZGUBY

Unieważniam
książeczkę wojskową na nazwisko
Stanisław Witkowski.
zdw 34 313

Znaleziono
przy ul. Niegolewskich torebkę
damską z zawartością. Odebrać
można: Rotnicki, skład delikate-
sów, Fr. Ratajczaka 38.
zdw 35 027

Baczność!
Sobota ósma wieczór zgubiłam
torebkę granatową z koroną w
aurele lub Niegolewskich. Zda-
nych pieniędzy, tylko święte re-
likwie, drobniutki pamiątkowe. Za
wyrządzeniem Niegolewskich
18, Wojejkowa. zdw 35 068

22 ROZMAITE

Kto zamierza ubiegać
się o nadzór sądowy
nad swym przedsiębiorstwem,
niechaj się zgłosi o pomoc i ra-
dę do Kurjera Poznańskiego
zdw 34 038

Tłumaczy
i przepiśnie na maszynie angiel-
skie, francuskie, niemieckie, pol-
skie — szybko, tanio. Spandow-
ska, Aleje Marcinkowskiego 24,
podwórze prawo II. rw 9485

Charta
angielskiego, dwuletniego zamie-
nie za kilkotygodniowego lub
młodszego dobermana, ewentualnie
doga. Zgłoszenia pod adresem L.
Urbanika, Urbanowo, poczta
Chodzież. zdw 34 645

Kolderki
dla dzieci, koldry, materace naj-
lepsze i najtańsze wyrabia i
sprzedaje. Wszelką bieliznę zry-
je. Marja Gnoińska, pl. Święto-
krzyski 1. zdw 34 787

Dziewczynkę
2-miesięczną, ładną i miłą, od-
dam za własną w dobre ręce,
któreby zapewniły jej należyte
wychowanie w duchu polskim i
katolickim, za wynagrodzeniem.
By zapewnić reszcie dzieci cho-
ciąc czasową opiekę. Łaskawe
zgłoszenia Kurjer zdw 34 828

Maszyny
do szycia rzetelnie i tanio repa-
ruje. Wolnica 4 5, I. piętro, lewo
zdw 34 991/2

Przyjmujemy
do przeprowadzenia wszelkie
sprawy sądowe, podatkowe i kre-
dytowe. Poznań, Kręta 7, par-
ter. Tel. 53-73. Stow. Roln i
Przemysł. zdw 34 833/4

Wykonuje
specjalnie garderobę chłopięcą.
Wąły Król. Jadwigi 7 a, II.
zdw 35 087

Chiromantka
przyjeżdżna przepowiada przy-
szłość, teraźniejszość, przeszłość.
dobrze wroży z reki, kart. Rom.
Szymańskiego 8, podwórze, par-
ter, lewo, przy placu Świętokrzy-
skim. zdw 35 089

23 OZENKI

Wdowiec
w średnim wieku, brunet, wysoki,
rzekomo bardzo przystojny,
kupiec, właściciel większego, do-
brze prosperującego przedsiębior-
stwa, szuka żony, wdowy lub
starszej panny od lat 25 z majątkiem.
Ewentualne pośrednictwo
rodziny pożądane. Oferty z fo-
tografją, która się zwraca do
Kurjera Pozn. zdw 34 436

2 panienki
biedne lecz uczciwe poszukują
panów od 35-50 lat. Cel matry-
monjalny. Oferty do Kurjera
zdw 34 601

Panna
lat 21 posiada ca 500 mórg do-
brej ziemi blisko Poznania. Pa-
nowie z odp. majątkiem szcze-
gólnie z dobrym charakterem ra-
czą się zgłosić Kurjer zdw 34 845
cel matrymonjalny.

Panna
blondynka lat 36 poszukuje me-
ża dobrego charakteru, któremu
zależy na szczęśliwym pożyciu
małżeńskim. Wdowcy z dzie-
kiem nie wykluczeni. Oferty Ku-
rjer zdw 34 805

Kawaler
lat 26, na stałe posadzie z braku
znajomości, pragnie w celu
matrymonjalnym poznać pannę
uczciwą, przystojną, poważnie
myśliczącą, najchętniej muzykalną.
Majątek dla wspólnego dobra
pożądany. Zgłoszenia wraz z fo-
tografją do Kurjera zdw 34 874

Angielskiego
konwersacji udziela Amerykanin.
Oferty Kurjer zdw 34 914

Student
udzieli korepetycji z matematy-
ki. Zgłoszenia Kurjer Poznań-
ski zdw 35 048

Który
rządca administrator dóbr, poda-
dłoń inteligentnej, przystojnej
pannie, cel matrymonjalny. Of-
erty Kurjer zdw 34 960

Kino „Renaissance“ ul. Kantaka 8/9.

HARRY PEEL w filmie p. t.

„6 tygodni wśród apaszów“Początek seansów 4.30, 6.45 i 9.00. zw 22845**Ogrodnik**

kawaler, mający 8 lat praktyki, specjalność hodowla kwiatów, warzyw poszukuje miejsca zaraz lub 1 kwietnia w majątku lub w pierwszorzędnym handlu. — Zgłoszenia do Kurjera zdw 34 795

Mężczyzna

młody, żonaty, obznajomiony z pracami biurowymi, sądowymi, z wykształceniem trzech kursów Sem. Naucz., piszący na maszynie, poszukuje jakiegokolwiek bądź posady. Znajduje się w bardzo przykrym położeniu, prosi WPanów pracodawców o łaskawą pomoc. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 34 362

Zdolny

szofer-mechanik rzeźnik, poszukuje natychmiast posady. Oferty do Kurjera jw 3528

Szofer - monter

z 4-letnią praktyką po powrocie z wojska szuka posady zaraz lub 1. 4. Oferty Kurjer zdw 34 810

Kierownik

cegielnik z dłuższą praktyką znający najnowszy system cegielniany zmienia posadę zaraz. Oferty Kurjer zdw 34 808

Służąca

do wszystkiego z gotowaniem najchętniej do 2-3 osób, szuka posady. Oferty Kurjer zdw 34 807

Zarządczyni-wychowawczyni

doświadczona, sumienna, lubiąca dzieci, znająca dobrą kuchnię, gospodarstwo domowe, przyjmie posadę u samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 34 815

Młodsza gospodyni

skromna, czysta i sumienna, znająca szyć, chów drobiu, wykwinatna kuchnię przyjmie posadę od 15. 4. lub 1. 5. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 34 819

Sekretarz sądowy

rutynowana siła, poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 34 953

Gospodyni-kuchmistrzini

pierwszorządna poszukuje posady od 1. 4. w dużym domu także na zastępstwo. A. Nowicka, Żerków, Mickiewicza 96, pow. Jarocin. zdw 34 823

Poszukuje

posady woźnego lub robotnika za złożeniem kaucji. Władysław Nowak, Batorowa, poczta Tarnowo, pow. Poznań. zdw 34 829

Kobieta

szuka posługi. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 34 837

Książkowa bilansistka

siła rutynowana, znająca wszelkie prace biurowe, biegle korespondentka polsko - niemiecka, pisząca na maszynie z dobrymi świadectwami, poszukuje odpowiedniej posady zaraz lub później. Łaskawe oferty Kurjer zdw 34 850

Młoda

meżatka z trzyletnią cęreczką szuka posady do wszystkiego z własną pościelą. Oferty Kurjer zdw 34 844

Ekspedjentka

branży rzeźniczej poszukuje posady. Kurjer zdw 34 853

Szofer - ślusarz

poszukujący szuka posady na samochód prywatny. Oferty Kurjer zdw 34 904

Leśnik

wyższem wykształceniem, praktyka poszukuje posady. Ewent. oferty do ekspedycji Kurjera Poznańskiego zdw 34 901

Dziewczyna

wiejska, uczciwa, szuka posady zaraz lub 1. 4. Oferty Kurjer zdw 35 022

Krawcowa

działa poszukuje pracy poza dom. Oferty Kurjer zdw 34 948

Dzisiaj w kinie

Apollo: „Zaklęta rzeka“.
Casino: „Cohn i Kelly w haremie“.
Colosseum: „Riff i Raff jako Detektywi“.
Dom Rzemieślniczy (ulica Fr Ratajczaka): „Deszcz Róż“.
Edison: „Czarne Domino“.
Metropolis: „Ona w prawo — On w lewo“.
Odeon: „Księżna Masza“.
Renaissance: „Pod Bandera Miłości“.
Słońce: „Gehenna Miłości“.
Wilsona: „Gehenna Miłości“.

Dziewczyna

wiejska, skromna, pracowita poszukuje posady od 1. 4. 30. do wszystkiego, goskółwiek gotowania, chętniej w lepszym domu. — Oferty Kurjer zdw 34 998

Dziewczyna

szuka posady do wszystkiego z gotowaniem zaraz lub od 1. 4. z dobrymi świadectwami. Oferty Kurjer zdw 35 078

Krociezy

(bielizna meska) dzielny przyjmie pracę po południu. Zgłoszenia do Kurjera zdw 34 910

Ekspedjentka

z lepszej rodziny, sumienna, czyta i pracowita, poszukuje posady najchętniej w piekarni z całkowitem utrzymaniem. Oferty Kurjer zdw 34 689

Służąca

w średnim wieku z bardzo dobrymi świadectwami i z dobrym gotowaniem poszukuje posady u lepszych państwa od 1. 4. 30. — Zgłoszenia do Kurjera zdw 34 797

Uczeń

z ukończoną 4 klasą szkoły wydziałowej ma zamiar wyuczyć się w drukarni. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 34 788

Ekspedjentka bufetowa

z dobrymi świadectwami obezna na z maszyną do kawy „Express“ poszukuje posady zaraz lub 1. 4. 30. Oferty Kurjer nw 9501

Dziewczyna

starsza z dobrymi świadectwami, poszukuje posady zaraz z gotowaniem do dwójki osób. Oferty Kurjer zdw 34 453

Malarz - szofer

kilkoletnia praktyka w kraju, zagranicą, szuka posady. Oferty Kurjer zdw 34 445

Pomocnik ogrodnicy

ewentualnie samodzielnie poszukuje posady dobrze polecony, sumienny, pracowity i obowiązkowy. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 34 438

Kino Casino, Aleje Marcinkowskiego 28

Jeszcze tylko kilka dni wspaniała farsa

„Cohn i Kelly w haremie“.**Ceny niższe.**

Pw 10 067-12.149

Dziewczyna

uczeiwa, pracowita z dobr. świadectwami, szuka posady do wszystkiego od 1. 4. lub 15. 4. Oferty Kurjer zdw 34 446

Ekspedjentka

10-letnia pracowała 4 lata w branży piekarskiej z prowincji, poszukuje posady zaraz lub 1. kwietnia z całym utrzymaniem w piekarni lub składzie spożywczym. — dw 4 498

Kucharka

szuka posady w kasynie lub restauracji. Oferty Kurjer zdw 34 433

Gospośia

poszukuje posady u samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 34 432

Z kaucją 4—5 000 zł

kupiec 50-letni przyjmie zaufaną posadę kierownika, magazyniera lub biurową, ewentualnie wstąpi do spółki. Zgłoszenia do Kurjera zdw 34 423

Stenotypistka

polsko niem., obeznana z sprawami adwokackimi, przyjmie posadę zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 34 181

Uczeń

rzeźnik z dwuletnią nauką poszukuje na prowincji miejsca cel. ukończenia nauki, posiada polecenia. Zgl. do Kurjera zdw 34 555

Panienska

wyuczona krawieczyna szuka pracy w przedsiębiorstwie lub prywatnie. Oferty Kurjer zdw 34 545

Książkowa

początkująca, biegle pisząca na maszynie, ze stenografią i ładnym charakterem pisma, przyjmie od 1 kwietnia r. b. posadę. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 34 521

Osoba

lat 30, safulana, zdrowa, czysta, jako gospodyni samodzielna, także na wyjazd. Oferty Kurjer zdw 34 523

28 WOLNE MIEJSCA**Bufetowa**

z kaucją i praktyką, inteligentna, przystojna, zaraz lub 1. 4. potrzebna do restauracji. Oferty Kurjer zdw 35 013

Uczeń

fryzjerski może się zaraz zgłosić. Fryzjer, Górna Włoda 192. zdw 34 997

Sekretarz adwokacki

i notarialny z kilkunastoletnią praktyką potrzebny zaraz. Zgłoszenia z podaniem wysokości wymaganej pensji należy skierować pod adz. adw. Zygmunt Bucheit, dyrektor Sądu Okręgowego w Inowrocławiu, ul. Dworcowa 27a. Nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. — dw 4516

Czeladnik

piekarski na piec piersiowy. — Zgłoszenia: Piekarnia, Swarzędz, Rynek 15. zdw 34 920

Sto

Zł. dziennie mogą panowie przy lekkiej aktywności zarobić. Zgłoszenie śniadek 30. II. 4—7. zdw 32 632

Bona

II. klasy, inteligentna, z dobrej rodziny, znająca szyć i robotki, do jednego chłopca do nadzoru lekcyj zaraz poszukiwana. Zgłoszenia z podaniem świadectw, referencji i dołączeniem fotografii: Mecenasowa Cieszeńska, Katowice, ul. 3. Maja 21, I. zdw 34 737

Ekspedjentka

do księgarń i składów papieru, tylko inteligentna potrzebna. — Zgłoszenia z odpisami świadectw, fotografii i podaniem warunków do „Par“ Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Księgarnia“. Pw 9974-63.147

Poważny

Bank zaangażuje zdolnych i wyumownych zastępców do sprzedaży dolarówek i premjówek. Placimy prowizję wyższą o 25% od konkurencji. Skrupulatne obliczenia prowizyjne co 15 dni. Początkujących pouczamy. Zgłoszenia Lwów Skrytka pocztowa 271. — nw 8 920

Technika

dentystycznego, starszego, biegłego również w operatywie przy wolnym utrzymaniu i pensji, poszukuje się zaraz. Blizsze informacje na miejscu. Adres wskaze Kurjer Poznański dw 4 457

Dziewczyna

do wszystkiego. Św. Marcin 59, III. lewo. zdw 34 942

Potrzebny

kawaler woźny - inkasent z gotówką 1.000. Zgłoszenia Kurjer zdw 35 083

Potrzebny

kawaler woźny z gotówką zł 500 zaraz. Oferty Kurjer zdw 35 082

Dziewczyna

do wszystkiego może się zgłosić. Bukowska 17, III. ptr. prawo. zdw 35 080

Technik

dentysta pracujący w kauczuku i złocie potrzebny zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków prozę przesłać do Kurjera Poznańskiego pod np.9509

Ekspedjentka

działa na swym zawodzie potrzebna na stałą posadę od 1. 4. do składu win i wódek przy wolnym stole i stacji. Zgłoszenia z fotografią i podaniem pensji do „Par“ Al. Marcinkowskiego 11, II.123. Pp 9977-11.123

Biegła stenotypistka

na zastępstwo przez 4 tygodnie przyjmie przedsiębiorstwo budowlane. Zgłoszenia Kurjer zdw 34 843

Na stałą pensję

propagandzistki dla artykułów spożywczych na Poznańskie i miasto Poznań poszukujemy zaraz. Oferty z odpisem świadectw do Kurjera zdw 35 086

Poszukuje

się kilka zdolnych pań i panów jako handlarzy-domokrącozów do zbierania zamówień na artykuły dziennej potrzeby. Na odpowiedź załączyc znaczek. Zgłoszenia do Dr. Kwaśnik, Nowy Bierń, Górny Śląsk. Pw 9673-71.80

Zarządczyni - gospodyni

z gotowaniem potrzebna od 1. 4. na wieś do wdowca do nadleśnictwa. — Zgłoszenia Kurjer zdw 34 882 a osobście św. Józefa 6. II. lewo od 1—3.

Uczennice i dziewczyna

do posylek potrzebne. Marcelli Dziennik, magazyn artykułów meskich, Fr. Ratajczaka 7. zdw 34 963

Służąca

pracowita i uczciwa z dobrymi świadectwami lepszych domów może się zgłosić do wszystkich prac domowych. Wymaga się dobrego gotowania. Bytnerowiczowa, Słowackiego 22. zdw 34 870

Służącej

z samodzielnym gotowaniem, dobrimi świadectwami możliwie wiejskiej poszukuje od 1 kwietnia. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 35 074

Do handlu

odpadków uczciwego współnika lub współniczki, wkład 3 tysiące złotych. Oferty Kurjer zdw 34 910

Praczelka

dobra może się zaraz zgłosić. — Bytnerowiczowa, Słowackiego 22 zdw 34 871

Ekspedjentka

z branży potrzebna na stałą posadę. Łazarski, skład obuwia, Marzalska Focha 65. zdw 34 944

Dzielný

radjomechanik zaraz potrzebny. A. Kachlicki, Sew. Mielżyńskiego 1. zdw 35 052

Książkowy

samodzielny, obeznany z księgowością w młynie, potrzebny zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Kurjera zdw 35 054

Biegle

ekspedjentki z branży obuwia mogą się zgłosić. Wrocławska 15. zdw 35 046

Uczeń

fryzjerski ewentl. z utrzymaniem Leonarda 2. (Winiary). zdw 34 978

Fryzjerka

zaraz potrzebna. Śniadeckich 4. zdw 34 869

Posługaczkę

przyjme. Romana Szymańskiego 9, IV., podwórze. zdw 34 902

Służąca

z dobrimi świadectwami może się zgłosić. Krynicka, Skarbowa 21, III., do 10 rano. zdw 34 860

Dziewczyna

do posługi potrzebna. Wierzbicice 51, parter, lewo. zdw 34 964

Dziewczyna

uczeiwa potrzebna zaraz. Strzelecka 14a, Jaskowska. zdw 34 951

Krawcowa

działa potrzebna. Zgłoszenia Wielkie Garbary 1, skład papieru. zdw 34 950

Dziewczyna

młodsza potrzebna zaraz. Matejki 36, parter. zdw 34 947

Potrzebny

kawaler woźny - inkasent z gotówką 1.000. Zgłoszenia Kurjer zdw 35 083

Potrzebny

kawaler woźny z gotówką zł 500 zaraz. Oferty Kurjer zdw 35 082

Dziewczyna

do wszystkiego może się zgłosić. Bukowska 17, III. ptr. prawo. zdw 35 080

Technik

dentysta pracujący w kauczuku i złocie potrzebny zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków prozę przesłać do Kurjera Poznańskiego pod np.9509

Ekspedjentka

działa na swym zawodzie potrzebna na stałą posadę od 1. 4. do składu win i wódek przy wolnym stole i stacji. Zgłoszenia z fotografią i podaniem pensji do „Par“ Al. Marcinkowskiego 11, II.123. Pp 9977-11.123

Biegła stenotypistka

na zastępstwo przez 4 tygodnie przyjmie przedsiębiorstwo budowlane. Zgłoszenia Kurjer zdw 34 843

Na stałą pensję

propagandzistki dla artykułów spożywczych na Poznańskie i miasto Poznań poszukujemy zaraz. Oferty z odpisem świadectw do Kurjera zdw 35 086

Poszukuje

się kilka zdolnych pań i panów jako handlarzy-domokrącozów do zbierania zamówień na artykuły dziennej potrzeby. Na odpowiedź załączyc znaczek. Zgłoszenia do Dr. Kwaśnik, Nowy Bierń, Górny Śląsk. Pw 9673-71.80

Dzienný

Dzienný 50,— zarobku Poszukuje na Wielkopolskie zastępców handlarzy do sprzedaży niebywalej nowości. — Zarobek pewny. Zadać zaraz informacji od „Ibarpol“ Katowice, ul. Piębiscytowa 4. zdw 34 653

**RY SUNKŁ
KLISZE
WZORY
OGŁOSZEŃ
REKLAMOWYCH**

**Freblanka**

władająca językiem polskim i niemieckim potrzebna od 1. 4. 30. do trojga dzieci w wieku od 4. do 7 lat. Z. Marska, Leszno, Rynek. nw 9519

Podróżującemu

dobrze zaprowadzonemu w Rolnikach, młynach, majątkach gospodarzy oddam dodatkowo zastępstwo wyrobów jutowych nieprzemakalnych. — Zgłoszenia Kurjer zdw 34 566

Dziewczyna

do wszystkiego z gotowaniem potrzebna. Adres wskaze Kurjer St. Rynek rw 9135

Starszy

pomocnik ogrodnicy który już pracował w ogrodnictwie handlowym potrzebny zaraz. K. Rudawski, Buk Lwówecka 9, telefon 2. rw 9127

Zaufany

mężczyzna na stanowisko posłańca poszukiwany. — Biuro posłańców, Woźna 11. zdw 35 030

Pomocnik

fryzjerski biegle potrzebny. Górna Włoda 122. zdw 35 017

Pokojowa

z dobrimi świadectwami potrzebna od 1. IV. Strzelecka 26, parter, lewo. zdw 35 073

Rutynowany

sekretnarz adwokacki,
 wpracowany również
 w notariacie, zmieni po-
 sadę od 1. IV. 30. Łaskawe
 zgłoszenia Kurjer Pozn.
 pod zw 22332

Fryzjera lub fryzjerki

umiejącego wodną i trwałą ondulację, na stałą przyjemną posadę poszukuje od 1 kwietnia. Fr. Malkowski Gdynia, Portowa 46. zdp 34 895

Agenci

Dosyć „Złoty gór jako prowizję“, obiecywały Wam rozmaite banki. Nietylko że prowizji nie wysyłają, jeszcze się z Was śmieją. Obowiązujemy się w ciągu dni czterestu załatwić Wam sprawę tak, że wypłaca Wam zaległa prowizję. Żadamy małego wynagrodzenia po otrzymaniu gotówki. Zgłoszenia „Warszawa, skrzynka pocztowa 840“. Pw 9 663-72.37

Humor zagraniczny

— Nie obawiaj się, widząc u mnie rewolwer. Ta mała broń jednak uratowała mi pewnego razu życie!
 — Opowiedz najdroższy! to musi być bardzo zajmujące.
 — Umierałem z głodu i zaniemógł w Lombard!
 (London Opinion) S. F.

Przedpłata

za kwiecień 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilust. „Ilustracja Poznańska“ i Nowiny Sportowe w Poznaniu w kwiecień 4.00, w agencjach w mieście 4.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu i w agencjach w mieście 4.94 kwartalnie 14.80 pod opaską w Polsce 9.00 pod opaską w innych krajach 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przeszkód w wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w

Ogłoszenia